IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 99)**
- **Komisji Obrony Narodowej (nr 51)**

z dnia 4 stycznia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 99)

Komisji Obrony Narodowej (nr 51)

4 stycznia 2022 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Obrony Narodowej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, oraz posła **Tomasza Zielińskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1812).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Piontkowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki wraz ze współpracownikami, **Jarosław Wartak** dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Mirosław Gryga** główny specjalista w Zespole do Spraw Współpracy ze Społeczeństwem Biura do Spraw Programu Zostań Żołnierzem Ministerstwa Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Dominik Wojtasiak** dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Anna Tomkiewicz** specjalista w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **prof. dr hab. Mirosława Nowak-Dziemianowicz** członek Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, **Renata Kaznowska** wiceprezydent m.st. Warszawy, **Rafał Rudnicki** wiceprezydent Białegostoku, **Andrzej Abako** starosta powiatu olsztyńskiego, **Grzegorz Kubalski** zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich, **Magdalena Czarzyńska-Jachim** przewodnicząca Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania Związku Miast Polskich, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, **Janusz Ciepliński** dyrektor Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Dywitach, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Zygmunt Puchalski** prezes zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego, **Wojciech Starzyński** prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole", **Iga Kaźmierczak** prezes zarządu Fundacji „Przestrzeń dla Edukacji", **Aleksandra Saczuk** prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego, **Magdalena Czarnik** prezes zarządu Fundacji „Rodzice Chronią Dzieci", **Agnieszka Marianowicz-Szczygieł** wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On", **Alina Kozińska-Bałdyga** członek zarządu Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Agnieszka Leonczuk** członek Rady Fundacji „Rodzice Mają Głos", **Marek Pleśniar** dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty, **Barbara Kapturkiewicz** skarbnik Stowarzyszenia Harcerskiego, **Alina Józefa Strzałkowska** ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk, **Dorota Twarowska** przewodnicząca Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki, **Zuzanna Karcz** studentka Uniwersytetu Warszawskiego oraz **Emilia Kunikowska** asystentka przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska, Daria Grochowska, Agnieszka Kalinowska-Wójcik, Kamil Strzępek, Jacek Ziętarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej.

Witam członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. W tym celu musimy sprawdzić łączność oraz oczywiście kworum. Wobec tego przygotujmy się do głosowania. Po pierwsze, czy wszyscy posłowie siedzą przed urządzeniem do głosowania? Dla nikogo nie zabrakło miejsca? Jeżeli tak, to proszę w tej chwili się zgłosić i poprosić o zamianę miejsca z którymś z gości, którzy nie będą głosować. Oczywiście wszyscy państwo posłowie będący na sali już wiedzą, jak zalogować się kartą za pomocą urządzenia z mikrofonem. My nie logujemy się na tabletach, natomiast posłowie zdalni muszą zalogować się na tabletach. Poczekam chwilę, żebyście wszyscy państwo na pewno się zalogowali. Tak, ale jeszcze nie ogłosiłam głosowania. Chwileczkę, ponieważ widzę, że pani poseł... Czy pani poseł już się zalogowała?

Głos z sali:

Nie działa. Już działa.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

A zatem, szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Teraz możecie państwo wcisnąć dowolny przycisk. Sprawdzamy kworum. Proszę wcisnąć dowolny przycisk, chyba że ktoś jest z Wielkopolski, to może „nadusić”. Szanowni posłowie zdalni, państwo przewodniczący mają przed sobą telefony. Jeżeli jest jakiś kłopot, to dzwońcie do nas, piszcie sms, żebyśmy na gorąco reagowali. Na razie, jeżeli chodzi o kolegów z Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, nie mam zgłoszenia. Rozumiem, że pan przewodniczący Komisji Obrony Narodowej ma sygnał, że jest już ok., jeżeli chodzi o tych, którzy mieli trudności. Wobec tego możemy zamknąć głosowanie. Dziękuję.

Tak, szanowni państwo, mamy jednak sygnały, że nie wszyscy brali udział w głosowaniu. Musimy chwilkę poczekać. Chyba jeszcze raz zagłosujemy. Pani poseł, chyba lepiej przy sprawdzaniu kworum mieć pewność, że wszyscy potrafią niż potem... Szanowni państwo, powtórzymy głosowanie. Posłowie z naszej Komisji głosujący, biorący udział w głosowaniu zdalnie zgłaszają trudności, a więc za chwilkę powtórzymy sprawdzanie kworum. Szanowni państwo, musimy poczekać. Chwila przerwy, trzy minuty.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Pani przewodnicząca, czy możemy przejść do procedowania? To, że nie ma posłów PiS-u, nie może być argumentem, że nie procedujemy ustawy. Głosujmy wniosek o odrzucenie, zamknijmy sprawę i wyrzućmy tę złą ustawę do kosza.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

I rozliczmy nieobecnych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, czy pan poseł Wontor jest w PiS? Nie wiedziałam, naprawdę. Bardzo się cieszę, że klub Prawa i Sprawiedliwości się powiększył. Bardzo proszę o powagę. Nie dotyczy to tylko kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, ale dokładnie wszystkich. Po to są zdalne połączenia, po to jest taka możliwość, żeby posłowie mogli w tym brać udział, więc bardzo proszę o cierpliwość. Jak dostanę sygnał od państwa informatyków, spróbujemy jeszcze raz. Będziemy wiedzieli, czy wszystko jest ok. Na razie jest przerwa, szanowni państwo.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ale czy nie ma kworum, pani przewodnicząca?

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Ale przecież mamy kworum, pani przewodnicząca. Dlaczego nie zaczynamy?

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Kworum jest, możemy procedować.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Odpowiedź jest taka, że na ośmiu posłów PiS dziewięciu posłów PiS nie głosuje. I to jest prawdziwy argument, dlaczego posiedzenie Komisji się nie rozpoczyna.

Poseł Piotr Borys (KO):
Posłowie opozycji są na sali.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Poprzednio już przegrali, to teraz się pilnują, żeby ich posłowie mogli zagłosować.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Trzeba odwołać, bo przegramy.

Poseł Piotr Borys (KO):
Słuchajcie, ale to nie jest nasz problem, że posłowie PiS zdalnie są nieobecni. Powinniśmy procedować i zacząć głosować wnioski formalne, pani przewodnicząca.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Mam wrażenie, że być może część z nich nie ma specjalnie, ponieważ zdają sobie sprawę, że lex Czarnek się do niczego nie nadaje. Więc mam nadzieję, że może część posłów PiS nie będzie w ogóle dzisiaj głosować.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Pani przewodnicząca, jeżeli macie państwo kłopot z kworum posłów PiS, to proszę przełożyć posiedzenie Komisji. My jesteśmy w pełnym składzie. Wszyscy posłowie Koalicji Obywatelskiej są tutaj na sali. Kworum jest, więc proszę przełożyć posiedzenie Komisji.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):
Szanowna pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Szanowni Państwo, ogłaszam piętnaście minut przerwy. Rzeczywiście są problemy techniczne. Zgłaszają je panowie informatycy.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Dziwnym trafem problemy techniczne mają tylko posłowie PiS.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Ogłaszam piętnaście minut przerwy.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Posłowie PiS powinni być na sali, a nie łączyć się zdalnie, tak jak posłowie opozycji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę o wyłączenie mikrofonu.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Nie macie większości. To jest prawdziwy powód.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Po co zdalne posiedzenie Komisji?

Poseł Piotr Borys (KO):
Pod pretekstem braku większości pani ogłasza przerwę. Bez przesady. Ten, kto chciał, to przyjechał, pani przewodnicząca.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Cały Sejm jest normalnie, tylko posiedzenie naszej Komisji jest nagle zdalnie. Trzeba było po prostu wszystkich sprowadzić tutaj – do Warszawy.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):
Pani przewodnicząca, pragnę zauważyć, że cały czas docierają do nas wulgarne słowa … Bardzo proszę o to, żeby pani przewodnicząca zareagowała.

Poseł Marta Wcisło (KO):
To nie jest z naszej strony.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Myślę, że dzisiaj cała Polska przeklina, jak widzi ustawę lex Czarnek. Nie wiem, czy to jest najważniejsza sprawa.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Nie wiem, czy pani przewodnicząca...

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Prawda jest taka, że państwo nie mają posłów na sali.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):

Pani przewodnicząca, od nagrywania to nie jesteśmy my, tylko przecież wy – Pegasusem, a więc najwyżej nie nagrywajcie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Poza wszystkim nie ma żadnego powodu, dla którego posiedzenie Komisji nie mogło być miejscowo. Dlaczego jest zdalnie? Tylko dlatego, że części posłów PiS nie chciało się przyjechać. Koalicja Obywatelska jest na miejscu w komplecie.

Głos z sali:

Dajcie nazwisko tego człowieka, co tam tak fajnie...

[Po przerwie]

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowna pani, jeżeli system jest zepsuty, to proszę pozwolić osobom, posłom obecnym na sali na procedowanie. To jest problem posłów, którzy nie przyjechali na posiedzenie. Obowiązkiem posła jest być na sali, głosować i procedować na sali.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Chciałbym zauważyć, pani przewodnicząca, że piętnaście minut, o których pani mówiła, właśnie minęło.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, może spróbujemy jakiegoś kompromisowego rozwiązania. Jeżeli rzeczywiście jest tak, że posłowie nie mogą się połączyć, że system padł, bardzo proszę o przełożenie posiedzenia. Możemy tutaj siedzieć, nie wiem, do rana i czekać aż zostanie to...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, pani przewodnicząca. Ogłaszam koniec przerwy. Zrobimy drugi test. Zobaczymy, co nam ten test pokaże. Jeszcze raz, czy wszyscy jesteście gotowi? Obecni na sali logują się kartą do głosowania, jeżeli ktoś doszedł. Posłowie zdalni będą widzieć przyciski. Przed zakończeniem zrobimy dłuższą przerwę – być może przerwa w połączeniu jest długa – żebyście państwo się nie denerwowali.

Wszystkich, którzy w czasie przerwy i oczekiwania na wyniki używają języka nieparlamentarnego, proszę o wyciszenie głosu na swoich tabletach. Ani my, ani widownia, ani nikt, kto nas ogląda, nie będzie narażony na wysłuchiwanie przekleństw, jakiegoś knajackiego języka podczas obrad Komisji.

Wobec tego, szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Głosujemy kworum. Naciskamy obojętnie jaki przycisk. Robimy dłuższą przerwę. Proszę się nie denerwować. Jesteśmy w trakcie głosowania kworum. Przypomnę posłom, którzy głosują zdalnie, że jeżeli nadal mają problemy, czekamy na informacje. Można napisać sms lub zadzwonić.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Może niech pani przewodnicząca włączy Pegasusa. Pani przewodnicząca, jest pewien problem. Na sali padły skandaliczne słowa ze strony pana posła Waldemara Andzela, który dyscyplinował posłów PiS, którzy nie przyszli na posiedzenie Komisji. Prawda jest taka, że nie chodzi tutaj o żadne problemy techniczne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mamy? Wszyscy zagłosowali?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Tak blokuje się prawdę.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Szanowni państwo, czy moglibyśmy przejść do rzeczy, dlatego że sytuacja jest rzeczywiście dziwna? Siedzimy tutaj od czterdziestu minut. Każdy wie, że ustawa jest do wyrzucenia. Wie to każdy rozsądnie myślący człowiek.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Może zaczniemy od wniosku o odrzucenie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Szanowni państwo, wygląda na to, że zażegnaliśmy kryzys. Wobec tego stwierdzam kworum.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Właśnie posłowie PiS weszli na salę, to stwierdzam kworum.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Akurat pani poseł Szumilas…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wyświetlą mi się jakieś wyniki? Tak, dziękuję, jeżeli wszyscy zdołali już zagłosować i nikt nie zgłasza trudności. Dziękuję, kończymy głosowanie. Wszyscy zagłosowali. Tak, wszyscy, którzy zgłaszali problemy poprzednim razem, teraz zagłosowali. Zagłosowało 75 posłów. Stwierdzam kworum.

Komunikat dla osób łączących się zdalnie. Przypomnę, że przed posiedzeniem otrzymaliście państwo instrukcję zgłaszania się do dyskusji oraz zabierania głosu w trakcie posiedzenia.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw – druk nr 1812. Czy są uwagi do porządku dziennego? Bardzo proszę, pani poseł Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak. Zanim rozpoczniemy pierwsze czytanie, pani przewodnicząca, dwie sprawy. Po pierwsze, ustawa w znacznym stopniu dotyczy samorządów terytorialnych. A zatem jako klub Koalicji Obywatelskiej 13 grudnia zwróciliśmy się do pani marszałek, żeby projekt został przekazany również do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, gdyż nie wyobrażamy sobie sytuacji, w której tylko Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Obrony Narodowej zajmują się projektem, który w większości dotyczy samorządu terytorialnego. Po poprzednim posiedzeniu prezydium pani przewodnicząca została o tym wniosku poinformowana i złożyła deklarację, że wyjaśni to z panią marszałek. Chciałam powiedzieć, że jako klub nie otrzymaliśmy odpowiedzi od pani marszałek na nasz wniosek. Uważam to za lekceważenie nas posłów, ale przede wszystkim samorządów terytorialnych, które w tej chwili dźwigają na swoich barkach finansowanie edukacji.

I drugi wniosek, który złożyliśmy jako klub Koalicji Obywatelskiej, to jest wniosek złożony 17 grudnia, w którym zwracaliśmy się do pani marszałek o to, żeby posiedzenie odbyło się stacjonarnie. Nie widzimy powodu, dla którego wybrane posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży miałoby się odbywać zdalnie. Zresztą, jak pokazał początek dzisiejszego posiedzenia Komisji, Sejm po prostu nie jest do tego przygotowany. Skandaliczne jest to, że system nie działał. Skandaliczne jest to, że nie wiemy, czy jest kworum czy nie ma kworum, czy to jest wina systemu czy wina posłów, którzy nie przyjechali na posiedzenie Komisji. Charakterystyczne jest to, że również na ten wniosek nie otrzymaliśmy odpowiedzi pani marszałek Sejmu.

Wydaje się, że zanim rozpoczniemy pierwsze czytanie jako posłowie powinniśmy otrzymać wyjaśnienie, dlaczego nie otrzymaliśmy jakiegoś uzasadnienia dotyczącego wyboru takiego czy innego trybu, dlaczego po prostu pani marszałek zlekceważyła nasze wnioski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Odpowiadam pani poseł, że na poprzednim posiedzeniu Komisji pięcioro posłów miało COVID. Gdybyśmy przy takiej skali zakażeń nie umożliwili im głosowania

zdalnego, nie mogliby uczestniczyć w procedowaniu, jak sama pani zauważyła, bardzo ważnego projektu. Jeden z posłów – właśnie tu kolega się zgłasza – był jednym z tych, którzy w trakcie poprzedniego posiedzenia nie mogli wziąć udziału w głosowaniu.

Druga rzecz, problemy techniczne to nie jest mój wymysł ani moja fantazja. Dotyczyły licznej grupy posłów z różnych klubów. Rozumiem, że jeżeli pani poseł ma taką potrzebę, państwo informatycy na piśmie na ręce szefa państwa klubu złożą wyjaśnienie, żeby nie było jakichś insynuacji pod moim adresem, że specjalnie zatrzymywałam prace, wstrzymywałam rozpoczęcie obrad Komisji pracy nad projektem, dlatego że sobie czekałam na jakichś kolegów. To jest druga informacja.

Bardzo proszę. Pani poseł Dziemianowicz-Bąk zgłasza się z wnioskiem formalnym.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chciałabym zwrócić uwagę Wysokich Komisji, jak również pani przewodniczącej, że mamy już drugie podejście Komisji, jeżeli chodzi o pierwsze czytanie ustawy. Wcześniej – 6 grudnia – odbyło się obywatelskie wysłuchanie publiczne. W czasie wysłuchania pojawiło się ponad sto pięćdziesiąt organizacji, różnych organizacji i środowisk oświatowych. Na żadnym z tych wydarzeń nie pojawił się minister edukacji i nauki, pan Przemysław Czarnek, który jest faktycznym autorem i twórcą ustawy. Dzisiaj pana ministra również nie ma tutaj na sali na posiedzeniu Komisji. Jak wszyscy wiemy, mogliśmy to zauważyć śledząc media, pan minister Przemysław Czarnek jest w Warszawie, jest też – jeszcze przed chwilą był – na terenie Sejmu. To jest niepoważne traktowanie przede wszystkim środowisk oświatowych, nauczycieli, rodziców, uczniów, tych wszystkich, którzy są dzisiaj tutaj licznie reprezentowani, a których głos nie został uwzględniony na etapie konsultacji społecznych. Wobec tego wniosek do pani przewodniczącej jest taki, żeby zorganizować przerwę do czasu pojawienia się ministra edukacji i nauki pana Przemysława Czarnka. Gdziekolwiek by się nie chował, jak bardzo by nie uciekał przed głosem sprzeciwu wobec ustawy, to sprzeciw ten jest powszechny. Nie ma dzisiaj w Polsce środowiska oświatowego, które nie sprzeciwiałoby się ustawie. Jest to niepoważne traktowanie przez pana ministra szkoły, edukacji, a przede wszystkim obecnych tutaj przedstawicieli strony społecznej. Liczymy na to, że pani przewodnicząca zwróci się jednak do pana ministra o to, żeby się pojawił, żeby był w stanie chociaż spróbować bronić ustawy, która słusznie jest określana mianem ustawy lex Czarnek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Po pierwsze, nie uzyskaliśmy odpowiedzi. To jest ustawa, która tak naprawdę czyni z samorządów organy do płacenia za kupno kredy czy środków czystości, dopłacania do pensji nauczycieli, gdyż jak wiemy, subwencja zwykle nie wystarcza na potrzeby edukacyjne. W związku z tym mamy do czynienia z sytuacją, w której niewątpliwie samorząd jest podmiotem współuczestniczącym w skutkach lex Czarnek. Ta ustawa zawiera również rozwiązania związane z wyborem i odwoływaniem dyrektora, zawiera rozwiązania związane z stworzeniem sieci szkół, a zatem jednoznacznie ingeruje w uprawnienia samorządu. Dlatego zwróciliśmy się z wnioskiem o to, żeby była procedowana wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Nie uzyskaliśmy odpowiedzi, dlaczego tak się nie stało, ale ponieważ się nie stało, gdyż widzimy, że jesteśmy tutaj tylko razem z Komisją Obrony Narodowej, zgłaszamy wniosek, żeby Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, zgodnie z pozycją nr 483 wraz z późniejszymi zmianami, czyli na podstawie art. 40 ust. 2 regulaminu Sejmu, wystąpiły wspólnie o opinię w sprawie ustawy ze strony Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, dlatego że nie wyobrażamy sobie, jak ustawę, która w tak dużym stopniu ingeruje w prawa samorządów, możemy przyjąć bez opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Zauważmy, że lex Czarnek to jest ustawa, która z jednej strony knebluje nauczycieli, z drugiej strony knebluje dyrektorów, z trzeciej strony zabiera prawa rodzicom, ale również pozbawia praw samorządy w Polsce. Jak samorząd może teraz decydować

o tym, jakie zaproponuje, nie wiem, dodatkowe zajęcia regionalne dla szkół, np. język kaszubski w szkołach na terenie Pomorza albo język śląski na terenie Śląska? W jaki sposób samorząd może decydować o tym, kto będzie dyrektorem, jeżeli w każdej chwili kurator może odwołać dyrektora szkoły? W jaki sposób samorząd może decydować o tym, jak funkcjonuje szkoła, jeżeli w każdej chwili mamy taką oto sytuację, że o wszystkim, jeżeli chodzi o sieć szkół, ma decydować kurator oświaty? W związku z tym ustawa, poza uderzeniem w uczniów, rodziców, nauczycieli, dyrektorów szkół, w największym stopniu uderza również w samorządy w Polsce. Dlatego składamy oficjalnie wniosek o to, żeby wystąpić o opinię do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, chociaż uważamy, że tak naprawdę to posiedzenie powinno być wspólnym posiedzeniem, również z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej albo też pierwsze czytanie powinno być na sali sejmowej, dlatego że na sali sejmowej mogliby być posłowie ze wszystkich komisji. Mam wrażenie, że to, iż robi się to tylko z Komisją Obrony Narodowej, świadczy o tym, że ci, którzy to skierowali, nie uświadamiają sobie roli i znaczenia lex Czarnek w demolowaniu systemu polskiej edukacji oraz tego, co jest zapisane w konstytucji, czyli funkcji samorządu. Przypomnę, że kiedy nie dopłacaliście do edukacji, kiedy subwencji było za mało, kiedy samorząd musiał dokładać pieniądze, bardzo często słyszeliśmy, że organizowanie edukacji to przecież jest zadanie samorządu, a teraz lex Czarnek zabiera wszystkie uprawnienia samorządom. Dlatego składamy wniosek o to, żeby wystąpić o opinię do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w sprawie lex Czarnek, czyli do projektu z druku nr 1812. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jak dla mnie wnioskiem formalnym jest oczywiście wniosek o przerwę, natomiast wniosek, który pani prezentuje, jest po prostu wnioskiem w moim odczuciu nieformalnym. Zerkam w stronę Biura Legislacyjnego. Wyobrażam sobie, że w ten sposób można sparaliżować właściwie każde posiedzenie komisji na każdy temat.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ostatnio zgłaszałam taki sam wniosek na posiedzeniu Komisji Zdrowia.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, teraz ja mam głos. Zaraz się nad tym zastanowimy. Do głosu zgłasza się jeszcze pan poseł Zbigniew Dolata. Natomiast ja jeszcze, w moim odczuciu, w ramach poziomu debaty, rozumiem, że państwo z opozycji możecie nie zgadzać się z proponowanym projektem, krytykować go, ale przypomnę szanownym państwu, że projekt ma tytuł. Ustawa jest ustawą o zmianie ustawy Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw. Nie jest to ustawa o żadnej przez was wymyślonej nazwie, której tutaj używacie. Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym złożyć wniosek o to, żebyśmy przeszli do pierwszego czytania. Wystąpienia, które tutaj przed chwilą wybrzmiały, właściwie są już głosami dotyczącymi projektu, do tego jeszcze głosami bałamutnymi. Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży powinna mieć walor edukacyjny. Myślę, że pani Lubnauer jest troszkę czasu w Sejmie i powinna już wiedzieć, że jeżeli chodzi o finansowanie zadań oświatowych...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Poproszę o głos ad vocem.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

... to finansowanie to polega na tym, że z jednej strony szkoły są utrzymywane z dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego, dla których jest to zadanie własne, jak też z subwencji. Po łacinie subventio to zapomoga. Państwo wspomaga samorządy w realizacji zadania własnego, a więc proszę nie wprowadzać w błąd albo celowo, albo przez brak wiedzy. Powinna pani już nauczyć się podstawowych faktów.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, głosujemy.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Przejdźmy do pierwszego czytania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy, szanowni państwo. Najpierw wniosek formalny dotyczący przerwy.

Poseł Piotr Borys (KO):

Nie, nie, nie. Są jeszcze wnioski formalne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Co to znaczy „nie, nie, nie”?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Po drugie, pan Dolata mnie obraził. Czy mogę odpowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Co to jest za rozmowa „nie, nie, nie”? Głosujemy wnioski formalne. Jak przegłosujemy, a pan ma kolejne, to do północy będą wnioski formalne. Nie ma sprawy. Bardzo proszę.

Wniosek formalny o przerwę. Głosujemy nad wnioskiem o przerwę zgłoszonym przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o przerwę? Kto z państwa jest za przerwą? Kto jest przeciwny? Głosujemy przeciw. Kto się wstrzymał? Tak, czekamy, wiemy, że znowu są jakieś... Czekamy. Jeszcze nie zakończyłam głosowania. Posłów, którzy głosują zdalnie, jeżeli mieli kłopoty i nam je zgłaszali, a teraz zadziałało, proszę o sms, że jest już ok. Dziękuję. Proszę o wynik.

Głosowało 75 posłów. Za wnioskiem było 36 posłów, przeciw 39.

Rozumiem, że wniosek przepadł.

Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem zgłoszonym przez panią poseł Katarzynę Lubnauer. W międzyczasie ustaliliśmy z panią mecenas, że wniosek ma moc wniosku formalnego. Będziemy go głosować, natomiast jego przegłosowanie...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dziękuję. Poproszę o przeprosiny od pana Dolaty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł. Niezależnie od wyniku, nawet kiedy przegłosujemy go po państwa myśli, nie zatrzymuje to naszego procedowania. Mówię to, żebyście państwo mieli jasność w tej sprawie. Głosujemy. Głosujemy wniosek w sprawie opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej zgłoszony przez panią poseł Katarzynę Lubnauer.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku? Głosujemy wniosek pani poseł Katarzyny Lubnauer. Kto jest przeciwny? Głosujemy przeciw. Kto się wstrzymał? Czekamy. Szanowni państwo, jeżeli ktoś ma kłopoty, proszę napisać sms albo dzwonić. Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za wnioskiem było 36 posłów, przeciw 39.

Wniosek został odrzucony.

A zatem możemy przejść do realizacji porządku dziennego. Szanowni państwo, informuję, że marszałek... Jeszcze jeden wniosek formalny. Bardzo proszę, pan poseł Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowni państwo...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Był wniosek formalny o przejście do pierwszego czytania, więc...

Poseł Piotr Borys (KO):

Tak, ale są jeszcze inne wnioski, więc poczekajmy. Poczekajmy na wnioski formalne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani mecenas, bardzo proszę o pomoc.

Poseł Piotr Borys (KO):
Szanowni państwo...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Rozumiem, że wniosek formalny zgłoszony przez pana posła Dolatę dotyczył tego, że przechodzimy do procedowania. Rzeczywiście przeszłabym do procedowania bez głosowania wniosków, dlatego że nie było innych, ale w tej sekundzie pan poseł Piotr Borys zgłasza kolejny wniosek formalny.

Poseł Piotr Borys (KO):
Tak. Zgłaszałem się również wcześniej. Chciałem zgłosić...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Rozumiem, że w tej sytuacji wysłuchujemy wniosku pana posła Piotra Borysa. Tak czy nie?

Poseł Piotr Borys (KO):
Tak jest. Chwileczkę, chwileczkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Pytam Biuro Legislacyjne. Błagam was.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Na jakiej zasadzie mój wniosek…

Poseł Dariusz Klimczak (KP):
Niech pani mecenas się wypowie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Chciałabym, tylko znowu nie mogę wyciszyć. Pani Agnieszko, nie działa.

Poseł Piotr Borys (KO):
Może sformułuję wniosek?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie, czekamy na odpowiedź Biura Legislacyjnego, panie pośle.

Legislator z Biura Legislacyjnego Urszula Sęk:
Zasadniczo wnioski powinny być głosowane niezwłocznie. Wniosek pana posła Dolaty padł pierwszy. Natomiast dopóki pan poseł Borys nie wygłosi swojego wniosku, nie wiemy, czy pozostaje on w sprzeczności. Po prostu można rozpocząć pierwsze czytanie, a później też może paść wniosek. Nie wiemy, jaki ma charakter. Trudno sobie teraz...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Nie, pani przewodnicząca nie musi wysłuchać pana posła Borysa…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Głosujemy wniosek pana posła Zbigniewa Dolaty. Bardzo proszę. Głosujemy wniosek. Moment.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):
Pani przewodnicząca, jeden z członków Komisji ma problem z połączeniem się. Czekaliśmy na posłów PiS…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Aha, dobrze. Czekamy, czekamy.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):
Pan poseł z Koalicji Polskiej Paweł Bejda nie może się połączyć. W związku z tym proponuję ogłosić przerwę…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czekamy, spokojnie. Pani poseł, nie dostała pani głosu. Jeszcze raz powtórzę. Szanowni państwo, jeszcze raz powtórzę to, co powiedziała pani mecenas. Każdy wniosek formalny głosujemy niezwłocznie. Skoro pan poseł Dolata go zgłosił i nie wycofuje, musimy go

przegłosować. Następnie wysłuchamy, gdyż musimy, wniosku formalnego pana posła Piotra Borysa. Koniec zagadnienia. Czekamy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Mamy prawo do głosu przeciw do wniosku formalnego. Mamy prawo do wypowiedzi przeciw wnioskowi formalnemu pana Dolaty. Zgłaszam się do wypowiedzi w sprawie tego wniosku, tak jak pan Dolata poprzednio zgłaszał głos przeciwny wobec mojego.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
To nie był głos przeciwny, tylko nowy wniosek.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
W takim razie nie powinien pan w tamtym trybie dostać głosu przed głosowaniem. Poproszę o głos przeciwny do wniosku pana Dolaty.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Nie ma żadnego głosu do wniosku. Może pani sobie zagłosować.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Mam prawo. Poproszę. Rozumiem, ale mam prawo do głosu przeciwnego do wniosku.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Szanowni państwo, na prośbę kolegów z opozycji – pan poseł Bejda ma trudności z połączeniem, kontaktuje się z informatykami – ogłaszam trzy minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Odzyskaliśmy kontakt z panem posłem. Pozdrawiamy go serdecznie. Pozostałym na łączach przypominam, że na wszelki wypadek trzeba często odświeżać. Głosujemy wniosek zgłoszony przez... Jeszcze głos przeciwny. Minuta.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Pan Dolata chyba nie rozumie ustawy. Jest to ustawa, która tak naprawdę całkowicie zmienia ustrój szkoły. Powoduje, że szkoła, która, jak pan zauważył, jest zadaniem własnym samorządu, stanie się w rękach kuratora narzędziem do kształtowania tego, co PiS nazywa nowym obywatelem PiS. Zauważmy, że pan Terlecki nawet nie oszukuje, że te wszystkie działania, które podejmuje minister Czarnek, mają służyć temu, żeby wychować wyborcę PiS. W związku z tym uważam, że powinniśmy poświęcić ustawie dużo czasu, a najlepiej ją odrzucić, dlatego że to jest ustawa, która naprawdę zmienia polską szkołę. Po zniszczeniu gimnazjów jest to kolejny przykład niszczenia autonomii i funkcjonowania polskich szkół.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. To był głos przeciw. Do dyskusji przejdziemy w pierwszym czytaniu. Mam nadzieję, że dzisiaj nam się to powiedzie. Bardzo proszę, głosujemy wniosek formalny pana posła Zbigniewa Dolaty. Wszyscy gotowi?

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku formalnego zgłoszonego przez pana posła Zbigniewa Dolatę? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki. Nie mamy wyników. Czekamy na wyniki.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):
Przepraszam, pani przewodnicząca, ale to nie jest kwestia wyłącznie problemów technicznych. Przecież jest to posiedzenie Komisji, które jest obserwowane przez obywateli. Mamy dysfunkcje techniczne praktycznie uniemożliwiające głosowanie trzydziestu poprawek. Rozumiem, że...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie, nie ma. Jesteśmy w trakcie głosowania. Nie udzieliłam panu głosu.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):
Wiem, ale...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Więc proszę poczekać.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):

... po prostu mam prośbę o to, żeby jednak pójść po rozum do głowy, skoro nie wychodzi. To nie jest kwestia głosowań. To jest kwestia elementarnego wstydu za najwyższą Izbę, która nie jest w stanie zorganizować normalnego głosowania. Proszę tego nie traktować jako wrogiego wniosku. W naszym wspólnym interesie jest, żeby Sejm nie był poniżany przez niezdolność do prowadzenia obrad. W związku z tym apeluję do kolegów i koleżanek z innych klubów, w tym także koalicji rządzącej, o zgodę na to, żebyśmy się dalej nie poniżali takimi procedurami, ale zgodnie uznali, że dzisiaj nie da się przeprowadzić głosowania, ponieważ efekt będzie dramatyczny. Nic się nie stanie, jeżeli jutro, bądź w czasie zarządzonym przez panią marszałek, znajdziemy sposób, żeby głosować przy wszystkich naszych różnicach, ale w normalnym, a nie upokarzającym trybie. Czy to jest takie trudne do zrobienia? Czy pan minister Czarnek złożył jakieś zobowiązanie, że dzisiaj musi mieć ustawę? Proszę, opamiętajmy się troszkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosowało 75 posłów. Za było 40 posłów, 35 posłów było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Tak więc przyjęliśmy wniosek pana posła Dolaty.

Wniosek formalny zgłoszony w każdym momencie posiedzenia Komisji musi zostać wysłuchany, chyba że stwierdzimy, że nie jest wnioskiem formalnym. Bardzo proszę, krótko. Minuta.

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowni państwo, wniosek formalny o powołanie podkomisji i doprowadzenie na posiedzenie podkomisji pana ministra Czarnka. Nie może być...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie pośle. To jest wniosek, który może być zgłoszony po pierwszym czytaniu.

Poseł Piotr Borys (KO):

Nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak.

Poseł Piotr Borys (KO):

Miała pani możliwość...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zgadza się, wniosek o powołanie podkomisji jest wnioskiem formalnym. Wrócimy do niego po pierwszym czytaniu.

Poseł Piotr Borys (KO):

Przepraszam bardzo. Pani przewodnicząca, wysłuchała pani dwóch wniosków formalnych, zanim poddała je pani pod głosowanie. Minister Czarnek wprowadzając systemowe zmiany, nie może dezerterować. Każdy, kto wprowadza tak istotne zmiany w systemie polskiej edukacji, musi przyjść na posiedzenie Komisji i musi przed Komisjami bronić określonych poprawek i wniosków. To jest zwykła dezercja ze strony ministra Czarnka. Nie może się zasłaniać innymi obowiązkami, dlatego że nie ma nic istotniejszego niż te zmiany, które wprowadzają z powrotem polską szkołę do PRL-u. Zabronienie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Już zrozumieliśmy. Dziękuję. Zaraz zaczniemy pierwsze czytanie. Wtedy będzie pan proponował takie rzeczy. Wniosek formalny – patrzę znowu w stronę sekretariatu – o powołanie podkomisji głosujemy na koniec – po pierwszym czytaniu. Dziękuję za podpowiedź.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Informuję, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 30 listopada bieżącego roku do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców, sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, pana ministra Dariusza Piontkowskiego. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Dariusz Piontkowski:

Szanowni państwo, projekt ustawy zmieniający Prawo oświatowe, ale także Kartę Nauczyciela, ustawę o systemie oświaty, ustawę o finansowaniu oświaty, Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe obejmuje wiele zmian, których państwo dotąd w swoich wypowiedziach związanych z wnioskami formalnymi czy formułowanych w ramach wystąpień publicznych w ogóle nie zauważali. I może od nich zacznę, dlatego że są to zmiany, które, jak sądzę, ułatwią funkcjonowanie szkół i placówek oświatowych działających w Polsce.

Po pierwsze, duża część wniosków była skierowana ze strony innych ministerstw niż Ministerstwo Edukacji i Nauki. Pojawiają się tutaj przepisy dotyczące tworzenia szkół filialnych podporządkowanych publicznym szkołom artystycznym. Dotąd tego typu przepisów nie było. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego chciałby to wprowadzić, umożliwić funkcjonowanie swoich szkół oraz uregulować funkcjonowanie filii. One już istnieją. Sprawa ta wymaga uregulowania.

Kolejny element, który niedawno był dyskutowany na posiedzeniach obu Komisji, dotyczy oddziałów przygotowania wojskowego. Dotychczasowa praktyka wykazała, że część przepisów powinna być jednak doprecyzowana. Stąd minister obrony narodowej zaproponował kilka zmian doprecyzowujących. Spowodowało to, że obie Komisje dzisiaj wspólnie obradują.

Kolejny element jest związany z doświadczeniami z ostatnich kilkunastu miesięcy, z czasów epidemii, które między innymi zmusiły nas do tego, żebyśmy wykonywali część swoich obowiązków technikami związanymi z elektroniką. Podobnie było w szkołach. Jak państwo wiedzą, dzisiaj dzięki przepisom COVID można wprowadzić nauczanie na odległość w przypadku zagrożenia epidemicznego, ale nie ma takiej możliwości w przypadku innego rodzaju zagrożeń. Stąd proponujemy przepisy, w których jest mowa o obowiązku wprowadzenia kształcenia na odległość, gdyby pojawiła się przerwa dłuższa niż trzy dni. Wprowadzamy takie możliwości również w przypadku uczniów w szczególnej sytuacji, np. uczniów chorych przebywających w podmiotach leczniczych bądź mających indywidualny tok nauczania.

Proponujemy także doprecyzowanie definicji podręcznika, żeby jednoznacznie było wiadomo, iż jest to wydawnictwo, które obejmuje nie tylko i wyłącznie wiadomości potrzebne do zdania egzaminu na jakimś poziomie, ale także ma swoją obudowę metodyczną i potrafi kształtować wśród uczniów podstawowe umiejętności, o których państwo wielokrotnie wspominali na posiedzeniach Komisji.

Element kolejny, który jest realizacją postulatów wielu samorządów terytorialnych w Polsce, to wydłużenie o dwa lata – do 31 sierpnia 2024 roku – terminu na dostosowanie przez organy prowadzące szkoły podstawowe lokali, w których zorganizowano oddział przedszkolny, do wymagań ochrony przeciwpożarowej.

Jest także kilka zmian dotyczących ustawy o systemie informacji oświatowej. Tutaj przede wszystkim wprowadzamy dodatkowe dane, które będą zbierane w systemie informacji oświatowej. Dotyczy to uczniów o specjalnych potrzebach, którzy funkcjonują w naszym systemie. Chodzi także o pozyskanie części danych na potrzeby Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Są to także przepisy dotyczące opiniowania arkuszy organizacyjnych szkoły. Wbrew temu, co państwo sugerowali już na początku posiedzenia Komisji, wprowadzamy tutaj zapisy, które zwiększają uprawnienia nauczycieli. Wprowadzamy między innymi jednoznaczne wskazanie, że arkusz organizacyjny szkoły jest opiniowany przez radę pedago-

giczną. Dotąd w praktyce wiedzieliśmy, że bywało z tym różnie. Nie wszyscy dyrektorzy wypełniali obowiązek, który teoretycznie dzisiaj w ustawie funkcjonuje, ale w praktyce nie zawsze był on realizowany.

Pojawiają się także zapisy dotyczące zajęć prowadzonych przez stowarzyszenia i inne organizacje w szkołach i placówkach oświatowych. Jest to w dużej mierze realizacja postulatów rodziców, którzy uważali, że trzeba doprecyzować zasady funkcjonowania organizacji. Dlatego między innymi wprowadzamy tu obowiązek przedstawienia konkretnego programu zajęć, materiałów, które będą wykorzystywane w trakcie tych zajęć, przedstawiania ich nie tylko dyrektorowi szkoły, ale także rodzicom, żeby ci decydując ostatecznie, czy dziecko w takich zajęciach pozalekcyjnych ma uczestniczyć – przypomnę, że nieobowiązkowych – podejmowali te decyzje świadomie. Temu ma również służyć opinia kuratora oświaty. Jak rozumiem, w przytłaczającej większości wypadków opinia kuratora będzie pozytywna dla organizacji i stowarzyszeń, które chcą pomóc w wychowaniu, przekazaniu dodatkowej wiedzy, umiejętności na potrzeby uczniów. One będą mogły funkcjonować.

Kolejna grupa przepisów dotyczy pozycji kuratora oświaty oraz jego zadań. Część tych zadań wiąże się z ustalaniem sieci szkół. Przypomnę, że jakiś czas temu przywróciliśmy prawo kuratora do tego, żeby mógł opiniować z głosem stanowiącym zamiar likwidacji bądź przekształceń szkół. Orzeczenia sądowe, a także między innymi Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywał jednak na pewną nieprecyzyjność zapisów obecnej ustawy. Dlatego też zdecydowaliśmy się na nieco szersze potraktowanie tej tematyki, uzupełnienie katalogu przesłanek, które powinien rozpatrywać najpierw kurator oświaty, a potem także minister edukacji, wydając decyzje w tej sprawie. Chodziło również o wskazanie, co będzie działo się z uczniami, gdyby likwidowana była jedyną szkołą danego typu na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego. Bierzemy tu więc ewidentnie pod uwagę dobro uczniów.

Pojawiły się także zapisy, które doprecyzowują sytuację, która w obecnym systemie prawnym jest niedookreślona. Mamy tutaj na myśli sposób wystawiania oceny pracy dyrektora. Dzisiaj przepisy zobowiązują dwa organy, organ prowadzący oraz organ nadzoru pedagogicznego, do współdziałania w tej dziedzinie. Nie zawsze jednak udaje się uzyskać konsensus. Bywały już sytuacje, że organy te, nie dochodząc do porozumienia, nie były w stanie wystawić oceny dotychczasowemu dyrektorowi. W niektórych przypadkach mogło to nie pozwolić takiej osobie na przystąpienie do konkursu na dyrektora szkoły na kolejną kadencję. W związku z tym trzeba było rozstrzygnąć, co w sytuacji, kiedy brak jest zgody pomiędzy dwoma organami. Ponieważ uważamy, że funkcja wychowawcza i dydaktyczna szkoły jest zdecydowanie ważniejsza od funkcji administracyjnej, uznaliśmy, że w takim wypadku ostateczną decyzję co do wystawienia oceny będzie wydawał organ nadzoru pedagogicznego.

Kolejna część przepisów dotyczy sytuacji nadzwyczajnych, które na szczęście zdarzają się bardzo rzadko. Niemniej w sytuacjach tych powinna być bardzo konsekwentna decyzja ze strony organu nadzoru. Chodzi tutaj o sytuacje, w których działania dyrektora szkoły mogłyby zagrażać bezpieczeństwu uczniów. W takiej sytuacji dajemy podobne uprawnienia, jakie ma dzisiaj organ prowadzący. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że nie uszczuplamy tutaj uprawnień organów prowadzących, a jedynie przyznajemy podobne uprawnienia, po to, żeby w sytuacjach szczególnych móc wystąpić o odwołanie dyrektora szkoły. Dzisiaj organy samorządu terytorialnego mają podobne uprawnienie. Dosyć rzadko z niego korzystają, ale są sytuacje szczególne, w których trzeba sięgną po ten środek. Jak rozumiemy, dzisiaj organy prowadzące występują z takimi wnioskami w sytuacjach, kiedy ich nadzór nad funkcjonowaniem szkół i placówek pokazuje, że część administracyjno-finansowa, kadrowa nie jest najlepiej sprawowana. Wówczas, jak rozumiem, mają uprawnienie do tego, żeby skorzystać z takiego przepisu. Natomiast chcielibyśmy, żeby zachowania dyrektora, które ze względów wychowawczych, dydaktycznych również zmuszają do szybkiej reakcji, mogły pozwolić kuratorowi na podjęcie tego typu działań. Okazuje się również, że wnioski samorządów o odwołanie dyrektora w poszczególnych sytuacjach tak naprawdę nie mają uzasadnienia poza sympatiami bądź antypatiami

między organem prowadzącym a dyrektorem szkoły. Tutaj potrzebna jest także opinia kuratora oświaty.

Chodzi również o nadzór nad szkołami niepublicznymi. Zdarzały się sytuacje, w których uniemożliwiono wręcz prowadzenie nadzoru nad funkcjonowaniem takich placówek, nie udostępniono dokumentacji szkoły potrzebnej do tego, żeby zbadać, czy szkoła działa w ogóle zgodnie z przepisami prawa obowiązującego w Polsce. Dotychczas kurator był w zasadzie bezradny wobec takich sytuacji. Dajemy mu więc w projekcie ustawy możliwość reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych, jeszcze raz powtórzę, że w sytuacjach nadzwyczajnych – wbrew temu, co państwo sugerowali w swoich wystąpieniach wstępnych. Nie chodzi nam o masowe wystąpienia kuratorów w sytuacjach, kiedy jest łamane prawo, ponieważ większość dyrektorów przestrzega prawa. Wtedy kurator z tych dodatkowych uprawnień, które projekt ustawy mu przekazuje, nie będzie miał nawet możliwości skorzystania. Niemniej w nielicznych wypadkach organy państwowe, organy publiczne powinny mieć skuteczne narzędzie reagowania na nieprzestrzeganie prawa. Temu między innymi służy również sytuacja, w której kurator będzie mógł wystąpić o odwołanie dyrektora szkoły, który mimo to, iż wielokrotnie miał zalecenia wskazujące na łamanie przepisów prawa obowiązującego w Polsce, tych zaleceń nie wykonywał, w tym także zaleceń ostatecznych. Jak rozumiemy, tego typu sytuacje, mamy nadzieję, będą zdarzały się jednostkowo, ale kurator także powinien móc reagować na bezczelne wręcz łamanie prawa. Niestety, ale takie sytuacje się zdarzały.

Jest to więc projekt ustawy, który daje kuratorowi i innym organom nadzoru, w przypadku chociażby szkół artystycznych, możliwość reagowania na nieprawidłowości i łamanie prawa. Jest to także ustawa, która pozwala korzystać z nowoczesnych środków komunikacji w przypadku, kiedy szkoła nie może funkcjonować w trybie stacjonarnym i nie jest to sytuacja epidemiczna. Jest to także kilka uproszczeń i wyjaśnień przepisów Prawa oświatowego, które w praktyce okazały się trudne do wykonania. Stąd wnoszę do państwa posłów z obu Komisji o pozytywną opinię dla projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Mam następującą propozycję. Niemal wszyscy obecni posłowie chcą zabrać głos. Są także posłowie na łączach, zdalnie. Są także goście. Z szacunku, przede wszystkim dla nich, żeby rzeczywiście mieli szansę zabrać głos, żeby mieli szansę być wysłuchani, proponuję dwie minuty na zabranie głosu. Mam nadzieję, że się państwo zgadzacie, oczywiście z wersją ad vocem.

Poseł Piotr Borys (KO):

Niemożliwe.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Niemożliwe. No to wobec tego głosujemy. Dobrze, głosujemy. Głosujemy. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, chciałabym uzasadnić nasz sprzeciw wobec ograniczania wystąpień posłów. To jest zbyt ważny projekt, żeby nie pozwolić nam tutaj dogłębnie o projekcie dyskutować. Chciałabym również podkreślić, że minister edukacji Przemysław Czarnek nie miał odwagi spotkać się ze stroną społeczną, stanąć przed stroną społeczną, zorganizować jakichś konsultacji społecznych. Nie przyszedł również na zorganizowane przez nas – przez opozycję – konsultacje społeczne. Ponad sto organizacji społecznych protestuje. Protestują nauczyciele, protestują rodzice, protestują uczniowie. Wobec tego myślę, że my jako posłowie powinniśmy, po pierwsze, mieć możliwość powiedzenia swojego zdania, i to nie przez dwie minuty, a przede wszystkim również strona społeczna powinna mieć taką możliwość na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej. Jak pan minister nie ma odwagi, żeby tutaj z nami stanąć i dyskutować, to niech przynajmniej włączy sobie telewizor i posłucha tego, co ludzie sądzą na temat lex Czarnek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad moją propozycją. Bardzo proszę, posłowie zdalni, odświeżamy tablety. Głosujemy nad wnioskiem przewodniczącej Stachowiak-Różeckiej, nad propozycją, żeby dyskusja miała ograniczenia czasowe, żeby były dwie minuty na głos. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za? Głosujemy nad przyjęciem mojej propozycji. Kto z państwa jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy chwilę. Posłowie zdalni do mnie nie zgłaszają uwag. Czy ktoś ma jakieś sygnały? Jeszcze chwilkę czekamy. Dziękuję. Kończymy głosowanie. Proszę o wyniki.

Głosowało 72 posłów. Za głosowało 38, przeciw 34, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek został przyjęty.

A zatem przechodzimy do procedowania. Szanowni państwo, zgłosili się już posłowie. Jeżeli któryś z posłów, którego nie mam na liście, jeszcze się zgłasza, to bardzo proszę. To jest ten moment, żebyśmy potem... Dobrze. Jak skończą się wypowiedzi posłów, zrobimy pauzę. Wtedy poproszę państwa zaproszonych gości, żeby też się zgłaszali. Proszę. Przypominam posłom łączącym się zdalnie, że też mogą zabrać głos. Proszę zgłaszać do sekretariatu chęć zabrania głosu. Wobec tego zaczynamy dyskusję. Dwie minuty. Zaczynamy od pani poseł Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, przeszliśmy do dyskusji. Pozwolę sobie zacząć od przypomnienia skali sprzeciwu wobec projektu, który tutaj omawiamy, który procedujemy, dlatego że ta skala jest rzeczywiście niespotykana. Dzisiaj w Polsce nie ma takiego środowiska oświatowego, które nie wyraziłoby się bardzo krytycznie na temat procedowanej ustawy. Było ponad sto protestujących organizacji, stu pięćdziesięciu przedstawicieli różnych środowisk oświatowych podczas obywatelskiego wysłuchania publicznego, w tym nauczyciele, samorządowcy, dyrektorzy szkół, ale także, a może nawet przede wszystkim rodzice, uczniowie, dlatego że jeżeli projekt ustawy wejdzie w życie, to ich dotknie najbardziej. Wobec czego jest ten masowy sprzeciw? To jest sprzeciw oczywiście wobec ograniczania autonomii szkół, która wbrew widzimisię ministra Czarnka jest czymś, co istnieje i co jest wartością szkoły rozumianej jako wspólnota, wspólnota uczniów, nauczycieli, rodziców, a także społeczności lokalnej. To jest sprzeciw wobec redukowania samorządów do roli płatnika, a nie gospodarza lokalnej wspólnoty, ważnej instytucji kształtującej tę wspólnotę. To jest oczywiście sprzeciw wobec ograniczania, wchodzenia z butami w życie rodziców, w ich decyzje co do tego, w jakich zajęciach dodatkowych będą lub nie będą uczestniczyły ich dzieci, ale to jest także sprzeciw wobec wprowadzania faktycznego, realnego niebezpieczeństwa dla samych uczniów.

Oto jest to projekt ustawy, który de facto uniemożliwi szkole szybkie reagowanie na sytuacje szczególnie trudne. Jeżeli w szkole dojdzie do przypadków przemocy uczniowskiej, jeżeli dojdzie do próby samookaleczenia się, próby samobójczej lub, co gorsze, dojdzie do samobójstwa, to taka szkoła, taki dyrektor, zgodnie z projektowanymi przez ministra Czarnka i Ministerstwo Edukacji i Nauki zmianami, nie będzie miał możliwości sięgnięcia po pomoc z zewnątrz, po pomoc specjalistyczną. W sytuacji, w której w tak wielu szkołach brakuje specjalistów, brakuje psychologów, to jest po prostu karygodne. Czekanie kilka miesięcy na zgodę kuratora...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, dziękujemy.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Ostatnie zdanie. Czekanie na zgodę kuratora to jest realne niebezpieczeństwo. Tak jak powiedziałam, skala sprzeciwu jest ogromna, ale ważnym sojusznikiem, jak się okazuje w ostatnich dniach, w tym sprzeciwie jest nie kto inny, jak, uwaga, minister Czarnek, ponieważ napisał on, że rodzice chcą bezpiecznej szkoły, skarżą się na ryzyko ideologizacji w niej. Tak więc zajęcia dodatkowe tylko za zgodą rodziców to jest bezpieczna szkoła. Chciałabym powiedzieć panu ministrowi, jak też państwu tutaj zebranym, że tak jest dzisiaj. Skoro ustawie sprzeciwia się nie tylko opozycja...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Jeszcze jeden wniosek. Skoro sprzeciwia się także minister edukacji, to chciałabym złożyć w imieniu całej opozycji, wszystkich klubów opozycyjnych, ale być może także ministra Czarnka, wniosek o odrzucenie ustawy już w pierwszym czytaniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Dariusz Klimczak.

Poseł Dariusz Klimczak (KP):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, będę głosował przeciwko ustawie zarówno jako poseł, ale przede wszystkim jako rodzic, ponieważ nie chcę, żeby polska szkoła cofnęła się o trzy dekady, żebyśmy wracali do PRL-u, żebyśmy centralizowali to, co się dzisiaj dzieje w oświacie i edukacji. Ustawa łamie art. 15 polskiej konstytucji, który jasno określa, że władza publiczna w Polsce jest zdecentralizowana. Wszystko to, co przez ostatnie lata udało się zrobić, jest odwracane w ten sposób, żeby nawet o najmniejszych szczegółach w szkole decydował rząd. Bądźmy szczerzy, że za pośrednictwem kuratora to rząd będzie decydował. Nawet jeżeli szkoła będzie chciała podpisać zwykłą umowę na współpracę z parkiem krajobrazowym, żeby uczniowie mogli tam uczyć się biologii, krajoznawstwa, to będzie o tym decydował rząd, a w jego imieniu kurator oświaty. Nadzór pedagogiczny ma być wzmocniony. Tutaj wcale nie chodzi o wzmocnienie nadzoru pedagogicznego, chodzi o wzmocnienie nadzoru politycznego nad polską szkołą. Dlatego będę głosował przeciwko ustawie.

Dlaczego jestem taki cięty na nadzór pedagogiczny? Ponieważ znam kuratorów oświaty, którzy funkcjonują dzisiaj, za czasów Prawa i Sprawiedliwości. W głównej mierze to nie są fachowcy. Mamy wiele przykładów z różnych województw. Kuratorzy okazują się osobami bardzo blisko związanymi z Prawem i Sprawiedliwością. Uważam, że dzisiaj w szkole naprawdę jest więcej wyzwań, więcej problemów do załatwienia niż to, żeby rząd zawłaszczył sobie nominowanie dyrektorów. Niezależnie, czy to jest mała wieś czy większe miasto, rząd dzisiaj chce uczynić dyrektora jednym ze swoich. Tak jak wcześniej kuratorzy, tak dzisiaj dyrektorzy mają być z namaszczenia Prawa i Sprawiedliwości. Ustawa pod tym względem mi się nie podoba.

Uważam, że ten czas, który dzisiaj poświęcamy na zmiany organizacyjne w szkole, powinien być poświęcony czemu innemu. Mamy ogromne wyzwania cywilizacyjne, szczególnie w XXI wieku, mamy pandemię. Dlaczego minister nie kładzie nacisku na rozwój edukacji zdrowotnej, żeby od małego ucznia uświadamiać, co to jest szczepienie – kończę zdanie – co to jest profilaktyka zdrowotna, tak żebyśmy nie wychowywali od samego początku wielkiego grona antyszczepionkowców? Jest bardzo wiele wyzwań dotyczących nauki języków obcych, żywienia w szkole, finansowania oświaty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Dariusz Klimczak (KP):

Właśnie tym powinniśmy się dzisiaj zająć, a nie tym, żeby zwiększać władzę rządu nad każdą szkołą w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście nie chciałabym przerywać, ale dać szansę wypowiedzieć się do kropki, ale proszę, żebyście państwo nie naciągali naszej umowy. Pan poseł Andrzej Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni państwo, dzieci, młodzież i rodzice zasługują na nowoczesną szkołę. To, co za chwilę powiem, to są banały, trochę wstyd, że trzeba to mówić, ale generalnie mam wrażenie, że i to posiedzenie Komisji jest powodem do wstydu, i ten akt prawny też jest powodem do wstydu. Oświata powinna być profesjonalna, bezpłatna na każdym szczeblu, świecka i zgodna z aktu-

alnym stanem nauki. Niby niewiele, a jednak warto o tym przypominać. Nauczyciele powinni być godnie opłacani, na tyle godnie, żeby ich praca i zaangażowanie skutkowały potem właściwym wychowaniem i nauczaniem młodzieży, dlatego że od przyszłych pokoleń zależy nasza przyszłość. To znowu jest banał, ale warto to powtarzać. Niestety, te podstawowe standardy od czasów rządów PiS są nieosiągalne. Dzisiejszy projekt, który państwo nam tutaj proponują, jeszcze nas od tych standardów oddala.

Była prośba ze strony pani przewodniczącej, żeby nie nazywać ustawy lex Czarnek. Przychylam się do tej prośby, dlatego że powszechnie utarta nazwa w ogóle nie odzwierciedla istoty grozy tego, nad czym tutaj debatujemy. Właściwą nazwą byłaby nazwa „bubel antyoświatowy wprowadzający do szkół brudną PiS-owską politykę". Koło parlamentarne PPS na każdym etapie prac nad bublem antyoświatowym, wprowadzającym do szkół brudną politykę PiS, zwanym potocznie lex Czarnek, zawsze będzie przeciw. Zawsze. Nie damy zawłaszczyć przez PiS naszych szkół. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, ustawa ma dwa bardzo niebezpieczne i bardzo szkodliwe dla polskiego systemu edukacji aspekty, przepisy. Przepisy te z jednej strony dotyczą zabrania rodzicom konstytucyjnego prawa do decydowania o wychowaniu swoich dzieci. Druga sprawa to jest naruszenie konstytucyjnych uprawnień samorządu terytorialnego związanych z tym, że samorząd terytorialny jest organem prowadzącym szkoły. Jest to jego zadanie własne. Jeżeli na mocy ustawy jest to jego zadanie własne, to nie można mu tych kompetencji odbierać w taki sposób, jak państwo to robicie. Nie można ich częściowo odbierać w takim aspekcie, jak państwo to robicie.

Teraz pierwsza sprawa, myślę, że najbardziej bulwersująca. Jest to sprawa, w której niestety, pan minister edukacji Przemysław Czarnek kłamie i oszukuje społeczeństwo. Jakie prawo ma rodzic, który podpisze wniosek do dyrektora o to, żeby w jego szkole, w szkole jego dziecka odbyły się zajęcia np. z niesienia pierwszej pomocy organizowane przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy czy zajęcia związane z przestrzeganiem w Polsce prawa, konstytucji organizowane przez stowarzyszenie prawników? Rodzic podpisuje zgodę, chce, żeby jego dziecko uczestniczyło w zajęciach, a dyrektor nie może takich zajęć zorganizować, musi na dwa miesiące przed rozpoczęciem zajęć zgłosić wniosek do kuratora oświaty, a kurator oświaty może powiedzieć „nie". Proszę państwa, charakterystyczne jest to, że dokument podpisany przez rodzica po prostu wyląduje w koszu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

To pan minister Czarnek i jego kurator decydują o tym, czy zajęcia będą czy nie. Charakterystyczne jest to, że pan minister Piontkowski, który na dzisiejszym posiedzeniu Komisji reprezentuje pana ministra Czarnka, nie miał odwagi powiedzieć, że to kurator decyduje. Mówiąc o prawie rodziców, powiedział pan, panie ministrze, że opinia kuratora oświaty w przeważającej części będzie pozytywna.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mówi pan...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Kulasek, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, mam wniosek formalny. Przepraszam, mam wniosek formalny. Proszę uspokoić swoich posłów. Mam wniosek formalny. W imieniu całej opozycji, wszystkich klubów opozycyjnych chciałabym zgłosić wniosek o wysłuchanie publiczne. Dzisiaj

mówiłam już o tym, że pan minister Czarnek nie ma odwagi stanąć przed rodzicami, nauczycielami i organizacjami społecznymi. Mam apel do posłów Prawa i Sprawiedliwości, żeby przynajmniej państwo mieli odwagę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Do wysłuchania publicznego...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Podobnie jak wniosek o powołanie podkomisji jest to wniosek głosowany po pierwszym czytaniu. Wobec tego wrócimy do niego. Bardzo proszę. Dziękuję bardzo, wszystko się zgadza. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Kulasek.

Poseł Marcin Kulasek (Lewica):
Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, pan minister Czarnek chce szkoły, która buduje nowego człowieka, człowieka, który jest nieufny wobec Europy i nowoczesności, człowieka zamkniętego, człowieka, który ma żyć jakby był rok 1922, a nie rok 2022. Mam dla pana Czarnka złą wiadomość. Nowego człowieka nie uda się wychować. Jedyne, kogo wychowacie, to nowe pokolenie postępowców, które w ramach buntu przeciwko Czarnkowi pójdzie na lewo, ale straty będą. Bunt jest piękny i wartościowy, ale jednocześnie całe roczniki polskich dzieci stracą szansę na otrzymanie w szkole rzetelnej edukacji przygotowującej je do życia we współczesnym świecie. Proponowana przez ministra Czarnka zmiana ustawy jest szkodliwa oraz niekorzystna dla uczniów i uczennic, ogranicza autonomię szkół, dyrektorów oraz nauczycieli i nauczycielek, marginalizuje rolę rodziców, pozbawia uczniów możliwości korzystania ze wsparcia i doświadczenia organizacji pozarządowych, obniża status zawodowy nauczycieli, pogłębia kryzys kadrowy w szkołach i przedszkolach, podporządkowuje szkoły oraz proces kształcenia kuratorom oświaty, ogranicza rolę samorządów jako organów prowadzących szkoły i przedszkola, prowadzi do centralizacji edukacji i zmierza w kierunku ideologizacji szkoły, podstaw programowych i całego procesu kształcenia. Jako Lewica uważamy, że miejsce tej ustawy jest w koszu. Będziemy głosować za odrzuceniem ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Szczególnie dziękuję, że zmieścił się pan w czasie. Bardzo proszę, teraz pani poseł Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):
Dziękuję. Szanowni państwo, ponad sto organizacji zgłosiło protest, nie chce ustawy lex Czarnek. Uważam, że wniosek o wysłuchanie publiczne jest ze wszech miar istotny. Jeżeli państwo chcą słuchać ludzi nie tylko w ramach Pegasusa, ale jeżeli naprawdę chcecie słuchać ludzi, to mam nadzieję, że wszyscy posłowie PiS będą głosowali za. Państwo z ministerstwa zaproponowali konsultacje społeczne, które trwały w święta i Sylwestra. Jakie to są konsultacje, kiedy organizacjom pozarządowym daje się tak mało czasu i to jeszcze w takim terminie? Panie ministrze, bardzo proszę o podanie chociaż jednej organizacji, która jest za ustawą, która jest za zakładaniem kagańca nauczycielom i dyrektorom, za ograniczaniem prawa rodziców do wychowywania ich dzieci. Proszę podać chociaż jedną organizację.

Państwo mylicie szkołę publiczną ze szkołą partyjną. Chcecie stworzyć człowieka na modłę wyborcy PiS. Chcecie absolutnie ograniczyć młodego człowieka, ograniczyć nauczycieli tak, żeby po prostu nie mogli porządnie uczyć na otwartych obywateli. Zastanawiam się, dlaczego ograniczacie rodzicom możliwość decydowania o wychowaniu ich dzieci, zastanawiam się, dlaczego państwo staracie się ograniczyć rodzicom prawo do wychowywania ich dzieci. Przecież zajęcia prowadzone przez stowarzyszenia obejmują wiele różnych zajęć, interwencję kryzysową. Są to różnego rodzaju zajęcia charytatywne, są to zajęcia z pierwszej pomocy, edukacja przedsiębiorczości, edukacja historyczna, edukacja języków mniejszości. Przecież jest to masa rzeczy, które dzisiaj prowadzone są w szkołach. Państwo teraz wprowadzacie przepisy, zgodnie z którymi

pomimo tego, że wszyscy rodzice w całej szkole, każdy rodzic zgodzi się na to, żeby takie zajęcia się odbywały, kurator, ministerstwo po prostu nie wyrazi na to zgody. Gdzie tutaj jest prawo rodziców do wychowywania własnych dzieci?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Bardzo proszę.

Poseł Kinga Gajewska (KO):
Panie pośle, już nie mogę się doczekać jak za dwa lata będę panu ograniczała prawo do wypowiadania się. Już nie mogę się tego doczekać.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Brawo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Pani poseł Katarzyna Lubnauer, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Czy mogę? Czy już możemy?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Pani poseł Katarzyna Lubnauer, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
W przypadku lex Czarnek mamy do czynienia z manipulacją i kłamstwem pana Czarnka. Bardzo często uzasadnia owo prawo tym, że to jest prawo rodziców do decydowania o tym, czego ich dzieci będą się uczyć w szkole. Zauważmy, że art. 48 konstytucji bardzo jasno stanowi, że to rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Zasada jest taka, że na terenie szkoły, jeżeli są jakiekolwiek zajęcia pozalekcyjne, czy to jest edukacja równościowa, czy to jest edukacja obywatelska, czy to jest edukacja seksualna, to rodzice decydują, czy ich dziecko będzie na takie zajęcia chodzić czy nie. Pan Czarnek chce odebrać rodzicom owo prawo, ponieważ chce doprowadzić do sytuacji, w której jeżeli nawet dziewięćdziesiąt kilka procent rodziców będzie chciało, żeby jakieś zajęcia były na terenie szkoły, to nie będą mogli ich zorganizować, jeżeli nie spodobają się one takiemu kuratorowi np. jak pani Barbara Nowak, co do poglądów której wszyscy nie mamy żadnych złudzeń. W związku z tym to jest odebranie wszystkim rodzicom wynikającego z art. 48 konstytucyjnego prawa do decydowania, czego chcą, żeby ich dzieci się uczyły i w jaki sposób były wychowywane na terenie szkoły. Pan Czarnek nie ukrywa, mówi wprost, że jeżeli rodzicom, samorządom się to nie podoba, to mogą sobie zorganizować zajęcia poza. Mówi wprost, że chce wyrzucić dzieci ze szkół, nie chce, żeby były na bezpiecznym terenie szkoły, tylko żeby gdzieś na zewnątrz uczyły się takich rzeczy, których nie mogą się nauczyć w ramach programu szkolnego, żeby na terenie świetlicy, ale świetlicy środowiskowej czy biblioteki albo innego miejsca miały edukację inną niż edukacja, która wchodzi w program nauczania. Jest to odebranie rodzicom nie tylko nie tylko prawa do decydowania, jak dzieci będą uczone, ale również bezpieczeństwa wynikającego z faktu, że mogą to mieć na terenie szkoły.

Jest też druga rzecz. Ustawa zabiera autonomię szkołom, nauczycielom i dyrektorom. Już w tej chwili w dużych miastach bardzo wielu nauczycieli rezygnuje z pracy, ponieważ czuje, że system się domyka, że mamy do czynienia z sytuacją, w której zabiera się prawo decydowania, jakie organizacje zaprosić, czego uczyć dodatkowo, i co więcej, przy pomocy takich przedmiotów jak HiT chce się kształtować nowego ideologicznego człowieka.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Ustawa lex Czarnek razem z HiT-em to jest wielki partyjny eksperyment PiS na dzieciach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Pani poseł Barbara Nowacka.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Dziękuję bardzo. Powtórkę z PRL-u chcecie zafundować polskim dzieciom, polskim rodzicom i polskiej szkole. Państwo się strasznie ekscytujecie, a to co robicie, to jest nędzne odtworzenie zakładania kagańca na niepodległość dzieci i wolność ich myślenia. Uderzacie po raz kolejny w autonomię samorządów. Po raz kolejny próbujecie rodzicom odebrać ich prawo do decydowania o tym, czego się będą mogły uczyć ich dzieci w każdym wymiarze. To już niejednokrotnie tutaj padło. Na początku roku zafundowaliście szkołom i samorządom gigantyczne podwyżki opłat za prąd i gaz, tak że dzisiaj samorządy zastanawiają się, jak wyremontują czasami biedne wiejskie szkoły, skoro opłaty za gaz wzrastają o 50%, 80%, a czasami 800%. Tak, wiejskie szkoły, te szkoły, które mają być bliżej ludzi. Równolegle obniżacie wynagrodzenia nauczycielom dzięki Polskiemu Ładowi. To jest smętna prawda o rządach PiS, które nie dosyć, że uderzają w nauczycieli odbierając im autonomię, uderzają w samorządy odbierając im autonomię do kształtowania szkół, to jeszcze poprzez swoje nieudacznictwo gospodarcze doprowadzają do ruiny i samorządy, i szkoły, i polskie gospodarstwa domowe. Widzę, że państwo nawet nie wiecie, co jest w ustawie. Nie wiecie też, co robicie ze szkołą. Ze szkołą robicie to, że chcecie, żeby polska młodzież od szkoły uciekała. Bardzo dobrze pamiętam czasy komuny. Wtedy Polską rządzili ludzie o waszej mentalności. Ludzie o waszej mentalności zabraniali nam dowiedzieć się, czym jest Katyń i czym jest Solidarność. Ludzie o waszej mentalności dzisiaj w programach historycznych chcą wygumkować Wałęsę i odebrać autonomię samorządom. Śmiejcie się, śmiejcie, ale to wam wasze dzieci, uczniowie z waszych województw, z waszych okręgów, z waszych miejscowości powiedzą to, co niejednokrotnie słyszał minister Czarnek na ulicy, co słyszał od NGO. I usłyszy to jeszcze nie raz. Robicie krzywdę polskiej młodzieży. Polska młodzież wam tego nie zapomni.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Marta Wcisło.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, mam prośbę, czy mogłaby pani uciszać również swoje...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Oczywiście. Pani poseł Marta Wcisło.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Zachowanie niektórych posłów jest skandaliczne.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę, żeby mi nie przeszkadzać. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, to bardzo zła i niekonstytucyjna ustawa, która ogranicza autonomię szkoły – przepraszam, kolegów też proszę – odbiera kompetencje samorządom, odbiera rodzicom prawo decydowania o swoich dzieciach, upolitycznia szkoły, upartyjnia wręcz, samorządy sprowadza do roli bankomatu. Po co ta ustawa? O co chodzi? Skoro nie jest merytoryczna, to o co chodzi? Otóż chodzi, szanowni państwo, o władzę i pieniądze, ale o władzę nad szkołą, o władzę zarządzaną, proszę państwa, strachem. Uczeń ma się bać nauczyciela, nauczyciel ma się bać dyrektora, a dyrektor ma się bać politycznego kuratora, który ma czuwać nad tym, żeby młode pokolenie zostało wychowane na tzw. politycznych patriotów, którzy pójdą głosować na jedyną słuszną partię, jaką jest partia PiS. O to chodzi, szanowni państwo, w tej ustawie. Już dzisiaj młodzież i dzieci mówią, że są straszeni, że się boją, że minister przypomina im o szatanie, mało tego, minister nagradza Medalem Edukacji Narodowej za walkę z szatanem. Już dzisiaj na jasełkach, szanowni państwo, na Lubelszczyźnie – pan się śmieje – młodzież śpiewa: „byś nas wyrwał z Czarnka mocy". Czy o to chodzi? Kolędy chcecie zmieniać? To bardzo zła ustawa, która zniszczy polską szkołę, ale nie młodzież.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Elżbieta Gapińska. Potem pan poseł Michał Krawczyk.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Pani przewodnicząca, ustawa ta jest dokończeniem deformy edukacji zaczętej przez panią minister Zalewską. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę pan minister Czarnek, dlatego że nawet nie miał odwagi spotkać się z nami dzisiaj, żeby wysłuchać naszych pytań i odpowiedzieć na pytania posłów opozycji, a także organizacji pozarządowych oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zamiast wsparcia dla polskiej szkoły w dobie pandemii zapisujecie państwo w ustawie narzędzia kontroli i karania dyrektorów oraz dyscyplinowania nauczycieli. To jest narzędzie upolitycznienia polskiej szkoły oraz wszechwładzy kuratora, który decyduje w szkole o wszystkim i może z byle powodu, uwaga, bez możliwości odwołania się od decyzji w trakcie postępowania, usunąć niewygodnych dla władzy dyrektorów szkół i zastąpić ich tymi, którzy są dla władzy spolegliwi. Brak możliwości odwołania od decyzji kuratora jest niezgodny z konstytucją. Wydane przez kuratora zalecenia muszą być przez dyrektora placówki bezwzględnie wykonane pod groźbą dymisji. Zawieszenie dyrektora jest właściwie możliwe w każdej chwili. Po co to wszystko? Dlatego że państwo nie chcecie, żeby szkoła była wolna, żeby szkoła była ukierunkowana na ucznia, żeby była szkoła, która wspiera ucznia i wspiera jego rozwój. Pan marszałek Terlecki powiedział wyraźnie, że chcecie państwo przygotować nowego obywatela, posłusznego jedynie słusznej władzy. Dowodem na to jest zapowiedź wprowadzenia nowego przedmiotu, tzw. HiT-u. To nie jest hit, to jest, proszę państwa, beznadziejne, że państwo chcecie nauczać alternatywnej historii. Myślicie państwo, że wygumkujecie z historii to, co jest dla was niewygodne. Otóż powiem państwu krótko, że nie wygumkujecie, nie uda wam się zmienić nauczycieli polskich w podległych państwu, posłusznych nauczycieli, którzy będą wykonywać wasze polecenia. Nie udało się to w komunie i nie uda wam się także teraz. Nie chcemy szkoły opartej na strachu. Nie chcemy ograniczenia autonomii, wolności, braku kreatywnych działań w szkole.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Jeszcze jedno krótkie zdanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Pytanie do pana ministra. Panie ministrze, jak pan sobie wyobraża – takie pytanie padło wczoraj z ust pana dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Płocku podczas konferencji, którą mieliśmy z panem prezydentem miasta Płocka – prowadzenie jakichś zajęć pozalekcyjnych, na które stowarzyszenia rodziców, które są obecne właśnie przy tego typu szkołach, zapraszają różne organizacje? Często występują one po różnego rodzaju granty. Granty te muszą być w bardzo krótkim terminie zrealizowane. Jak pan sobie wyobraża zrobienie tego w ciągu dwóch miesięcy, jak pan sobie wyobraża to, żeby dwa miesiące wcześniej prosić o taką zgodę pana kuratora? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Michał Krawczyk, bardzo proszę.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam pytanie do państwa, do pana ministra. Dlaczego państwu jest tak trudno przyznać się do tego, że ustawa, którą państwo przedłożyliście, jest odzwierciedleniem tego, co dwa lata temu powiedział marszałek Ryszard Terlecki, mówiąc, że mądrzejsi ludzie, bardziej zorientowani w rzeczywistości politycznej, historycznej, bardziej przywiązani do pewnych tradycji, bardziej utożsamiający się z tą tradycją z pewnością będą głosować na PiS? To powiedział o polskiej młodzieży. Posłanki, które wypowiadały się przede mną, mówiły już o tym, nie będę tego powtarzać, że państwo chcecie wychować nowe pokolenie Polaków, które bez dociekania prawdy, zadawania zbędnych pytań, bez krytycznego podejścia do świata będzie państwa

wyborcami. O to absolutnie chodzi, po to państwo przedstawiliście tę ustawę, ale w wypowiedzi pan marszałka Terleckiego jest jeszcze jedna bardzo niepokojąca kwestia.

Otóż pan marszałek Terlecki mówi o przywiązaniu do pewnych tradycji, jak też o bardziej utożsamiających się z ową tradycją. Pytam, o jaką tradycję chodzi. Czy chodzi o taką tradycję, której hołduje obecny minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który w 2018 roku szedł przez Lublin ręka w rękę z organizacją, z przedstawicielami organizacji, którą Sąd Najwyższy w Polsce pozwolił nazywać organizację faszystowską, a mianowicie z przedstawicielami ONR? Czy o taką tradycję państwu chodzi? Czy chodzi państwu o tradycję, której hołduje minister Czarnek? W marcu 2018 roku na Placu Zamkowym w Lublinie zabierał głos na spotkaniu, brał udział w przejściu, które zorganizowała organizacja, która nazywa się Obóz Narodowo-Radykalny, nawiązująca bezpośrednio do przedwojennej polskiej organizacji faszystowskiej.

Pan minister Piontkowski powiedział, że rodzice wnosili o zapis o zgodzie kuratora na zajęcia dodatkowe w szkole. Panie ministrze, proszę mi pokazać chociaż jednego rodzica, który chce się pozbyć swojego prawa do decydowania o tym, czego jego dziecko może uczyć się na zajęciach dodatkowych w szkole i oddaje to prawo kuratorowi. Nie ma takich ludzi, co więcej...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Jeszcze jedno zdanie. Pan minister Czarnek mówił, że chce dać gwarancje rodzicom, że to oni będą decydować o tym, czego będą się uczyć ich dzieci poza podstawami programowymi…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

…to jest nieprawda, dlatego że państwo tą ustawą to zabieracie. I ostatnie zdanie…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Magdalena Łośko.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

…ostatnie zdanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, nadużycie.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

…chciałbym powiedzieć o opinii konferencji rektorów, która jest przeciwna przyjęciu ustawy oraz o stanowisku korporacji samorządowych...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

... które na projekcie ustawy nie zostawiają suchej nitki. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Magdalena Łośko.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, mam jeden apel do pana ministra. Niech pan nie niszczy dorobku polskiej edukacji. Ta ustawa to niszczycielska siła. Nowe pokolenia zwyczajnie na to nie zasłużyły. Zmiany te ograniczają autonomię szkół, ograniczają dyrektorów, ograniczają nauczycieli i nauczycielki. Zmiany te marginalizują rolę rodziców. Zmiany te obniżają również status zawodowy nauczycieli.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną bardzo ważną rzecz. Pan minister jest pierwszym w historii ministrem edukacji, który zjednoczył przeciwko sobie wszystkie

środowiska, nauczycieli, uczniów, rodziców, dyrektorów, organy zarządzające i wreszcie na sam koniec także związki zawodowe. Nie ma ani jednej pozytywnej opinii. Zapomniałam, jest jedna. Jest to tylko i wyłącznie opinia ministra Czarnka, który z uporem chce uformować nowego Polaka na modłę PiS. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pan poseł Rafał Grupiński.

Poseł Rafał Grupiński (KO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, jest gorzej niż mówiły moje przedmówczynie, przedmówcy. Jeżeli chodzi o porównania z PRL, ponieważ pan minister Czarnek jest entuzjastą HiT, pozwolę sobie odwołać się trochę do historii. W 1973 roku w 200-lecie Komisji Edukacji Narodowej Sejm przyjął uroczystą uchwałę o reformie szkolnej. W kilka lat po wprowadzeniu ośmioklasowej szkoły podstawowej, co było dosyć dziwne, miała to być reforma tworząca szkołę dziesięcioletnią, tzw. dziesięciolatkę. Sprzeciwiły się temu środowiska nauczycielskie, sprzeciwiły się temu wszystkie środowiska społeczne, rodzice, młodzież, a do tego jeszcze gospodarka kulała. W PRL ówczesne władze wycofały się z kompletnie niepotrzebnej reformy. Daję to pod rozwagę obecnej władzy, że czasami dobrze byłoby przemyśleć dwa razy kolejne zmiany, które chce się wprowadzać, jeżeli sprzeciw społeczny jest tak silny. Zrobiły to nawet władze PRL po uroczystej uchwale Sejmu, że wprowadza się właśnie taką reformę.

Druga rzecz. Odwołam się do mojej osobistej historii, za co przepraszam. W związku z aktywnością w środowiskach opozycji demokratycznej byłem co chwilę zwalniany z kolejnej szkoły, w której udawało mi się zatrudnić w Poznaniu. Raz udało mi się przepracować dwa semestry, wtedy nazywało się to cztery okresy. Przeważnie po pół roku byłem zwalniany przez dyrektora, który mnie przepraszał i mówił, że byli funkcjonariusze i niestety, musi się ze mną rozstać. Nigdy nie był to kurator oświaty, nigdy kuratorium, mimo moich poglądów, nie interweniowało w szkołach. Nie interweniowało ówczesne kuratorium, tylko robiła to milicja, Służba Bezpieczeństwa. Państwo dzisiaj chcecie z kuratorów zrobić funkcjonariuszami waszej Służby Bezpieczeństwa…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Rafał Grupiński (KO):

…chcecie ich sprowadzić do roli szesnastu klawiszy pilnujących po prostu dyrektorów i szkół, pilnujących rodziców...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Rafał Grupiński (KO):

... żeby wszystko było według waszej pseudonormy. Bardzo proszę, rozważcie głęboko to, co robicie w tej chwili, co próbujecie zrobić z polską szkołą.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Rafał Grupiński (KO):

Tego nawet nie da się porównać z PRL. Jest to o wiele gorsze.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Joanna Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, bardzo się boję, że pewne zapisy ustawy są nie dla młodzieży, że uderzą bardzo mocno w młodzież, której stan psychiczny, jak słyszeliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, jest trudny, szczególnie po czy też w trakcie trwającej pandemii. Mówił o tym lekarz psychiatra. Mamy także badania PISA, które mówią o tym, że młodzież polska jest dosyć pesymistyczna, a to, co jest dla niej najtrudniejsze, to nawiązywanie kontaktów, to wzajemna współpraca,

to samotność. Czymże innym jest wykluczenie możliwości różnorodnych form zajęć pozalekcyjnych, właściwie możliwości działania harcerstwa, które à propos przecież jest zapisane w ustawie oświatowej, możliwości działania wolontariatu, możliwości działania organizacji sportowych, jak nie uderzeniem w najsłabszą stronę, w psychikę młodzieży? Jak mają ze sobą współpracować, jeżeli będzie trzeba... I to jest pytanie do pana ministra. Proszę podać najkrótszy okres uzyskania zgody, jak też najdłuższy okres. Proszę podać te dwie cezury czasowe. Jeżeli trzeba będzie występować – powiem z własnej praktyki – o to, żeby do szkoły można było wejść np. ze szkoleniami wolontarystycznymi dla młodzieży... Po to, żeby młodzież mogła iść i pomagać ludziom, musi być do tego przygotowana. Zwykle dzwoniliśmy do dyrektora, przedstawialiśmy program i wchodziliśmy. Gdzie teraz będziemy musieli pójść, do kogo? Do kuratora? Do kogo jeszcze? I ile to będzie trwało? Tak więc zabieracie państwo dzieciakom i młodzieży możliwość ich naturalnej socjalizacji, naturalnego bycia i pracy w społeczeństwie. I uważacie, że to jest dobre, że to im pomoże w bardzo trudnej sytuacji psychicznej? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Czesław Mroczek, bardzo proszę.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wszyscy chyba mamy świadomość, że bez dobrego systemu oświaty nie ma dobrej przyszłości dla państwa i dla społeczeństwa. Tymczasem po kilku latach rządów PiS oraz zmianach wprowadzonych w systemie oświaty polska edukacja przeżywa wielki kryzys. Jesteśmy tego świadomi już od długiego czasu. Dodatkowo ostatnie informacje, drożyzna, potęgują kryzys, stawiają wielkie problemy w zakresie funkcjonowania polskich szkół. Czy ten projekt temu zaradzi? Czy ten projekt w ogóle odnosi się do kryzysu polskiej szkoły? Nie, pogłębi kryzys w sposób znaczący. Zamiast interesów społeczeństwa, państwa, interesów środowiska szkolnego projekt realizuje interesy władzy. To jest próba zmniejszenia kompetencji samorządu, organów prowadzących szkoły oraz zwiększenia kompetencji rządu. Tak naprawdę to jest próba otwarcia szeroko drzwi dla kadr partyjnych PiS w systemie edukacji, czego do tej pory ze względu na silny samorząd PiS nie mogło zrobić. Chyba nikt w Polsce się temu nie dziwi. Projekt ten jest dokładnym odwzorowaniem intencji czy chęci tego rządu. Projekt ten jest właśnie taki jak rząd, jak władza, władza autorytarna, która chce wszystko kontrolować, która nie godzi się na autonomię. Projekt ten jest dokładnie taki jak PiS. Skończy się PiS i skończą się, proszę państwa, owe przepisy. Ta perspektywa jest już niedaleko. Dzisiaj wszyscy przeciwko temu protestujemy, dlatego że protestować trzeba, ale już niedługo. Jeżeli nawet nie damy rady obronić się przed tymi przepisami, już niedługo przepisy te zmienimy. Przyjdzie czas, kiedy poważnie zaczniemy rozwiązywać problemy polskiej szkoły, dlatego że bez dobrej edukacji nie ma dobrej przyszłości państwa.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Cezary Tomczyk, bardzo proszę.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, prawda jest taka, że to jest pierwsza władza, która w ciągu ostatnich trzydziestu lat zdecydowała się w jakikolwiek sposób wprowadzić politykę do szkół. Do tej pory nigdy polityka nie wchodziła do szkół. Była to zasada, która była przestrzegana przez wszystkie rządy w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Prawda jest taka, że państwo chcą po prostu wprowadzić do szkół ideologię. Bardzo dużo mówicie o ideologii, mówicie o ideologii gender, o ideologii LGBT, mówicie o ideologii ekologizmu, jak ostatnio słyszałem. A prawda jest taka, że tu chodzi o zwykłą ideologię – PiS. Chodzi o to, żeby ludzie myśleli tak jak wy, nawet jeżeli tak nie jest. Myślę, że wszyscy powinniśmy się zgodzić, że nasze dzieci musimy wychowywać według wartości, na które się wspólnie zgadzamy. Myślę, że wszyscy, którzy tutaj jesteśmy, zgodzimy się, że te wartości to tolerancja, to odpowiedzialność, to też uczciwość, to sprawiedliwość. Są to kardynalne wartości, które dla nas wszystkich są najważniejsze. Czy tego może uczyć np. minister Czarnek?

Jeżeli weźmiemy pierwszą z wartości, tolerancję, to mamy tu takie słowa ministra Czarnka: „Skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy ich równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym. I skończmy z tą dyskusją.”. To jest nauka tolerancji, która ma być przekazywana przez kuratorów do naszych szkół. Weźmy odpowiedzialność? Też mamy słowa ministra Czarnka o karach cielesnych: „Niekiedy istnieje konieczność stosowania przymusu fizycznego, w tym kary cielesnej. W stosunku do dzieci konieczność stosowania tego rodzaju kar wydaje się być oczywista.”. To jest nauka, która ma płynąć do naszych dzieci? To jest nauka, którą chcemy przekazać naprawdę wszyscy, jak tu siedzimy, naszym dzieciom? Chcemy przekazać tego typu zdania? Za pomocą ministra Czarnka idą w dół. Kwestia sprawiedliwości. Sprawiedliwość mają państwo w nazwie, ale jeżeli wymienilibyśmy wszystkie afery, które się dzieją na co dzień, kwestie Pegasusa, podsłuchiwania obywateli, to czy to jest sprawiedliwość? W taki sposób chcemy uczyć nasze dzieci? I ostatnia z wartości, które wymieniłem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Proszę mi dać dokończyć zdanie. Jest to kwestia uczciwości. Jeżeli miałbym przebrnąć przez uczciwość w kontekście PiS, to dnia by tutaj nie starczyło na pokazanie wszystkich przykładów waszej nieuczciwości.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Pani przewodnicząca, chciałbym dokończyć zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Chciałbym państwu powiedzieć, że wszystkie upolitycznienia do tej pory kończyły się tak samo. Jak upolityczniliście telewizję publiczną, skończyło się tak samo, prokuraturę, tak samo, służby, tak samo, Trybunał Konstytucyjny, tak samo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Trzy razy mnie pan prosił. Byłam naprawdę wyrozumiała. Trzy minuty minęły.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):
Chciałem tylko dokończyć zdanie. Tak samo, szanowni państwo, skończy się z polską edukacją i z polską szkołą. Skończy się dokładnie tak samo jak z tymi wszystkimi instytucjami, które w Polsce zniszczyliście.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Pan poseł Zbigniew Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Projekt jest niezwykle korzystny dla polskiej oświaty, dla rodziców, dla nauczycieli, dlatego że konieczne jest wzmocnienie organu nadzoru, konieczne jest wzmocnienie kuratora oświaty. Rozumieją to wszyscy, którzy pamiętają rządy Platformy Obywatelskiej i PSL, kiedy ograniczyliście do absolutnego minimum uprawnienia kuratorów oświaty. Rodzice, nauczyciele w tysiącach miejscowości, gdzie likwidowano szkoły, byli pozbawieni jakiejkolwiek możliwości uzyskania wsparcia. Walczyli właściwie beznadziejnie o utrzymanie swoich szkół, likwidowanych na życzenie wójtów, burmistrzów, nieraz starostów przy cichym wsparciu ministerstwa, ówczesnego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Kiedy zmieniliśmy ów fatalny pomysł, kiedy wprowadziliśmy opinię kuratora jako wiążącą, kiedy wprowadziliśmy veto kuratora wobec likwidacji szkół, to rodzice, nauczyciele zauważyli, że jest instancja, która może obronić ich placówkę. Dzisiaj przecież też są liczne przykłady, kiedy samorządy z różnych względów, najczęściej nie są to względy, które byłyby godne poparcia, chcą likwidować szkoły.

Tak samo dotyczy to wszystkich innych kwestii, które projekt rozwiązuje, dlatego że przecież nie ma czegoś takiego jak autonomia szkoły. To jest jakaś konstrukcja myślowa, która jest zupełnie nieznana w polskiej rzeczywistości. Jest autonomia uczelni, natomiast szkoły nie są autonomiczne. Musi być nadzór pedagogiczny sprawowany przez kuratora, który będzie reagował w sytuacjach koniecznych, sytuacjach kryzysowych, w sytuacjach trudnych. Często mamy konflikty właśnie pomiędzy nauczycielami a dyrektorami szkół. Często stroną konfliktu są jeszcze rodzice. Musi być instancja, która owe konflikty będzie rozstrzygać, która będzie podejmowała wiążące decyzje. Nie może być tak, że kurator, który dostrzega, że prawo jest łamane przez dyrektora szkoły, są to rzadkie przypadki, ale jednak się zdarzają...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

... nie ma żadnej możliwości reakcji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dlatego ustawa jest konieczna. Uzdrowi ona sytuację w placówkach, tak jak powiedziałem, nielicznych, gdzie są jakieś nieprawidłowości, gdzie są konflikty. To jest niezwykle potrzebne. Wszyscy ci, którzy mają na względzie dobro polskiej oświaty, będą popierać ustawę. Opozycja jak zwykle w amoku atakuje wszelkie propozycje rządu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie jest to dla nas żadnym zdziwieniem, że również ta propozycja spotyka się z tak ostrą krytyką.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Pani przewodnicząca, zwracam się z prośbą o zwrócenie uwagi koledze, że zwracanie się do posłanki per dziecko jest po prostu obraźliwe.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy mam pani przypomnieć i zacytować, jakie wypowiedzi były przekazywane na początku tego posiedzenia, kiedy niektórzy zapomnieli wyciszyć mikrofony? Naprawdę, pani poseł? Proszę sobie przesłuchać. Dziękuję bardzo.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Ale ja nie jestem dzieckiem dla pana.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę. Teraz pan poseł Andrzej Szewiński.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Niech pani powtórzy te powiedzenia razem z informacją, kto to mówił.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Bardzo panią przepraszam.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Proszę bardzo. I proszę więcej tak nie robić.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Nie mogła pani zainterweniować?

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, najdalej idącą przesłanką negatywną do uchwalenia procedowanej ustawy jest to, że kurator nie jest konstytucyjnym organem nadzoru nad samorządem terytorialnym, nad organem prowadzącym szkoły. Jest to ujęte w art. 171 ust. 2 konstytucji. To już jest przesłanka, która powoduje, że w ogóle nie powinniśmy tutaj być. Jest ona jak najbardziej negatywna. Sytuacja po wprowadzeniu tej haniebnej ustawy będzie dramatyczna. Metody jako żywo przeniesione będą z czasów nawet nie komuny, ale świętej inkwizycji. Uczniowie zapłacą największe ofiary na ołtarzu indoktrynacji politycznej. Organy prowadzące, czyli głównie samorządy, będą odpowiedzialne za zabezpieczenie setek milionów złotych na niedofinansowane przez rząd szkoły z ograniczoną możliwością decyzyjną. Kuratorzy, czyli nominaci partyjni będą posiadać niezgodnie z konstytucją instrumenty do ograniczania oddolnych inicjatyw, np. związanych z krzewieniem wartości demokratycznych. Kuratorzy będą mieli wpływ na decyzje, jakie eventy, imprezy mogą być organizowane na terenie szkoły. Pytanie, jak kształcić i wychowywać młode pokolenia Polaków w zaproponowanym przez projektodawców ustawy ponurym, orwellowskim świecie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję proszę. Pan poseł Maciej Lasek.

Poseł Maciej Lasek (KO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisji, gdy w 2015 roku przedstawiciele węgierskiej opozycji opowiadali, w jaki sposób Viktor Orbán spacyfikował środowisko nauczycielskie, przedstawiali scenariusz, który dzisiaj realizuje rząd PiS. Ostrzegali wtedy, że odebranie niezależności szkołom zniszczy nowoczesne szkolnictwo, zniszczy je wtedy, kiedy najbardziej potrzebujemy kolejnych, dobrze wykształconych pokoleń młodych ludzi, którzy będą mogli nawiązać dialog, ale także rywalizację ze swoimi kolegami z innych krajów. Niestety, rząd PiS tego nie widzi. Wroga widzi w otwartości, szerokich horyzontach, asertywności, tolerancji, akceptacji dla inności, szacunku dla konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej, które powinny być elementem programów kształcenia młodych ludzi. Dlaczego to robicie? Czy nie widzicie, że to będzie prowadzić nie tylko do zapaści szkolnictwa, ale również do zniszczenia tkanki społecznej? Mam dla was złą informację. Młodzi ludzie to wiedzą, młodzi ludzie o tym rozmawiają. To ich głosy będą waszym końcem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dzisiejsza dyskusja jest, można powiedzieć, rzucaniem, strzelaniem kulą w płot. Państwo z opozycji w zasadzie przygotowaliście sobie wystąpienia czysto PR, negujące przedłożenie ustawowe. Jeszcze w dodatku – mówię do posłów Platformy Obywatelskiej i PSL – macie bardzo krótką pamięć, ponieważ państwo w ramach swojej polityki oświatowej dokonaliście takich zmian w systemie oświaty, które spowodowały, że w zasadzie dyrektorzy szkół, nauczyciele stali się osobami zupełnie bezwolnymi. To organy prowadzące stosowały wobec nauczycieli i szkół swoistego rodzaju przymus. To państwo jako politycy wprowadzaliście takie programy edukacyjne jak edukacja antydyskryminacyjna, która powodowała protest rodziców. To państwo jako politycy zignorowaliście prawo rodziców do zabrania głosu w sprawie kształcenia, wychowania dzieci, wysyłając sześciolatki do szkół. To państwo nie pytaliście rodziców, gdy w sposób arbitralny, rozporządzeniem ministra, bez dyskusji w Sejmie zlikwidowaliście nauczanie historii w szkołach ponadpodstawowych. Dzisiejsza państwa...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Prosiliście mnie państwo o to, żeby jedni drugim nie przeszkadzali. Co pani robi teraz, pani poseł? Co pani teraz robi? Bardzo proszę, pani poseł Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Przedłożenie ustawowe w wielu obszarach jest bardzo ważne. Klasy wojskowe, kwestia podręczników, dodatkowe dane uczniów przekazywane do systemu informacji oświatowej, żeby dobrze organizować wspomaganie rozwoju i nauki dzieci niepełnosprawnych, to są bardzo ważne rzeczy. To, co państwa boli, to naprawienie tego, co zepsuliście. Nadzór pedagogiczny jest obowiązkiem państwa. Takie są zapisy konstytucji. Państwo organizuje nadzór pedagogiczny, państwo odpowiada za kształcenie, edukację, wychowanie i opiekę. Nikt nie zmienia kompetencji organu prowadzącego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Wprowadzamy przepisy, w ramach których ma być współpraca, porozumienie, równowaga. Ostateczny głos należy do kuratora oświaty. To jest uporządkowanie systemu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Kazimierz Plocke. Proszę.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, panie ministrze, proponowane zmiany ustawy – Prawo oświatowe budzą uzasadnione obawy, zwłaszcza na Kaszubach, gdzie mieszkam. Przypomnę, że prawie od dwudziestu lat samorządy realizują naukę języka regionalnego. Kilka tysięcy nauczycieli uzyskało stosowne certyfikaty studiując na Uniwersytecie Gdańskim. Mało tego, Uniwersytet Gdański wpisał naukę języka kaszubskiego do statutu jako swoją misję nauczania. A więc jest to bardzo ważne dla naszej zrzeszonej społeczności, zwłaszcza społeczności kaszubskiej. Obawy są rzeczywiście uzasadnione, dlatego że w ramach ostatniego głosowania nad budżetem państwa zmieniono albo zmniejszono subwencję oświatową dla wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, w tym także dla języka regionalnego. To bardzo boli. To dowód na to, że wasze środowisko polityczne wyraża wielką niechęć do mniejszości narodowych i etnicznych. Zresztą, jak pamiętam, od samego początku, kiedy głosowaliśmy ustawę o języku regionalnym, Prawo i Sprawiedliwość głosowało przeciwko, mało tego, głosowaliście również przeciwko pilotażowemu programowi, żeby w dwóch powiatach, w powiecie puckim i powiecie kartuskim wprowadzić język kaszubski. Niestety, również tutaj zawiedliście, dlatego bardzo się boimy o przyszłość nauki języka kaszubskiego.

Panie ministrze, dwa pytania do pana. Jeżeli rodzice złożą wniosek do dyrektora szkoły o naukę języka kaszubskiego, czy kurator wyda pozytywną opinię, żeby zrealizować ów projekt w imieniu rodziców czy też wyda opinię negatywną? Czy to będzie na zasadzie straszaka, że jeżeli się nie podoba dyrektor czy rodzice, to oczywiście takiego wniosku nie poprze, nie będzie dla niego akceptacji? Po drugie, chciałbym się wreszcie spytać...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Jedno zdanie, pytanie, pani przewodnicząca. Kto będzie ustalał katalog organizacji pozarządowych, które będą mogły współpracować ze szkołą? Chodzi mi o Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Czy katalog będzie ustalał kurator? Kto? Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie na moje dwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Bartłomiej Sienkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zajmujemy się ustawą w momencie, kiedy z całego kraju napływają informacje od nauczycieli, że właśnie obniżono im uposażenie. Pan minister Czarnek gorąco przeciwko temu protestuje. Bardzo się cieszę, że to robi, ponieważ konfrontacja tego, co mówi pan minister Czarnek, z wypłatami nauczycieli będzie

tą prawdą, która prędzej czy później przebije się do publicznej świadomości. To, że dzisiaj dyskutujemy o nowej konstytucji oświatowej równocześnie obniżając wynagrodzenia nauczycieli jest absolutnym skandalem.

Chciałbym powiedzieć o czymś innym. Chciałbym powiedzieć o tym, że oczywiście będę głosował przeciwko ustawie. Uważam, że jej miejsce jest w koszu, ale chciałbym z całego serca pochwalić intencje ustawodawców, i w gruncie rzeczy też i tę ustawą, ponieważ nauczy ona czegoś, czego normalna szkoła w zwykłym państwie zwykle nie uczy. Ta ustawa spowoduje, że uczniowie dowiedzą się, czym jest fanatyzm wcielony w politykę państwa, uczniowie dowiedzą się, czym jest prymitywizm ubrany w pseudonaukę i nauczanie, uczniowie dowiedzą się, co się dzieje, kiedy religia jest ważniejsza od matematyki, a ksiądz jest ważniejszy od nauczyciela. Co więcej, nauczą się bezcennej lekcji, a mianowicie, co się dzieje, kiedy śmieszność udaje powagę i siłę. Chcecie wychować nowego obywatela Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję wam za tę ustawę, dlatego że wiem jedno. Wychowacie pokolenie wolności, buntu. To będzie jedyny efekt waszej pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Michał Gramatyka.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050):

Wysokie Komisje, szanowny panie ministrze, mam dwa pytania. Dzisiaj dla młodzieży szkolnej, dla uczniów ważne jest to, jaki będą miały start w dorosłe życie, jakich kompetencji nabiorą, jakie umiejętności sobie przyswoją, w jaki sposób będą w stanie znaleźć się w świecie, który będzie pełen zawodów, których dziś nawet nie potrafimy nazwać, który będzie pełen sytuacji, o których dzisiaj nie mamy zielonego pojęcia. Moje pierwsze pytanie dotyczy właśnie tego, w jaki sposób prezentowana przez pana ministra ustawa odpowiada na wyzwania przyszłości, w jaki sposób zamierzają państwo budować kompetencje przyszłości wśród dzisiejszych uczniów.

Drugie pytanie, w nawiązaniu do wypowiedzi pana posła Plocke, aczkolwiek nie o Kaszubów, a o opolskich Niemców. W ramach zadania nauki języków mniejszości narodowych zostało zabranych 38 mln zł. Ucierpią na tym tysiące dzieci mieszkających w województwie opolskim, Polaków takich samych jak ja czy jak pan minister. Nie będą mogły uczyć się swojego języka ojczystego w polskich szkołach, dlatego że polskie szkoły nie będą miały za co prowadzić nauki języka ojczystego. W jaki sposób państwo zamierzają sobie dać radę z tym wyzwaniem, z tym problemem? Wiem, że problem ten nie jest bezpośrednią częścią omawianego złego prawa, natomiast jest czymś, co zbulwersowało środowiska mniejszości narodowych w Polsce. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Cezary Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysokie Prezydia, Wysokie Komisje, debatujemy dzisiaj nad Prawem oświatowym, ale nie zastanawiamy się, co zrobić, żeby poprawić sytuację polskiej szkoły, nie zastanawiamy się, co zrobić, żeby wesprzeć tych, którzy współtworzą polskie szkoły, czyli nauczycieli. Dowiadujemy się, że Polski Ład odbiera wielu nauczycielom część wynagrodzenia. Okazuje się, że Polski Ład tworzy pogorszenie warunków dla tych, od jakości pracy których zależy stan edukacji w naszym kraju. Dzisiaj proponujecie ustawę, która jest kolejnym krokiem, jeżeli chodzi o psucie polskiego systemu edukacji. Pierwszy krok wykonaliście kilka lat temu, gdy przeprowadziliście deformę pod dyktando pani minister Zalewskiej. Wiemy, że zrujnowaliście marzenia wielu milionów młodych Polaków na wyrównywanie szans, dlatego że gimnazja, które zlikwidowaliście, dawały taką szansę, dawały mieszkańcom małych miast, wsi szansę na podnoszenie poziomu edukacji. Dzisiaj chcecie wykonać dalszy krok. Chcecie zniszczyć szkoły, chcecie ograniczyć prawa samorządów do współkształtowania edukacji na dobrym, oczekiwanym przez rodziców poziomie. Nie proponujecie rozwiązań, które zgodnie z polską konstytucją zwiększają udział rodziców w tworzeniu programów, w kształtowaniu polskiej szkoły. Dlatego…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Jeszcze nie skończyłem, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Do kropki, bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Skończę przesłaniem, które powinno do was dotrzeć. Takie będą losy Rzeczypospolitej, jakie ich młodzieży chowanie. Ale nie tylko PiS będzie miało na to wpływ. Zobaczycie, że ta młodzież was zmiecie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Tomasz Zieliński. To jest ostatni głos z sali. Jeszcze zgłosili się posłowie, którzy są z nami na łączach. Niech się szykują, za chwilę będą mogli zadać pytanie, wziąć udział w dyskusji. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, rzeczywiście mamy tutaj do czynienia z ustawą, która... Jakby posłuchać głosów opozycji, to tak naprawdę ciężko znaleźć argumenty w samej ustawie, w jej zapisach, że np. zabiera ona wszystkie kompetencje samorządom – takie padło sformułowanie – że likwiduje autonomię szkół. Szanowni państwo, ani za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL, ani za rządów SLD, ani za rządów Prawa i Sprawiedliwości nie było pojęcia autonomii szkół. Nie ma takiego... Proszę pana, proszę nie przerywać. Nigdy nie było, dlatego że taki jest porządek prawny. Tak naprawdę za treści programowe odpowiada ministerstwo, realizuje je szkoła, dyrektor i nauczyciel. W tym zakresie nie ma żadnej autonomii szkół.

Kolejna sprawa. Straszycie dyrektorów, straszycie wójtów, straszycie burmistrzów, że będą wyrzucani ze szkoły, że rząd będzie mianował swoich dyrektorów, że kurator będzie mianował swoich dyrektorów. Szanowni państwo, państwo dyrektorzy, nie ma takich zapisów w ustawie. Proszę się nie sugerować, przykro mi to powiedzieć, takimi półprawdami. Jeżeli mówimy o wzroście kompetencji kuratora, to panie ministrze, bardzo dobrze, że jego kompetencje wzrastają, szczególnie w przypadkach, kiedy były bardzo problemowe sytuacje, jak np. brak wyłonienia dyrektora z konkursu – teraz mamy to uzależnione od pozytywnej opinii kuratora oświaty – jak powołanie nie nauczyciela na dyrektora, kiedy teraz też mamy uzależnione to od pozytywnej opinii kuratora oświaty. To jest bardzo dobry kierunek.

Ale nikt nie dodaje, szanowni państwo, że ustawa wprowadza także elementy ochronne dla dyrektora szkoły. Dzięki ustawie wójt nie będzie mógł odwołać w trakcie roku szkolnego bez okresu wypowiedzenia dyrektora szkoły bez uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty. Dlaczego nie mówicie o tym, że teraz nie może być patu w ocenie pracy dyrektora szkoły, kiedy wójt nie będzie chciał ocenić dyrektora? Tak naprawdę bywały sytuacje, że brak porozumienia uniemożliwiał wystawienie oceny dyrektorowi szkoły, a następnie udział w konkursie. Dlaczego nie mówicie, że ministerstwo po raz pierwszy wprowadza w końcu terminy ogłaszania konkursów na dyrektora szkoły? Jest to bardzo dobre rozwiązanie, panie ministrze. Ile razy się zdarzało, że kiedy dyrektor zwracał się o ocenę swojej pracy, to nagle okazywało się, że wójt organizował konkurs, żeby nie miał on możliwości startu w tymże konkursie. To są bardzo dobre rozwiązania.

Osobiście mocno trzymam jeszcze kciuki za zapis o podręcznikach, żeby to nie były repetytoria, tylko prawdziwe podręczniki, które pomogą nauczycielowi w realizacji programu nauczania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, zdalnie pani poseł Katarzyna Kretkowska. Czy pani poseł nas słyszy, jest gotowa?

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, dwie minuty.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):
Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, wszystkie zmiany proponowane w ustawie są katastrofalne dla polskiej edukacji, również ją centralizują i poddają dyktatowi partyjno-urzędniczemu tzw. jedynej słusznej opcji. Będą rujnowały osiągnięcia polskiego systemu szkolnictwa w całej epoce transformacji, będą rujnowały osiągnięcia całej lokalnej społeczności edukacyjnej ostatnich trzydziestu dwóch lat. Cofną polską edukację do jakiejś karykatury centralistyczno-dogmatycznego systemu nawet nie czasów PRL. Biorąc pod uwagę stopień beztroski ignorancji, która temu towarzyszy, będą cofały polską edukację do czasów saskich. Problem polskiej edukacji po okresie PRL, dwa zasadnicze problemy stanowiła centralizacja systemu edukacji oraz niechęć czy brak zachęt do nauki krytycznego myślenia. Cały wysiłek społeczności edukacyjnej po 1989 roku szedł w kierunku decentralizacji systemu i indywidualizacji nauczania. Od czasu transformacji właśnie dlatego przekazywano system edukacji samorządom. Po to uspołeczniano rady rodziców, wprowadzono rzeczywiste funkcjonowanie rad szkół, żeby postępowało uspołecznienie jako narzędzie służące edukacji. Chyba tego nie musimy sobie tutaj udowadniać. To, co się dzisiaj dzieje w ustawie, to jest nawet nie narzucenie kagańca, ale po prostu odebranie podmiotowości społecznościom lokalnym. Problemem nie jest sam fakt, że nadzór pedagogiczny będzie wzmocniony, dlatego że gdyby nadzór pedagogiczny był wolny od dyktatu polityczno-partyjnego, gdyby był to faktycznie tylko nadzór pedagogiczny, to mógłby być wzmocniony w wielu aspektach, natomiast problemem jest to, że nie mamy do czynienia z nadzorem pedagogicznym, tylko z nominatami partyjno-politycznymi.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję, pani poseł.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):
Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):
Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dzień dobry, witam serdecznie. Szanowni państwo, Wysokie Komisje, panie ministrze, szanowni goście, oczywiście edukacja to jedno z najważniejszych wyzwań, jeżeli chodzi o rolę państwa. Jedno z najważniejszych zadań, przed którymi stoi państwo, to wyposażyć obywateli w taką wiedzę, która, po pierwsze, umożliwi zmierzenie się z każdą rzeczywistością, którą spotkają na swojej drodze, a z drugiej strony zapewni naszemu państwu, każdemu państwu dopływ wykształconych ludzi, którzy będą w stanie wpływać na naszą rzeczywistość, kreując ją, rozwijając naukę, przyczyniając się do rozwoju gospodarczego. Jeżeli chodzi o nasz system edukacji, wyzwania te cały czas są aktualne. Chodzi zarówno o wyzwania współczesne, jak i przyszłe. Nie wiem, czy mnie słychać…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Słychać, słychać. Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):
Bardzo się cieszę. Dziękuję bardzo. Oczywiście jest to problem, z którym system sobie nie radzi. Już wiele osób mówiło o niezbyt udanej roli pani minister Zalewskiej. Są też ramy organizacyjne, jak chociażby patologiczny system finansowania, który powoduje, że w wielu miejscach edukacja jest rozpatrywana nie jako szansa i wyzwanie, ale jako koszt. To oczywiście ma swoje implikacje. Natomiast z pewnością nie jest rozwiązaniem utworzenie kolejnego urzędu, super nadzoru kuratorskiego, który de facto w sposób jednoosobowy i bardzo znaczący będzie wpływał na to, jak przebiega proces edukacji, a zwłaszcza na to, w jaki sposób szkoła może poszerzać proces edukacji według własnego uznania czy uznania rodziców. Dlatego proszę o odpowiedź na pytania. Po pierwsze, czy

ministerstwo planuje zmiany w wyborze kuratorów. Nie chcę się już znęcać nad przykładem krakowskim, ale pokazuje on, że niestety, ustawa...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):
... kładzie odpowiedzialność w ręce, które są do tego absolutnie nieprzygotowane. Drugie pytanie, które chcę zadać, dotyczy ram organizacyjnych, patologicznego systemu finansowania. Czy ministerstwo, czy rząd rozważa zmianę, czy w tym obszarze prowadzone są jakiejkolwiek prace? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Pan poseł Artur Dziambor, bardzo proszę.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):
Dzień dobry. Szanowni państwo, mam do ustawy mnóstwo różnych uwag, również poprawek, które zgłosiłem, ale o tym będziemy rozmawiali później. Ogólnie chciałbym przede wszystkim powiedzieć, że kuratorzy dzisiaj, tak jak wojewodowie, po prostu są wykonawcami woli ministra edukacji, wykonawcami jego poleceń. Teraz ustawa ma doprowadzić do sytuacji, w której dyrektor również jest wykonawcą woli ministra. Oczywiście dzisiaj w ustawach w ogóle nie ma mowy o żadnej autonomii szkół, ale poważny rząd, poważne myślenie o przyszłości edukacji to jest myślenie o jej pełnej decentralizacji, takiej decentralizacji, która mogłaby w przyszłości pomóc w tym, żeby szkoły ze sobą konkurowały o ucznia, żeby mogły w przyszłości prowadzić niezależne programy edukacyjne, w których ostatecznie ani kuratorium, ani ministerstwo nie muszą partycypować. Kierunek, który obrała ta reforma, jest kierunkiem wstecznym, jest kierunkiem, który oczywiście ma podporządkować całkowicie wszystko pod ministra edukacji. Oczywiście dzisiaj, gdy rządzi Prawo i Sprawiedliwość, taki układ dla Prawa i Sprawiedliwości i dla ministra Prawa i Sprawiedliwości jest bardzo korzystny. Zgodnie z ustawą, w ciągu najbliższego roku, dwóch lat będzie on mógł wymienić np. wszystkich dyrektorów szkół, jeżeli mu się nie będą podobali. W projekcie są bardzo niebezpieczne zapisy np. o czternastodniowym okresie wygaśnięcia mandatu na sprawowanie bycia dyrektorem.

Szanowni państwo, mam właściwie tylko jedno pytanie, jedno przemyślenie pod rozwagę dla posłów PiS, którzy będą popierali ustawę. Czy jesteście pewni, że w 2023 roku wygracie wybory i będziecie mogli korzystać z tych gigantycznych przywilejów, jakie chce sobie w tym momencie nadać minister Czarnek? Czy jesteście pewni tego, że w rękach np. lewicowego ministra edukacji taka władza nie sprawi, że wszystko to, o co dzisiaj walczycie, te wszystkie piękne frazesy o patriotyzmie, tradycji, itd, z którymi się zgadzam, ale absolutnie nie zgadzam się na ich wymuszanie w jakikolwiek sposób...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję, panie pośle.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):
Czy jesteście pewni, że będziecie w stanie to utrzymać? Ja nie jestem pewien, czy chciałbym lewicowego ministra edukacji, który ma taką władzę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo. Teraz zaproszeni goście. Bardzo proszę pilnować czasu, który sobie wyznaczyliśmy. Pan Grzegorz Kubalski. Związek Powiatów Polskich. Dwie minuty.

Zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:
Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, biorąc pod uwagę wyznaczony limit czasu, nie będę powtarzał argumentów dotyczących złamania konstytucyjnej zasady pomocniczości przez niektóre rozwiązania zawarte w ustawie, złamania jej poprzez ograniczenie uprawnień nie tylko jednostek samorządu terytorialnego, ale przede wszystkim rodziców. Będę chciał powiedzieć o dwóch innych kwestiach. Pierwsza kwestia jest następująca. Z ust ministerstwa słyszymy o konieczności wzmocnienia organów nadzoru, gdyż jest to rzekomo niezbędne. Związek Powiatów Polskich, który

reprezentuję, nie zwykł oceniać projektów ustaw pochopnie. Z tego względu wystąpił do Ministerstwa Edukacji i Nauki w trybie dostępu do informacji publicznej o udostępnienie konkretnych przykładów rażącego ignorowania zaleceń nadzoru pedagogicznego przez szkoły. Otóż okazało się, proszę państwa, że resort nie posiada żadnych twardych danych potwierdzających konieczność wprowadzenia takich rozwiązań. Jeżeli zatem nie ma wyraźnych dowodów mówiących, że jest to niezbędne, to po co takie rozwiązania są wprowadzane?

Druga kwestia. Usłyszeliśmy też potwierdzenie, że dotychczasowe działanie kuratorów i wzmocnienie ich roli w procesie likwidacji szkół okazało się bardzo korzystne. Pozwolę sobie zacytować pewien dokument, pewien fragment dokumentu: „Barierą jest konieczność finansowania szkół, których istnienie jest ekonomicznie nieuzasadnione (np. zbyt mała liczba uczniów i/lub oddziałów, wysokie koszty remontu budynku, itp.), lecz nie mogą zostać zlikwidowane z uwagi na negatywną opinię kuratora oświaty.”. Zapewne zastanawiają się państwo, skąd jest ten fragment. Od razu chciałbym wyjaśnić, że nie jest to fragment żadnego stanowiska organizacji samorządowej. Otóż źródłem owego fragmentu jest projekt Krajowej Polityki Miejskiej 2030, który właśnie został wypuszczony z ręki Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Wydaje mi się, że jest to najlepsza recenzja kierunku działań, które obecnie są proponowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Na koniec pewien apel z prośbą o przychylne ustosunkowanie się do poprawek, które będę starał się wnosić w toku prac nad poszczególnymi artykułami. Otóż John Rawls, tworząc swoją teorię sprawiedliwości...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:
Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Trochę się pogubiliśmy, kto zdalnie, kto nie. Teraz pan Marek Pleśniar. Czy jest na sali?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Wniosek formalny, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Słucham?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Mogę wniosek formalny? Mój wniosek formalny jest taki, żeby jednak gościom pozwolić wygłosić całą...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Pani poseł, już to przegłosowaliśmy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Pani przewodnicząca, proszę mi pozwolić skończyć. Dobrym wychowaniem jest to, żebyśmy gościom, którzy raz na jakiś czas przychodzą na posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki o Młodzieży, pozwolili wypowiedzieć całą kwestię. Rozumiem, że pani wyłącza czy zabiera głos posłom, szczególnie posłom opozycji, nie reaguje wtedy, kiedy posłowie koalicji rządzącej przekraczają czas. Do tego się...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Pani poseł, naprawdę wystarczę. Miała pani dwie minuty i przedłużony czas. Dwie minuty. Pani Barbara Nowacka miała półtorej minuty. Podobnie wszyscy państwo po kolei. Proszę naprawdę przestać, pani poseł. Wniosek, który pani wnosi, w mojej ocenie jest nieuzasadniony, ponieważ już to przegłosowaliśmy, więc nie mamy do czego wracać.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Czy mogę dokończyć zdanie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale co pani chce powiedzieć na temat wniosku z formalnego, skoro już to przegłosowaliśmy?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę. Myślę, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości staną tutaj na wysokości zadania, żebyśmy naszych gości potraktowali jak gości i pozwolili im wypowiedzieć się, dokończyć kwestie, które przedstawiają. Niegrzecznym jest przerywanie gościom wypowiedzi w pół słowa. Myślę, że jako posłowie, jeżeli pani przewodnicząca koniecznie chce to jeszcze raz przegłosować, możemy przegłosować wniosek, żeby jednak nie ograniczać czasu gościom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Nie będziemy tego jeszcze raz głosować, dlatego że nie ma takiej potrzeby. Już to raz przegłosowaliśmy. Posiedzenie trwa. To po pierwsze. Po drugie, bardzo proszę, żeby jednak nie kierować pod moim adresem słów o tym, czy jestem grzeczna czy niegrzeczna. Przegłosowaliście to państwo, ustaliliśmy zasady dzisiejszego posiedzenia i nie ma to nic wspólnego z moją grzecznością bądź niegrzecznością. Szanownych państwa gości bardzo proszę, żeby starali się swoje wypowiedzi mieścić w ustalonych dwóch minutach.

A tak na marginesie, pani przewodnicząca, mamy rzeczywiście bardzo licznych gości, właśnie dlatego że jestem gościnna i właśnie dlatego, że rozumiem, że to jest ważny projekt. Dlatego wprowadziliśmy po dwie minuty na wypowiedź, żeby goście także mogli dzisiaj zabrać głos, żebyśmy mogli ich wysłuchać. Pomimo że czas jest trudny, pandemiczny, proszę zobaczyć, ilu mamy gości na sali. Dziękuję bardzo. Kontynuujemy. Pan Marek Pleśniar. Dwie minuty.

Dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty Marek Pleśniar:

Słychać? Marek Pleśniar. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty. Reprezentuję organizację, która zrzesza około 6,5 tysiąca dyrektorów rozmaitych placówek oświatowych. Chciałbym na początek powiedzieć, że z nami nie konsultowano projektu w żadnym stopniu, a co więcej, nie odpisano nam nawet na pismo w tej sprawie złożone w sierpniu. Uważam, że zwyczajnie resort edukacji nie zna nawet opinii dyrektorów z największej organizacji polskiej, i nie tylko w Polsce, a projektuje zmiany.

Przynoszę tu stanowisko Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty nie w sprawie takiego czy innego lex, tylko w sprawie zmian w Prawie oświatowym, owocujących centralizacją oświaty, naruszeniem idei partycypacji obywatelskiej i pomocniczości państwa. Apelujemy do państwa posłów, żebyście projekt odrzucili, ponieważ zmierza on do podważania konstytucyjnych zasad partycypacji obywateli w tworzeniu systemu edukacji, pomocniczości państwa, zgodnie z którą każdy szczebel władzy powinien realizować tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie realizowane przez szczebel niższy lub same jednostki działające w ramach społeczeństwa. Powyższe zasady reguluje Konstytucja RP w preambule: „Ustanawiamy Konstytucję RP jako prawa podstawowe dla państwa, oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i wspólnot". Projekt ten zmierza całkowicie pod prąd Konstytucji RP, całkowicie pod prąd ustroju naszego państwa, ustroju, który budowaliśmy ponad ćwierć wieku. Wierzyliśmy w to, że obywatele mają swoje szkoły, swoje publiczne samorządowe szkoły, w których mogą partycypować, brać udział, wnosić coś od siebie. Teraz chce im się to odebrać oraz scentralizować decyzje o tym, czy mogą to robić czy nie mogą tego robić. Wymieniano tu już wielokrotnie, więc nie będę ich powtarzał, dowody zawarte w projekcie, takie jak to, że przede wszystkim wprowadza się jedną wartość, jedną rzecz, która nie była nigdy wprowadzana w polskim prawie oświatowym, wprowadza się zło, a to zło nazywa się strach. Zarządzanie strachem ludzi oznacza to, że dyrektor będzie się bał, że go odwołają, będzie się bał...

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty Marek Pleśniar:

... że przyjdzie do niego decyzja o trzech latach więzienia za to, co zrobił w szkole, oznacza, że państwo projektodawcy chcecie mieć...

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Bardzo panu dziękuję.

Dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty Marek Pleśniar:

... tchórzliwych wykonawców.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dziękuję. Pani Renata Kaznowska. Zastępca prezydenta Warszawy.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Szanowni państwo, Renata Kaznowska. Wiceprezydent Warszawy.

Dzisiaj mam przyjemność i honor reprezentować Unię Metropolii Polskich, dwanaście największych polskich miast. Zacznę od wielkiej prośby. Szanowni państwo, jesteśmy tutaj jako organizacje obywatelskie od godz. 15.00, więc bardzo proszę, potrzebuję cztery do pięciu minut. Skoro nie było publicznego wysłuchania, bardzo proszę, żebyście dali nam państwo szansę na powiedzenie tego, co mamy do powiedzenia. Nie będziemy nadużywać państwa gościnności, ale przypomnę, że mamy godz. 18:00, więc chyba zasłużyłam na pięć minut państwa uwagi.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Proszę jednak trzymać się ustaleń.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Szanowni państwo, zacznę od tego, że samorządy polskie nadzorują i są organami tworzącymi dla oświaty od dwudziestu pięciu lat. To, co po 1989 roku udało się bodaj najlepiej, to jest właśnie polskie szkolnictwo. Dzisiaj dowiadujemy się, że w polskiej szkole dzieje się tak bardzo źle, że trzeba przeprowadzić swoistego rodzaju rewolucję. Jedną już mieliśmy w 2019 roku. Zafundowała ją pani minister Zalewska. Do dzisiaj zbieramy tego żniwo, szczególnie w dużych miastach w postaci podwójnych roczników, przeładowanych szkół. Tym się, niestety, nie zajmujemy.

Chciałabym, wypowiadając się w imieniu samorządów, powiedzieć, że przepisy, które państwo procedujecie, są niezgodne z polską konstytucją. Była o tym już dzisiaj mowa. Kuratorium nie ma uprawnień nadzorczych nad samorządami. Jest to zapisane wprost w konstytucji. Nie uciekajmy od tego. Powiedzmy sobie wprost, że ustawa łamie konstytucję. I to jest przede wszystkim numer jeden w naszych dzisiejszych rozważaniach. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że kuratorium tworząc sieci szkół będzie mogło swoimi decyzjami zmuszać samorządy do podejmowania decyzji często niewłaściwych finansowo, naruszających dyscyplinę finansów publicznych.

Kolejna rzecz. Przypomnę, że dzisiaj to my jesteśmy pracodawcami dla dyrektorów szkół. Dzisiaj to my – samorządy – płacimy wynagrodzenia dyrektorom naszych szkół, szkół, dla których jesteśmy organem prowadzącym. Państwo wycofaliście się z zapisów o tym, że kurator będzie miał pięciu przedstawicieli w komisjach konkursowych. Dziękujemy za tę wielką łaskę, dlatego że miał przyjść jeden przedstawiciel kuratorium z siłą pięciu głosów. Z tego się wycofaliście. To prawda.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Bardzo proszę zmierzać do konkluzji.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Potrzebuję jeszcze dwie minuty. Z tego państwo się...

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani prezydent, bardzo przepraszam, ale mamy...

Poseł Marta Wcisło (KO):

Proszę nie kneblować ust samorządom.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Panie przewodniczący, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani prezydent. Proszę nie krzyczeć. Przegłosowaliśmy. Zasady dotyczą wszystkich.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Panie przewodniczący, nie mogę poprosić o... Proszę o zwykłą życzliwość. Mam do powiedzenia jeszcze trzy niezwykle istotne zdania.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Proszę zmierzać do konkluzji.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Niezwykle istotne. Szanowni państwo, dwie rzeczy muszę jeszcze powiedzieć, dlatego że tym się państwo nie zajmujecie. Zbiliście termometr i udajecie, że nie ma problemu. Jest bardzo duży problem. W Warszawie przeprowadziliśmy, za was tak naprawdę, badania na olbrzymiej grupie ponad ośmiuset nauczycieli. Pełny raport przedstawimy na koniec miesiąca. Wyniki zatrważają. Połowa naszych nauczycieli chce odejść z zawodu. Szanowni państwo, połowa. Nasi nauczyciele jako powody wskazują niestabilność sytuacji zewnętrznej, w tym zmiany Prawa oświatowego, ciągłe reformy, niski prestiż zawodu, niesatysfakcjonujące zarobki, wypalenie zawodowe. To brzmi jak zapowiedź nieodległej katastrofy kadrowej. Mam nadzieję, szanowni państwo, że to się nagrywa, dlatego że za rok zobaczycie, co zrobiliście z polską szkołą. Już dzisiaj obserwuję, że prosimy, żeby ktoś chciał zostać dyrektorem w szkole pana ministra Czarnka.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Renata Kaznowska:

Za rok będzie jeszcze lepiej. Więc bardzo państwa proszę, nie przegłosowujmy czegoś takiego, dlatego że jest to olbrzymi bubel legislacyjny, niezgodny z konstytucją. Proszę o to w imieniu samorządowców.

Przewodniczący poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dziękuję. Pan Rafał Rudnicki. Zastępca prezydenta miasta Białegostoku. Proszę trzymać się czasu. Bardzo proszę.

Zastępca prezydenta miasta Białegostoku Rafał Rudnicki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, należy żałować, że ci, którzy są podmiotem, który prowadzi placówki w Polsce, a mianowicie samorządy są sprowadzone na posiedzeniu Komisji do tego, że mają kilka minut na to, żeby zabrać głos, żeby wyrazić swoją opinię, żeby przedstawić swój pogląd. Zmiana wprowadzana w tak radykalny sposób wymagałaby dłuższej dyskusji, dłuższego zastanowienia się. Jesteśmy tutaj świadkami tego, że jako samorządowcy mamy kilka minut na to, żeby powiedzieć o problemach, które dotyczą nie nas jako samorządów, ale tak naprawdę dotyczą setek tysięcy, milionów Polaków.

Na posiedzeniu Komisji padło wiele słów na temat szkodliwości zmian w Prawie oświatowym, na temat tego, że przepisy, które proponuje ministerstwo, cofają nas w czasie do czasów PRL, kiedy o wszystkim decydowała partia. Tutaj jest bardzo podobnie. Kurator i minister będą decydowali o tym, w jakim momencie odwołać dyrektora szkoły, czy zdecydować się na to, że zajęcia pozalekcyjne mogą być w szkole prowadzone. Myślę, że wśród licznych argumentów, które padły na wspólnym posiedzeniu Komisji, zabrakło jednego, a mianowicie tego, że ministerstwo oraz obecny rząd robią wszystko, żeby pozbawić samorządy wpływu, ograniczyć, i to radykalnie, wpływ samorządów na to, jak

szkoły funkcjonują. Jednocześnie w dalszym ciągu samorządy były, są i będą odpowiedzialne za finansowanie i prowadzenie placówek oświatowych, za to, czy w ich budżetach znajdą się na to pieniądze. Biorąc pod uwagę to, w jakiej trudnej sytuacji są samorządy w Polsce, nie będziemy mieli innego wyjścia, będziemy musieli znaleźć ostatni grosz na to, żeby prowadzić szkoły, dopłacając do pomysłów ministra Czarnka grube miliony. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani Magdalena Czarzyńska-Jachim, jeśli nie przekręciłam nazwiska, bardzo proszę. Dwie minuty. Czy jest pani prezydent?

Przewodnicząca Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania Związku Miast Polskich Magdalena Czarzyńska-Jachim:

Szanowni państwo, w imieniu Związku Miast Polskich, ale też w imieniu wszystkich korporacji samorządowych chciałabym wyraźnie powiedzieć, że wszystkie korporacje samorządowe, jak również strona samorządowa w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego zdecydowanie negatywnie zaopiniowały proponowane zmiany, i nie tylko dlatego, że tak jak mówiła pani prezydent Warszawy, rola kuratora według nowych zapisów, jest absolutnie niekonstytucyjna. Powiem więcej, kurator według nowych zapisów, nie ma żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje, ani odpowiedzialności finansowej, a dotyczy to naszych wspólnot lokalnych, ani odpowiedzialności karnej. Zauważcie państwo, że w przypadku braku pozytywnej opinii nie ma uregulowanej żadnej ścieżki odwoławczej w sądach. W związku z tym mamy do czynienia z całkowitą wszechwładzą.

Dwie uwagi do pana ministra Piontkowskiego. Pan minister Piontkowski sugerował, że do tej pory organy prowadzące, czyli samorządy odwoływały dyrektorów na zasadzie sympatii czy antypatii. Rozumiem, że teraz kurator będzie odwoływał dyrektora na zasadzie posłuszeństwa partyjnego. I druga kwestia. Pan minister mówił, że ostateczna decyzja powinna należeć do organu nadzoru publicznego, jakim jest kurator. Chciałabym tutaj jasno powiedzieć, że samorząd jest także organem publicznym, wybranym w bezpośrednich wyborach przez mieszkańców, często większością dużo większą niż został wybrany rząd i parlament. Dlatego mamy mandat, żeby w imieniu naszych mieszkańców walczyć o demokratyczną, przyjazną szkołę. I będziemy to robić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, pani Iga Kazimierczyk. Kampania Wolna Szkoła. Dwie minuty.

Prezes zarządu Fundacji „Przestrzeń dla Edukacji” Iga Kazimierczyk:

Przepraszam, problemy techniczne. Próbowaliśmy z pastylką, ale niestety, nie działa. Dziękuję, już działa. Iga Kazimierczyk. Kampania Wolna Szkoła.

Proszę państwa, jestem tutaj w imieniu prawie setki organizacji. Na początku kadencji państwo obiecywaliście, że będziecie słuchać obywateli. Jestem jedną z obywatelek i chciałabym, żebyście państwo naprawdę mnie wysłuchali. Mówię to w szczególności do posłów i posłanek, którzy zastanawiają się, czy głosować za projektem czy głosować przeciw. Proszę państwa, to jest projekt, który radykalnie ogranicza autonomię rodziców i uczniów. Już były tutaj spory o autonomię, czy w szkole autonomia istnieje czy nie istnieje. Oczywiście, że istnieje. Przypomnę dla tych z państwa, którzy tego nie pamiętają, że w szkołach jest statut, samorząd rodzicielski, samorząd uczniowski i nauczyciel, który jest autonomiczny. To pierwsza rzecz. Druga rzecz, autonomię mają rodzice i uczniowie. Gwarantuje im to konstytucja i Konwencja o prawach dziecka. Autonomia będzie ograniczona przez decyzję kuratora, dlatego że może wydarzyć się tak, że rodzice, tak jak mówił pan minister, wniosą do dyrektora szkoły lub też dyrektor w porozumieniu z rodzicami będzie chciał zorganizować zajęcia dodatkowe. Cała społeczność szkolna zgodzi się na to, a zablokuje to kurator. Dlaczego w XXI wieku dajemy prawo veta urzędnikowi? Prawo veta jest wbrew decyzji społeczności szkolnej uczniów i rodziców. To jest dramatyczne ograniczenie autonomii.

Czy państwo chcecie takiego losu dla swoich dzieci, dla swoich wnuków? To jest moje pytanie do pań i panów posłów. Proszę państwa, nie będzie nowego człowieka. Będzie bunt, będzie konspiracja. Jako Polacy jesteśmy w tym doskonali, tylko czy naprawdę

chcemy, żebyśmy w szkole w XXI wieku, w szkole po pandemii, w szkole, w której uczniowie męczą się z kryzysami psychicznymi, w szkole, w której nie ma nauczycieli, bawili się w teatr uczenia z innych podręczników niż te, które przychodzą z ministerstwa? Tak to, proszę państwa, działało. Ja takiej szkoły nie pamiętam, ale nie chcę jej dla swojego dziecka. Proszę państwa, to jest apel do panów posłów i pań posłanek. Czy państwo chcecie takiej szkoły dla swoich dzieci?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Fundacji „Przestrzeń dla Edukacji" Iga Kazimierczyk:
I ostatnia rzecz. Obiecaliście państwo słuchać obywateli. Ostatnia rzecz.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Fundacji „Przestrzeń dla Edukacji" Iga Kazimierczyk:
W normalnym środowisku pracy, proszę państwa, zarządzanie strachem nazywa się mobbingiem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Prezes zarządu Fundacji „Przestrzeń dla Edukacji" Iga Kazimierczyk:
Czy państwo chcecie mieć zmobbingowanych dyrektorów?

Poseł Marta Wcisło (KO):
I to jest kneblowanie ust obywatelom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pan Krzysztof Baszczyński.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Najpierw godzinę czekamy na waszych posłów, a potem zamykacie usta organizacjom pozarządowym.

Poseł Marta Wcisło (KO):
Kneblujecie usta obywatelom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Krzysztof Baszczyński.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:
Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, reprezentuję Związek Nauczycielstwa Polskiego, który już w sierpniu na ręce pana ministra Czarnka przesłał negatywną opinię do projektu. Główny zarzut, który postawiliśmy, to zburzenie tego wszystkiego, co przez wiele lat zostało osiągnięte, jeżeli chodzi o system szkolny w zakresie podziału kompetencji między organem prowadzącym a organem nadzoru. Chciałbym natomiast zwrócić państwa uwagę na to, że tej ustawy nie można oceniać w próżni, na tę ustawę nałoży się za chwilę ustawa ministra Wójcika, rozporządzenie o nadzorze, ustawa o sygnalistach, a także nowy przedmiot HiT. Bez wątpienia fundujecie państwo, a właściwie minister Czarnek, szkołę, która będzie wypełniona strachem, fundujecie państwo efekt mrożący. Chciałbym powiedzieć, że szkole przede wszystkim potrzebny jest spokój i normalność.

I jeszcze jeden wątek, który dzisiaj tutaj w ogóle nie padł. Adresuję to do ministra Piontkowskiego. Bardzo sprytnie prześlizgnął się pan przez ustawę, przez nowelizację ustawy o systemie informacji oświatowej. Proszę państwa, adresuję to do posłów PiS, nauczycieli. Przecież to jest inwigilacja nauczycieli. Raz w kwartale do ZUS będą przesyłane informacje o chorobach nauczycieli, nie tylko PESEL, nie tylko data urodzenia, ale również wykształcenie, stopień zawodowy, forma zatrudnienia. W tej sprawie zwróciliśmy się do inspektora ochrony danych osobowych. Mamy na piśmie opinię Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, że to jest nadużycie. Wobec tego...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Związek Miast Polskich. Jest tu zapisany pan Grzegorz, przepraszam, nie jestem w stanie... Związek Powiatów Polskich.

Zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Pani przewodnicząca, już raz występowałem, tak że dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan występował. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, po jednej osobie z jednej organizacji. Bardzo proszę, po jednej osobie z jednej organizacji. Pani Mirosława Dziemianowicz. Bardzo proszę, pani profesor.

Członek Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Mirosława Nowak-Dziemianowicz:

Proszę państwa, wyobrażenie na tej sali i w tej ustawie... Obie panie bardzo proszę na chwilę o milczenie, dlatego że panie mi strasznie przeszkadzają od paru godzin. Chciałabym powiedzieć, że wyobrażenie na temat edukacji oraz taka szkoła, jaką państwo projektujecie w noweli, jest rodem sprzed dwustu, trzystu lat. Występuję tutaj w imieniu środowiska Polskiej Akademii Nauk, badaczy edukacji, psychologów edukacji, pedagogów edukacji, socjologów edukacji. To jest wiedza naukowa. Widzę, że pani się śmieje. Rozumiem. To jest wiedza naukowa rozwijana na świecie, rozwijana w Europie, rozwijana w Polsce. Tomy książek, całe biografie uczonych, którzy badają szkołę i edukację.

Edukacja, proszę państwa, to jest wspólna sprawa każdej wspólnoty, każdego społeczeństwa, która ma stworzyć ludziom najlepsze warunki do rozwoju, nie do posłuszeństwa, nie do ograniczenia, tylko najlepsze możliwe warunki dziecku, dorosłemu do rozwoju. Są trzy podmioty edukacyjne. Tak to się nazywa w socjologii edukacji. Nauczyciele, rodzice, uczniowie, często dzisiaj dodaje się jeszcze władze oświatowe. Pani przewodnicząca bardzo dobrze o tym wie, że są to środowiska, które muszą współpracować. Szkoła i edukacja to jest instytucja oparta na współpracy. Nie wiecie tego, niszczycie to.

Projekt ustawy zakłada różne kryteria. Jeżeli kurator, kurator namiestnik polityka, władzy politycznej, chce wprowadzić cokolwiek, to robi to bez uzgodnień z radą rodziców, robi to bez uzgodnień z nauczycielami. To jest takie kryterium. Mnie nie interesuje, jak robiła Platforma Obywatelska. Słyszę panie. Panie całe dwie godziny mówią: „a jak oni rządzili". To nie jest moje uczulenie. Przepraszam, ja jestem badaczką. Mnie to nie interesuje. Z perspektywy nauk o edukacji kryteria mają być identyczne. Jeżeli wprowadzamy kryteria jakichś form, środków, metod i treści w polskiej szkole, to mają one być takie same w każdym przypadku. Wtedy mamy demokrację. Demokrację mamy wtedy, kiedy relacje oparte są na współpracy, na współodpowiedzialności. Państwo mówicie, że tu w kółko padają te same słowa. Tak, niszczycie autonomię. Autonomia na poziomie indywidualnym, autonomia na poziomie osobowości człowieka – jest to kategoria psychologiczna – nie jest oparta na lęku. Lęk niszczy autonomię osobową. Na poziomie instytucji lęk, kontrola i dyscyplina niszczą autonomię instytucji. Dyscyplina niszczy. Proszę państwa, jest książka Michela Foucaulta „Nadzorować i karać". Opisuje szkołę sprzed dwustu i stu lat.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, pani profesor.

Członek Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Mirosława Nowak-Dziemianowicz:

Dzisiaj mamy społeczeństwo nie dyscyplinujące, tylko społeczeństwo osiągnięć. Wszystkie badania pokazują, że ludzie dużo lepiej funkcjonują, uczą się w szkole jako w instytucji uczącej wtedy, kiedy się czują bezpiecznie, kiedy się wspierają, a nie kiedy się boją.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Proszę nie przerywać. Dziękuję, pani profesor.

Członek Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Mirosława Nowak-Dziemianowicz:
To jest barbarzyństwo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę. Aleksandra Saczuk. Fundacja...

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Aleksandra Saczuk. Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Starałam się napisać czytelnie. Szanowni państwo, jesteśmy tutaj już dosyć długo. Siedzę tutaj obok państwa. Wiecie, że przez całe posiedzenie naprawdę zachowywałam milczenie i z uwagą wysłuchiwałam różnych stanowisk. Bardzo chciałabym prosić o swobodną przestrzeń do wypowiedzi. Chciałabym móc zabrać głos. Chciałabym zwrócić uwagę, że reprezentuję fundację edukacyjną, która ma różne swoje działania, ma różne swoje programy. Ich wspólny mianownik to małe miejscowości, to wspieranie dzieciaków, młodzieży, nauczycieli, szkół w małych miejscowościach w dostępie do edukacji, do jakościowej edukacji, do stwarzania środowiska, które daje przestrzeń do rozwoju, do wielowymiarowego rozwoju. Do tego doświadczenia będę się odwoływała.

Chciałabym zwrócić uwagę na konsekwencje proponowanych przez państwa zmian, na konsekwencje ich wprowadzenia. Mam przekonanie, że doprowadzi to do czegoś, do czego państwo nie chcecie doprowadzić. Zwracam się do państwa rządzących, do państwa ze Zjednoczonej Prawicy. Zmiany przede wszystkim, w moim przekonaniu, uderzą w dzieci i młodzież z małych miejscowości, z obszarów wiejskich. Nie wiem, czy mnie słychać czy muszę się podsunąć? Dziękuję bardzo. Będę się odwoływała do art. 1 pkt 13 projektu ustawy, w którym zawarte są propozycje zmian w art. 86. Tak jak powiedziałam, proponowane przez państwa zmiany, w moim przekonaniu, przede wszystkim uderzą w dzieci i młodzież z małych miejscowości, z obszarów wiejskich. Doprowadzi to do zwiększenia nierówności społecznych. Myślę, że to jest... Słyszę tutaj pytanie. Bardzo trudno jest dyskutować, gdy jestem przy mikrofonie, a druga osoba nie jest, ale postaram się odpowiedzieć, w jaki sposób. Zaproponowana w art. 86 bardzo skomplikowana, wieloetapowa, wielomiesięczna procedura uzyskania zgody przez organizację społeczną na prowadzenie zajęć w szkole bardzo skutecznie doprowadzi do zamrożenia podejmowania takich aktywności, takiej współpracy pomiędzy szkołą, dyrektorem, nauczycielem a organizacją pozarządową. W jaki sposób, pani poseł mnie pyta, wpływa to na dzieci i młodzież z małych miejscowości…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Przepraszam, ale chciałabym dokończyć zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
W taki sposób, że oferta edukacyjna...

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Pani przewodnicząca, naprawdę…

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Kilkakrotnie przerwano mi zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Staram się. Każdemu przedłużam średnio o półtorej minuty. Naprawdę.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Pani przewodnicząca, bardzo proszę o możliwość dokończenia jednej myśli i kolejnego zdania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Już dawno by pani dokończyła.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Gdybym się nie licytowała tutaj z paniami i panami posłami.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Chciałabym, pani przewodnicząca...

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
To jest skandal.

Poseł Marta Wcisło (KO):
Jak tak można?

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
To są goście Komisji.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Pani przewodnicząca, jeżeli mogę dokończyć zdanie, to chciałabym powiedzieć...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Naprawdę wielokrotnie pozwalałam pani dokończyć, tak jak każdemu z państwa na posiedzeniu Komisji, a pani zaczęła komentować jakieś historie, że się źle zachowujemy, zamiast kończyć zdanie.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
Bo się źle zachowujecie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pani Barbara Kapturkiewicz.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Przepraszam bardzo, ale ja nie skończyłam zdania, więc chciałabym powiedzieć, że oferta edukacyjna w szkołach jest uzupełniana przez organizacje społeczne, organizacje pozarządowe. To nie są tylko dodatkowe pozalekcyjne zajęcia, ale są to zajęcia, które wspierają nauczycieli czy dzieciaki w realizacji podstawy programowej. Jestem przedstawicielką organizacji społecznej. Nigdy nie myślałam o sobie jako o osobie, która działa w opozycji do systemu, do ministerstwa, do administracji publicznej. Działamy w ramach jednego systemu, który możemy...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czy to jest naprawdę dokończenie zdania?

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
I moje ostatnie zdanie, które chciałabym powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:
Chciałabym się odnieść do...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Ale to naprawdę jest nadużywanie naszych ustaleń. Bardzo przepraszam, to jest nadużywanie.

Poseł Marta Wcisło (KO):

A gdzie mają się wypowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przez to, że pani nadużywa, ktoś następny na pewno będzie miał ograniczony czas.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Nie. Przecież siedzimy tutaj do jutra.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie wolno tak robić. Każdemu przedłużałam czas. Każdy mógł dokończyć zdanie i zadać pytanie. Proszę tego nie nadużywać.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Są równi i równiejsi. Czekamy na posłów PiS, a goście nie mogą się wypowiedzieć, pani przewodnicząca?

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:

Jeszcze jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo panią przepraszam, ale pani już nie ma głosu. Przykro mi. Bardzo mi przykro, ale teraz naprawdę zachowuje się pani bardzo nie fair.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Proszę gościowi włączyć mikrofon.

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:

W III RP żadna opcja nie wygrała trzy razy z rzędu. Właśnie przygotowujecie państwo projekt ustawy, która wzmacnia władzę kuratora. To kurator będzie decydował o tym, co jest właściwe, a co jest demoralizujące. Teraz wyobraźcie sobie państwo sytuację, kiedy ktoś inny wygrywa wybory...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam, czy pan poseł ma jakieś propozycje w związku z tym?

Prezes zarządu Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czarneckiego Aleksandra Saczuk:

Czy taką ustawę chcecie zostawić swoim następcom?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Skończy się to tym, szanowna pani, że za chwilę będziemy musieli przegłosować wniosek formalny, który złożę osobiście, że ze względu na nadużywanie czasu przez jednych gości dla drugich gości czasu już nie wystarczy. Szanowna pani, to jest bardzo nie w porządku. Nie wolno tak robić. Została pani zaproszona na posiedzenie Komisji. Ustaliliśmy zasady. Każdy dostał dwie minuty. I bardzo proszę tego przestrzegać. Dziękuję. Pani Barbara Kapturkiewicz – organizacje harcerskie.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, chciałabym...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wniosek formalny. Nie wiem, która z pań posłanek.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Złożę wniosek formalny...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Barbara Nowacka.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

... pani przewodnicząca, ponieważ jestem oburzona zachowaniem pani posłanki, prawdopodobnie pani posłanki Arent, która do mówiących pań zwraca się: „puknijcie się, dziewczyny, w łeb". W ten sposób posłowie na Sejm zwracają się do obywatelek i obywateli. Chamstwo, proszę państwa, zachowajcie sobie na te wulgaryzmy, które rzucaliście przez mikrofon na początku. Rozumiem, że to jest język PiS. Rozumiem, że to jest język

PiS, natomiast, pani przewodnicząca, bardzo proszę, mam wniosek formalny o dziesięć minut przerwy tak, żeby państwo posłowie z PiS, którzy przeszkadzają NGO, którzy przeszkadzali nam, ale przede wszystkim od rana, od godz.15.00, klną tutaj jak szewcy, ochłonęli. Jeden poseł mówi do posłanki per dziecko. Przeprosił. Tu pani poseł Arent radzi pukaniu się w łeb.

Poseł Iwona Arent (PiS) – spoza składu Komisji:
W głowę, w głowę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Już rozumiem. Uzasadniła pani wniosek formalny, ale głosowanie w sprawie przerwy już mamy za sobą, więc kontynuujemy. Bardzo proszę, pani Barbara Kapturkiewicz. Czy dacie państwo szansę tym organizacjom pozarządowym, o które tak zabiegacie, a które siedziały z nami trzy godziny, żeby jednak w końcu rzeczywiście dostały dwie minuty, miały szansę się wypowiedzieć? Bardzo proszę, pani Barbara Kapturkiewicz.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Pani przewodnicząca, ja jednak chciałabym powiedzieć...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Przeszkadza pani, pani Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Jednak chciałabym powiedzieć w imieniu posłów...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):
Chcemy wysłuchać głosów.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
... że mamy czas na wysłuchanie strony społecznej. Będziemy tutaj tak długo, jak strona społeczna będzie chciała. Jeżeli posłowie PiS nie mają czasu, spieszą się, to proszę bardzo. Macie ważniejsze sprawy, to idźcie. Ale nie ma nic ważniejszego niż wysłuchanie strony społecznej.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
I przyszłość polskiej szkoły.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pani Barbara Kapturkiewicz. Dwie minuty.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Czekaliśmy czterdzieści pięć minut.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pani Barbara Kapturkiewicz. Dwie minuty.

Skarbnik Stowarzyszenia Harcerskiego Barbara Kapturkiewicz:
Szanowna pani przewodnicząca, Szanowne Komisje, jako przedstawicielka organizacji harcerskich objętych protektoratem prezydenta RP Andrzeja Dudy chciałabym uświadomić państwu, że wprowadzenie w życie zmian proponowanych w art. 86 ustawy – Prawo oświatowe, w naszym odczuciu, spowoduje usunięcie z terenów szkół drużyn harcerskich i gromad zuchowych. Stanie się tak nie dlatego, że przewidujemy, że kurator dopatrzy się w naszych działaniach jakichś działań niestosownych, demoralizujących czy niewłaściwych, ale dlatego że w ramach stosowanej w harcerstwie metodyki działania nie jesteśmy w stanie spełnić narzucanych nowelizacją warunków, zwłaszcza czasowych. Drużyna czy gromada oczywiście posiada swój roczny plan pracy, ale harcerstwo to ruch reagujący na bieżącą sytuację w swoim środowisku, a w drużynie działają także zastępy, które zresztą spotykają się częściej niż drużyny. Nie jest jednak możliwe, żeby były one w stanie przygotować plan zajęć, swoich zbiorek nawet z dwumiesięcznym wyprzedzeniem wraz z materiałami, jakie wykorzystają do zajęć, a to jest wymagane nowelizacją. Nie jest to możliwe ani wskazane w świetle stosowanej przez nas w Polsce metody harcerskiej. Zastępy działają spontanicznie, reagują na bieżące potrzeby swoich członków,

jak i ludzi dookoła nich. Z zasady musi to być elastyczne i nie jest ściśle zaplanowane. Także plany pracy drużyn podlegają podobnym zmianom pod wpływem podobnych okoliczności. Nie uważamy też za zgodne z metodyką, żeby w kontaktach z rodzicami pośredniczyli dyrektor czy rada rodziców, a takie rozwiązanie też jest proponowane. Cały harcerski proces wychowawczy nie powinien podlegać także ocenie i wpływom rodziców, osób nienależących do drużyny. Organizacje harcerskie – zwracam uwagę – są organizacjami członkowskimi, to znaczy, że rodzice podpisują zgodę na udział ich dzieci w pracach gromady...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Skarbnik Stowarzyszenia Harcerskiego Barbara Kapturkiewicz:
... bądź drużyny lub deklaracje członkowskie.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):
Pani przewodnicząca, proszę nie przerywać. To są harcerze.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Skarbnik Stowarzyszenia Harcerskiego Barbara Kapturkiewicz:
Nie ma tu miejsca na nieznajomość celów i treści zbiórek przez rodziców. Natomiast sam proces weryfikacji biurokratycznej procedury, niewnoszący żadnej nowej jakości w proces wychowawczy, może zniechęcić z jednej strony drużynowych do pracy społecznej, jak też dyrektorów do walki o naszą obecność w szkole.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani Zuzanna Karcz.

Studentka Uniwersytetu Warszawskiego Zuzanna Karcz:
Szanowni państwo, bardzo miło mi jest tutaj być. Jestem studentką pierwszego roku, zeszłoroczną absolwentką liceum. Przeżyłam i trzeba powiedzieć, że przeżyłam w sposób naprawdę godny, dlatego że byłam olimpijką, skończyłam olimpiadę z WOS. Muszę przyznać, że projekt jest naprawdę złożony i połączony ze wszystkimi planami ministerstwa. Dlaczego tak się dzieje? Kiedy przygotowywałam się do posiedzenia Komisji, to pytałam moich znajomych i znajome o to, w jakich zajęciach organizacji pozarządowych uczestniczyli, uczestniczyły w swoich szkołach. Jak się okazało, były to organizacje, które zajmują się głównie edukacją obywatelską, czyli tym, jak walczyć o swoje prawa, także w szkole. Dzisiaj, niezależnie od tego, czy ta ustawa wejdzie w życie czy nie, istnieją mechanizmy, które są w stanie zatrzymać organizacje pozarządowe przed wyjściem do szkoły. Nie ma potrzeby wprowadzania dodatkowego nadzoru kuratora. Czego się bać? Czego boi się dzisiaj ministerstwo, jeżeli organizacje, które wchodzą do szkół, to są głównie organizacje, które działają na rzecz rozwoju edukacji obywatelskiej? Prowadzi to do efektu mrożącego, o którym dzisiaj właśnie mówi strona społeczna. Jeżeli będziemy czekać dwa miesiące na decyzje, to prawdopodobnie organizacje te nie znajdą się w polskiej szkole, nie będą miały siły przebicia, także w obiegu debaty publicznej. Dlatego mocno apeluję o to, żeby jednak przede wszystkim obszar organizacji pozarządowych po prostu wyrzucić z ustawy, dlatego że blokuje to rozwój umiejętności, które są dzisiaj potrzebne, ponieważ dzisiaj potrzebujemy bronić praw człowieka w tym właśnie państwie. Dziękuję bardzo.

Poseł Marta Wcisło (KO):
O to chodzi w tej ustawie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Wojciech Starzyński. Fundacja „Rodzice Szkole”.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole” Wojciech Starzyński:
Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, najpierw chciałbym przedstawić dwie uwagi natury ogólnej. Po pierwsze, chciałbym uzmysłowić nam wszyst-

kim, że państwo ma prawo, a nawet obowiązek prowadzenia polityki oświatowej polegającej na promowaniu pewnego systemu wartości i ładu społecznego. Po drugie, w tworzeniu i propagowaniu tak rozumianej polityki oświatowej powinny uczestniczyć wszystkie organy władzy publicznej, zarówno centralne, lokalne, samorządowe, jak i najszerzej różne środowiska obywatelskie. W moim odczuciu, w mojej ocenie, realizacji powyższej filozofii mają w znacznej mierze służyć i sprzyjać rozwiązania proponowane w przedstawionej ustawie. W opinii Fundacji „Rodzice Szkole", którą reprezentuję, poszerzają one możliwości decydowania o wartościach wychowawczych promowanych na terenie szkoły ponad opinię, decyzję indywidualnych rodziców. Jednocześnie umożliwiają wyrażanie tej opinii w oparciu o staranne i obszerne informacje, które z mocy prawa muszą być przekazywane przez dyrektorów szkół rodzicom. Takie rozwiązanie uważam za rozwiązanie bardzo dobre.

Są pewne sprawy związane z rolą rad rodziców. Nie będę ich poruszał. Mam nadzieję, że pan minister potwierdzi, że niedługo zajmie się kompleksowym rozwiązaniem spraw dotyczących miejsca i roli rodziców w polskim systemie oświaty. Wtedy będziemy o tym dyskutować. Chciałbym na zakończenie zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, chciałbym podkreślić, że w naszej opinii, a reprezentuję, myślę, że dziesiątki tysięcy rodziców, gdyż wielokrotnie we wszystkich województwach organizowałem konferencje poświęcone radom rodziców, w których za każdym razem brało udział kilkaset przedstawiciel kilkuset szkół, że wbrew różnym opiniom nie dostrzegamy w proponowanych rozwiązaniach jakichkolwiek elementów cenzury. Wręcz przeciwnie, uważamy, że zmierzają one do poszerzenia decyzji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

Ostatnie zdanie, pani przewodnicząca. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę paniom i panom posłom z opozycji. Proszę mi pokazać chociaż jedno głosowanie na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat, kiedy państwo poparliście rodziców. Nie ma takiej sytuacji. Wszystkie rozwiązania prawne dotyczące miejsca i roli rodziców w polskim systemie oświaty wprowadziły...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

... ugrupowania konserwatywne i prawicowe.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

Od roku 2000 do roku 2023.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zygmunt Puchalski, bardzo proszę. Prezes Społecznego Stowarzyszenia Oświatowego.

Prezes zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego Zygmunt Puchalski:

Dzień dobry. Reprezentuję oświatę niepubliczną, a jednocześnie największą organizację tego typu. Kiedy w Polsce rodziła się wolność, to razem z wolnością rodziła się chęć różnorodnej edukacji. Polskie dzieci mają prawo do różnorodnej edukacji, i to edukacji robionej w miejscu, gdzie jest szkoła, bardzo blisko. Bardzo się cieszyłem, kiedy reforma samorządowa odniosła sukces, kiedy samorządy pięknie włączyły się w to działanie. Od początku współpracujemy w naszych szkołach. Współpracują rodzice z nauczycielami. Rodzice stanowią organ prowadzący, samodzielne koło terenowe, a nauczyciele tworzą zespół ludzi, którzy odpowiadają za jak najlepsze edukowanie dzieci. Proszę państwa, głównym przewrotem było powiedzenie opozycji, że szkoła ma służyć dziecku, nie państwu, ale przede wszystkim dziecku, naszym przyszłym obywatelom. Warto o tym pamiętać, dlatego że zmiany idą właśnie przeciwko temu, żeby decyzje zapadały w społeczności szkolnej. Nie trzeba, proszę państwa, wdrażać reformy Prawa oświatowego.

Już widać po nadzorze pedagogicznym, kiedy nagle kontrola ma zastąpić wszystko, ma zastąpić ewaluację, procesy grupowe, współtworzenie z radą rodziców przez radę pedagogiczną i młodzież szkolną programu, oferty, doskonalenie szkoły. W tej chwili kontrola niszczy to wszystko, uśmierca. Mamy redefinicję kontroli. Co to jest takiego kontrola? Teraz okazuje się, że jest wszystkim.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Prezes zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego Zygmunt Puchalski:

Ale tak naprawdę prowadzi nas na manowce, prowadzi nas do tego, że odchodzimy od trendów światowych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Prezes zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego Zygmunt Puchalski:

Trendy światowe to autonomia i prestiż, wsparcie nauczycieli, którzy muszą odejść od nauczania w kierunku tworzenia dla dzieci warunków uczenia się. Mają się uczyć przez całe życie, niech zaczną w szkole.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Społecznego Towarzystwa Oświatowego Zygmunt Puchalski:

Te reformy to zabijają.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, pani Alina Kozińska-Bałdyga. Dwie minuty. Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Członek zarządu Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Dzień dobry państwu. Federacja Inicjatyw Oświatowych powstała dwadzieścia lata temu w odpowiedzi na błędy reformy ministra Handkego. Owe błędy to właśnie likwidacja małych wiejskich szkół, o czym powiedział pan poseł Dolata. Mieszkańcy wsi wsparci przez organizację pozarządową, właśnie Federację Inicjatyw Oświatowych, zaczęli ratować swoje wiejskie szkoły. Dali sobie radę z błędami. Z ponad 5 tys. zlikwidowanych szkół blisko 1 tys. udało się uratować. Po prostu mieszkańcy się zorganizowali. W tej chwili przyszłam tutaj błagać o to, żebyście państwo odrzucili propozycję, która tu jest, a zajęli się tym, co jest naprawdę ważne dla naszych uratowanych małych wiejskich szkół, ale również dla tych szkół, które zostały założone przez STO, jak też tak naprawdę dla wszystkich innych szkół. Teraz wielkim problemem samorządów będą podwyżki związane z Polskim Ładem. W naszych szkołach podwyżka nawet o 50% może szkołę dobić. Będzie natomiast prowadziła do obniżki wynagrodzeń nauczycieli. Znam dosyć dobrze samorządy województwa lubelskiego. Warszawa sobie poradzi, Warszawa jest bogata, ale tam kilkadziesiąt gmin po prostu zbankrutuje. Znam budżety owych szkół, znam budżety owych gmin. Mogę powiedzieć o gminie, która zlikwidowała wszystkie szkoły, ma tylko jedną, ale ma jedynie 50 tys. zł nadwyżki inwestycyjnej. W tej chwili jak rozmawiam z panią wójt, mówi mi: „słuchaj, mnie się już nic nie domknie, bo są podwyżki, nic”.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Członek zarządu Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Samorządy wiejskie nie wiedzą, tak naprawdę również w Warszawie tego nie wiedzą, ile będą kosztowały te wielkie podwyżki. Chciałabym powiedzieć jedno. Zajmijmy się, proszę was, błagam o to wszystkich posłów, tym, co jest naprawdę ważne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Członek zarządu Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Państwo polskie wyłoży się na finansach oświatowych w połączeniu z podwyżkami energii i gazu. Dzisiaj będę pisała kolejną petycję do premiera. Pójdę do mojego sąsiada Jarosława Kaczyńskiego, żeby ratować państwo polskie, ratując polską oświatę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani Agnieszka – przepraszam, nie mogę odczytać – Marianowicz-Szczygieł. Instytut „Ona i On".

Wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On" Agnieszka Marianowicz-Szczygieł:

Czy mnie słychać?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zdalnie. Bardzo proszę, dwie minuty.

Wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On" Agnieszka Marianowicz-Szczygieł:

Witam państwa serdecznie. Reprezentuję organizację prorodzinną. Szczerze mówiąc, kiedy słucham dyskusji, to zastanawiam się, czy mówimy o tej samej ustawie. Chciałabym się odnieść konkretnie do art. 86, który jest tutaj chyba najczęściej przytaczany, chciałabym odnieść się do praw rodziców. W dotychczasowym brzmieniu – zostało to przytoczone na naszej stronie, gdyby ktoś z państwa miał wątpliwości, jak wyglądał ów artykuł – opierał się on na dwóch filarach, na zgodzie, decyzji dyrektora szkoły oraz na zasięgnięciu opinii rady rodziców i rady szkoły, jeżeli istniały. Nie było tam w ogóle mowy, zaznaczam, że w ogóle nie było mowy o tym, żeby odwoływać się do decyzji rodziców. W proponowanych zmianach następuje większe zróżnicowanie, myślę, że bardzo pozytywne, bardzo oczekiwane przez nasze środowisko, a reprezentuję także głos wielu innych organizacji. Jest to procedowanie wstępu na teren szkoły organizacji pozarządowych opartego na czterech filarach. Oprócz dwóch dotychczasowych mamy jeszcze pozytywną opinię kuratora oświaty plus, uwaga, obowiązkową zgodę rodziców. Tak więc ustawa poszerza wpływ rodziców na wychowanie ich dzieci. Bardzo państwa proszę, żebyście się nie poruszali w jakimś świecie Nibylandii, swoich obaw, tego, co się może zdarzyć, ale żebyście się skupili na tym, co już mamy, dlatego że w mojej opinii artykuł ten jest krzykiem pewnej bezradności i rozpaczy.

Cieszę się, że są tutaj przedstawiciele samorządów. Chciałabym zapytać, dlaczego państwo wbrew swoim kompetencjom wprowadzacie programy, które są antyzdrowotne, antynaukowe, zaburzają naturalny rozwój dzieci, o których rodzice dowiadują się post factum, często kiedy dzieci poniosły już szkodę psychiczną. Mam tutaj na myśli Zdrovve Love w Gdańsku, Kartę LGBT w Warszawie, podobne programy w Poznaniu, w Słupsku, w Łodzi. Mogę też przypomnieć o wyrzucaniu rodziców z obrad samorządów, np. tych rodziców, którzy podnosili tę sprawę w Krakowie. Bardzo państwa proszę, ponieważ w tej chwili w szkołach odbywa się wojna ideologiczna. Ogólnie zgadzam z tym, żeby szkoły, środowiska lokalne miały większy wpływ, ale niestety, to po prostu nie funkcjonuje. Niestety, to nie funkcjonuje. Mam tutaj całe zaplecze europejskich, światowych danych naukowych, które pokazują, że organizacje zapraszają dzieci do świata, gdzie jest po prostu epidemia chorób przenoszonych drogą płciową, itd.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On" Agnieszka Marianowicz-Szczygieł:

Oraz tego typu rzeczy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On" Agnieszka Marianowicz-Szczygieł:

A więc bardzo państwa proszę, żebyście się skupili na tym, co już jest, a nie na gdybaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Marek Wójcik jeszcze, ale organizacja, którą pan reprezentuje, już zabierała głos. Króciutko, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, jestem sekretarzem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę, dwie minuty.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Z tego tytułu pozwolę sobie na dwuminutową wypowiedź. Otóż chciałbym powiedzieć, że wszystkie organizacje samorządowe wchodzące w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego są jednoznaczne co do ustawy. Absolutnie jest to opinia negatywna. Stanowczo to podkreślam. Chciałbym podkreślić także, że bardzo dziękuję różnym przedstawicielom środowisk rodziców, dyrektorów, związków zawodowych, licznym organizacjom pozarządowym, które współpracują z nami w tym zakresie. Jesteśmy wyjątkowo zgodni co do tego, że ustawa jest szkodliwa, dlatego że zmiana ustroju szkolnego uderza w wartości, interesy rodziców, dzieci, nauczycieli, organizacji pozarządowych. Trzeba sobie powiedzieć bardzo wprost – wyraz „autonomia" kilkakrotnie się tu dzisiaj pojawiał – że jest to zamach na autonomię edukacji, mówię edukacji, a nie szkoły. Jest to próba wrogiego przejęcia szkół kosztem władz samorządowych, przejęcia kontroli nad dyrektorami, próba umocnienia monopolu edukacyjnego poprzez kontrolę centrali nad dostępem do szkół organizacji społecznych. W tej chwili w systemie oświaty mamy zarządzanie hybrydowe, rządowo-samorządowe, ale z naciskiem na wiodącą rolę wspólnot mieszkańców, podkreślam, wspólnot mieszkańców, nie burmistrza, nie wójta, ale wspólnot mieszkańców. Ustawa, niestety, zaburza tę równowagę, pozbawia samorządy możliwości wpływu na to, jak będzie funkcjonowała szkoła. Mówiąc krótko, wracamy do szkoły państwowej. Zapędy do centralizacji są błędne. To przede wszystkim śmierć różnorodności w szkołach. Wszystko ma być takie samo, sformatowane według jednego wzoru.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Wszystkie szkoły mają działać dokładnie tak samo, a przecież w naszym interesie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, mówiła pani, że wszystkim pani daje półtorej minuty, ja nie chcę półtorej minuty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dwie minuty pan miał.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

W każdym razie dokończę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
A są już dwie trzydzieści.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:
Powinniśmy patrzeć na przyszłość systemu edukacji z perspektywy kilkudziesięciu lat do przodu. Mamy kształcić ludzi kreatywnych, otwartych, niezależnych...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:
... którzy wiedzą, że świat jest różny, jest kolorowy, nie jest biało-czarny.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:
A my będziemy ich ograniczali.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Alina Strzałkowska. Stowarzyszenie Odpowiedzialny Gdańsk. Chyba zdalnie. Mamy panią?

Ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk Alina Józefa Strzałkowska:
Witam serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, dwie minuty. Nie słyszymy pani.

Ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk Alina Józefa Strzałkowska:
Witam serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę.

Ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk Alina Józefa Strzałkowska:
Chciałabym powiedzieć, że z satysfakcją przyjmuję tę ustawę, tę nowelę. Jako przedstawiciel Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk chciałabym powiedzieć, że art. 86 odzwierciedla nasze oczekiwania. Od czterech lat korespondujemy zarówno z kuratorium oświaty, jak i ministrem oświaty na temat tego, co właśnie teraz zaproponowano. Nasze postulaty zostały uwzględnione. Więc bardzo się cieszymy, gratulujemy odwagi. Niestety, w Gdańsku program Zdrovve Love został wprowadzony tylnymi drzwiami. Dopiero po naszych interwencjach zaczęto organizować spotkania z rodzicami. Osobiście brałam udział w spotkaniu z autorami programu Zdrovve Love. Okazuje się, że absolutnie kłamliwe informacje były przekazywane rodzicom, dlatego że co innego działo się na zajęciach. Program przedstawiany rodzicom był po prostu niezgodny z tym, co robiono z dziećmi. Niestety, to smutne, że rodzice musieli tyle się z tym borykać. Cztery lata interwencji i różnych protestów. Mamy nawet zrzut z ekranu organizacji. Ponad 50% społeczności wypowiedziało się, że nie chce takiego programu w szkołach, ponieważ podważa on naukę, indoktrynuje dzieci. Po prostu cieszymy się, że w końcu jest taka nowela, która uwzględniła nasze postulaty. Gratulujemy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk Alina Józefa Strzałkowska:
Bardzo się cieszymy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Ekspert Stowarzyszenia Odpowiedzialny Gdańsk Alina Józefa Strzałkowska:
Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Ostatni głos w dyskusji. Agnieszka Leonczuk. Fundacja „Rodzice Mają Głos". Bardzo proszę.

Członek Rady Fundacji „Rodzice Mają Głos" Agnieszka Leonczuk:
Dzień dobry. Nie wiem, czy mnie widać. Słychać mnie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Słychać. Dwie minuty, bardzo proszę.

Członek Rady Fundacji „Rodzice Mają Głos" Agnieszka Leonczuk:
Dziękuję. Agnieszka Leonczuk. Fundacja „Rodzice Mają Głos".

Ministerstwo twierdzi, że wzmacnia rolę rodziców w szkole. Mówi jedno, a robi coś zupełnie odwrotnego. Rodzicie i nauczyciele bez zgody kuratora nie wprowadzą żadnych dodatkowych zajęć w szkole. Czy dzieci będą mogły rozegrać mecz na zajęciach uczniowskiego klubu sportowego albo pójść na zbiórkę harcerską organizowaną w szkole bez zgody kuratorium? Czy my rodzice będziemy mogli zorganizować spotkanie chociażby z przedstawicielami różnych ciekawych zawodów bez zgody kuratorium? Chyba nie. Jedyne, co będzie mógł robić rodzic, to zgłaszać odstępstwo od realizacji podstawy programowej, czyli być sygnalistą lub, jak kto woli, donosicielem. Co prawda ministerstwo powoli wycofuje się ze zwiększenia wpływu kuratora na wybór dyrekcji, ale nadal pozostaje możliwość odwoływania dyrektorów, co w praktyce oznacza, że i tak właśnie kuratorium zadecyduje, kto i w jakim czasie będzie dyrektorem szkoły, według zasady: dajcie mi tu dyrektora, a znajdzie się uchybienie w nadzorze pedagogicznym. Minister mówi, że dla nas najważniejszy jest przepis, który pozwoli kuratorom na reakcję na wniosek rodziców w sytuacji, kiedy do szkół będą chciały wejść organizacje społeczne, pozarządowe z treściami, które są niestosowne, niewłaściwe i demoralizujące. Ale co to znaczy demoralizujące? Może ministrowi chodzi o edukację seksualną? Czy edukacja seksualna nie stanowi wiedzy i nauki o faktach? W jaki sposób może demoralizować? Dla mnie jako rodzica sygnały z ministerstwa są niedopuszczalne. Proponowane zmiany to narzucanie swojego światopoglądu wszystkim uczestnikom społeczności szkolnej bez względu na przekonania i wartości rodziców czy dzieci. Chcemy szkoły bezpiecznej dla każdego i każdej, edukującej na przyszłość, wolnej, równościowej, otwartej, wspierającej różnorodność, mądrej...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Członek Rady Fundacji „Rodzice Mają Głos" Agnieszka Leonczuk:
... inspirującej, przeciwdziałającej dyskryminacji oraz przemocy. Tymczasem zmiany ministerstwa służą tylko i wyłącznie interesom partii rządzącej.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Musimy pani podziękować.

Członek Rady Fundacji „Rodzice Mają Głos" Agnieszka Leonczuk:
…wyzwań nowego Polaka i nowej polskiej (...) zabiera autonomię nie tylko szkole, ale również nam rodzicom konstytucyjne prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Sposób i zakres zmian budzi przerażenie, gdyż nie rozmawiamy tutaj o wakacjach nad morzem ani o zakupie broni, ale dyskutujemy...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Szanowni państwo, bardzo dziękuję za wszystkie głosy, które padły w trakcie dyskusji. Na początku może powiem, o czym w ustawie nie ma mowy. Słuchając wystąpień części z państwa, miałem wrażenie, że zakres działania ustawy jest znacznie szerszy

niż jest w rzeczywistości. Na pewno w ustawie nie ma mowy o wyniku wyborów w roku 2023 ani żadnym innym, nie ma mowy o języku mniejszości narodowych, o ograniczaniu nauczania języka kaszubskiego, o prokuraturze, o służbach specjalnych, o drożyźnie, o cenach gazu, o Pegasusie, o wypędzaniu szatana, o wynagrodzeniach nauczycieli, o Polskim Ładzie, o gimnazjach, o niszczeniu szkół, o podręcznikach ministerialnych i jeszcze pewnie wielu innych rzeczach, które tutaj padły na tej sali. Na początku starałem się jeszcze raz państwu opowiedzieć w skrócie, czego dotyczą zapisy ustawy, ale mam wrażenie, że część państwa nie chciała mnie słuchać, a także duża część z państwa po prostu ustawy nie czytała albo świadomie próbuje manipulować tymi, którzy nas słuchali i oglądali. Ogromna część z państwa w ogóle nie odniosła się do tych rzeczy, które nie dotyczą art. 86 oraz uprawnień kuratora. Jak zatem rozumiem, państwo przyjmują pozytywnie te wszystkie dodatkowe elementy, które są zapisane w projekcie ustawy. Będziecie je państwo popierali.

Teraz jeżeli chodzi o krytyczne uwagi, które się wielokrotnie powtarzały, to ogromna część... Może zacznę od edukacji prozdrowotnej czy informacji o szczepieniach, dlatego że jest to temat w miarę aktualny. Pragnę poinformować pana posła, który o tym wspominał, że od kilku lat tego typu informacje, tego typu edukacja jest w podstawach programowych. Nie ma tutaj potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian, a po prostu trzeba to realizować. I szkoły to realizują.

Jeżeli chodzi o sugestie dotyczące relacji pomiędzy kuratorem a samorządem terytorialnym bądź ewentualnej centralizacji, po pierwsze, w żadnym fragmencie projektu ustawy nie ma zapisu, który wskazywałby na to, że rząd będzie wybierał dyrektorów w jakiejkolwiek szkole, czy to publicznej, czy to niepublicznej. Pozostawiamy system konkursowy. To on będzie decydował w szkołach samorządowych, kto zostanie dyrektorem. Przypomnę, że ani kurator bądź specjalistyczna jednostka organu nadzoru, ani samorząd terytorialny samodzielnie nie jest w stanie wybrać dyrektora szkoły bez współpracy z rodzicami, nauczycielami czy związkami zawodowymi bądź bez współpracy owych dwóch organów prowadzących i nadzorujących szkołę. Tutaj ogólnej zasady nie zmieniamy. Konkurs pozostaje.

Jedna z pań poseł wspominała o tym, że wycofaliśmy się z części propozycji, które były w pierwotnym projekcie ustawy. Wbrew temu, co państwo sugerują, nie chcemy doprowadzić do tego, żeby uczniowie nie znali historii. Wręcz przeciwnie, zmiany, których dokonała już pani minister Zalewska, i które dokonują się, ale w innych aktach prawnych, mają doprowadzić do tego, żeby kolejne pokolenia Polaków poznały swoją historię oraz historię najnowszą. Uważamy, że człowiek, który nie zna historii, może popełniać błędy. Bez znajomości zwłaszcza historii najnowszej trudno mu oceniać rzeczywistość. Stąd zgadzam się z panem prezesem Starzyńskim, że państwo powinno dbać o to, żeby wychowywać swoich obywateli na dobrych patriotów. Jak rozumiem, państwo są przeciwni takiej funkcji szkoły, takiej funkcji państwa. Szkoda, że tak państwo do tego podchodzą.

Kolejny element dotyczy wychowania uczniów i roli rodziców. Dziękuję za kilka głosów organizacji rodzicielskich, które wskazały na, nazwijmy to delikatnie, nie najlepsze praktyki niektórych samorządów, które próbowały wprowadzać pewne programy wbrew woli rodziców. To właśnie tego typu praktyki, jak też głosy, które państwo dzisiaj mogli słyszeć w końcówce dyskusji, były jednym z głównych powodów wprowadzenia zapisów w art. 86. Dziękuję, że państwo zwrócili uwagę na to, że zapisy te wyraźnie wzmacniają rolę rodziców w wychowaniu, którego podejmuje się szkoła. Jak rozumiemy, musi w tym względzie współpracować z rodzicami, ponieważ konstytucyjnie to rodzice odpowiadają za wychowanie swoich dzieci. To dlatego między innymi wyraźnie zapisaliśmy obowiązek wyrażenia na piśmie, szanowna pani poseł, dlatego wprowadziliśmy wyraźnie zapis stanowiący o tym, że rodzic musi potwierdzić na piśmie chęć uczestnictwa jego dziecka w zajęciach pozalekcyjnych.

Państwo dosyć często odnoszą się do tego, co ma być w opinii kuratora, tylko państwo znowu, jak rozumiem, nie czytali ustawy, tylko mają swoje wyobrażenia na ten temat na podstawie tego, jaki jest przekaz dnia z partyjnych ośrodków. To samo przekazujecie na posiedzeniu Komisji i w przestrzeni publicznej. Przypomnę tylko zapis projektu

ustawy określający, czego ma dotyczyć opinia kuratora. Opinia ma dotyczyć zgodności programu zajęć organizacji i stowarzyszeń wchodzących do szkoły z przepisami prawa, w szczególności z zadaniami wymienionymi w art. 1 i w odpowiednich punktach. Zacytuję, czego owe punkty dotyczą.

Art. 1 pkt 1 Prawa oświatowego „realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju". Pkt 2 „wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny". Dalej „wychowanie rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, wzmacnianie i uzupełnianie przez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży". Pkt 5 „dostosowanie treści metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwości korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej". Pkt 14 „utrzymywanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach".

Czy ktoś z państwa w zacytowanych fragmentach Prawa oświatowego widzi coś złego, czy widzi coś złego w tym, żeby kurator wydając opinię na temat organizacji zajęć w szkołach brał pod uwagę owe elementy? Powiem szczerze, że nie widzę w tym nic złego. Uważam, że w interesie rodziców jest, żeby nie tylko dyrektor szkoły, nie tylko rada rodziców, ale także kurator bądź inny organ nadzoru pedagogicznego sprawdzał, czy te wszystkie warunki będą spełnione przez zajęcia, na które będą uczęszczały ich dzieci. To jest wyraźne wzmocnienie roli rodziców, zabezpieczenie rodziców przed zajęciami, które mogłyby być dla ich dzieci niebezpieczne. Dziękuję bardzo za te głosy, które pojawiły się w końcówce dzisiejszej dyskusji. Przywracają one rzeczywiste znaczenie projektu ustawy w tym akurat fragmencie.

Nie wiem, gdzie państwo widzieli obniżenie statusu zawodowego nauczycieli. Nie ma tam żadnego zapisu, który by cokolwiek stanowił na ten temat. W innych przepisach Prawa oświatowego nadal wskazujemy na autonomię nauczyciela, który ma pełną swobodę co do metod i technik pracy z uczniami tak, żeby jak najlepiej przekazać im swoją wiedzę, umiejętności, nauczyć ich tzw. umiejętności podstawowych czy kreatywnych. Przecież zmiana podstaw programowych, która dokonała się kilka lat temu, bardzo wyraźnie na samym początku wskazuje właśnie na kreatywność, umiejętność krytycznego myślenia, aktywizowanie uczniów. Nic w tej sprawie tą ustawą nie zmieniamy, wręcz przeciwnie, wielokrotnie podkreślaliśmy, że zmiana podstawy programowej miała właśnie nauczyć uczniów nowoczesnego podejścia do szkoły, do rzeczywistości. Jeden z panów posłów wspominał, że przecież dzieci dzisiaj kształcone w szkole podstawowej będą wchodziły w dorosłe życie za kilkanaście lat i że będą musiały przygotować się do zawodów, do warunków, z których dzisiaj nawet nie zdajemy sobie sprawy. Stąd tak ogromną rolę pozostawiamy nauczycielom w kształtowaniu u uczniów umiejętności dostosowania się do współczesnego świata. Ustawą nic w tej sprawie nie zmieniamy, a wręcz przeciwnie, zachęcamy, żeby nadal tak się działo.

Ktoś z państwa zarzucił, że konsultacje odbyły się w święta i Sylwestra. Nie wiem, być może było to według jakiegoś innego kalendarza. Według informacji, które sprawdziliśmy, ustawa została skierowana do konsultacji publicznych 20 lipca. Przyjmowaliśmy uwagi do początku września. Podobno Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty nic nie otrzymało, ale jak rozumiem, państwo wypowiadaliście się publicznie, więc wiedzieliście, że taki projekt ustawy się pojawił. Państwo odnosili się do tego także w swoich periodykach. Oficjalnych uwag do nas nie przysłaliście.

Mówią państwo o roli kuratora i konstytucyjności. To jest pewnego rodzaju déjà vu. Za każdym razem, kiedy pojawia się chociaż minimalna zmiana roli kuratora, państwo mówią o jakiejś dyktaturze, centralizacji, łamaniu konstytucji i Bóg wie jeszcze o czym, chociaż państwo nie mają tak naprawdę formalnoprawnych uprawnień do tego, żeby rozstrzygać, czy coś jest konstytucyjne czy nie. Natomiast państwo, przypomnę, że w pewnym momencie w ogóle chcieli zlikwidować kuratoria. Jak rozumiem, stąd jest państwa alergia na to, żeby różne instytucje państwowe mogły w różnych dziedzinach życia podejmować realne działania, kiedy jest taka potrzeba. Jak rozumiem, z państwa punktu widzenia najlepszą metodą na zarządzanie państwem jest powiedzenie, że nic

się nie da zrobić, niestety, taki jest klimat albo taką mamy sytuację. My podchodzimy do tego zupełnie inaczej. Tak jak mówił pan prezes Starzyński, uważamy, że państwo ma swoje obowiązki, których nie może się zrzec. J jednym z takich obowiązków jest polityka oświatowa i właściwe wychowanie kolejnych pokoleń Polaków.

To, co państwo mówili o tym, że ma być gorzej niż w PRL, to jest albo amnezja, albo po prostu świadome kłamstwo i próba manipulacji, dlatego że już trudno mi to jest inaczej nazwać.

Nic w ustawie nie ma na temat tego, że chcemy od samorządu terytorialnego dodatkowych środków, próbujemy natomiast doprowadzić do tego, żeby samorządy czasami nie pozbywały się swoich ustawowych uprawnień. To między innymi dlatego, o czym wspominał pan poseł Dolata, wprowadziliśmy wiążącą opinię kuratora w sprawie likwidacji szkół. Jak państwo wiedzą, były gminy, które całkowicie wyzbyły się obowiązku prowadzenia szkół, chociaż jest to ustawowy obowiązek. Państwo mówią o pewnym upolitycznieniu, ale zapominają o tym, że duża część samorządowców w Polsce ma także barwy partyjne. To ci samorządowcy często prowadzą politykę na terenie swojego samorządu, niekoniecznie w imieniu wspólnoty, tylko w imieniu partii, do której należą. W związku z tym warto, żeby pojawiła się możliwość zablokowania decyzji władz samorządowych, nie wspólnoty, tylko władz samorządowych, które są wbrew rodzicom i wbrew wspólnocie. Państwo podawali przykłady chociażby programów z Gdańska, Poznania, Warszawy, ale ja mogę podać także przykład z Białegostoku, gdzie próbuje się łączyć różnego rodzaju placówki wbrew woli rodziców, wbrew woli nauczycieli i wbrew dyrektorom, tylko że wówczas nikt nie mówi o politycznych decyzjach, tylko przyjmuje to z milczeniem, że takie jest prawo samorządu, że samorząd ma prawo robić, co chce ze swoimi placówkami, a placówki nie są własnością samorządu, jedynie są przez samorząd prowadzone.

Przypomnę jeszcze raz, że z punktu widzenia rodzica dużo ważniejszą funkcją szkoły jest funkcja wychowawcza i edukacyjna. Funkcja administracyjna jest funkcją tak naprawdę drugiego rzędu, tak bym to nazwał, chociaż oczywiście jest także bardzo istotna. Chcemy, żeby dyrektor był sprawnym administratorem, dbał o budynki, ale oczywiście bardzo dużo zależy od samego samorządu, od tego, czy traktuje szkołę jako koszt, o czym ktoś dzisiaj wspomniał, czy jako inwestycję na przyszłość. Niestety, niektóre samorządy traktują szkoły i edukację jako koszt. Stąd wielu dyrektorów ma problemy z właściwym administrowaniem i zarządzaniem szkołami, dlatego że brakuje im po prostu pieniędzy.

Nikt w tej ustawie nie mówi o likwidacji bądź ograniczeniu języka regionalnego. Chciałbym, żeby to wyraźnie wybrzmiało. Panie pośle Plocke, proszę uspokoić Kaszubów. Nikt nie ma zamiaru likwidować nauczania ich języka.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Przecież zabraliście dofinansowanie. Co pan opowiada?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jeżeli chodzi o organizacje harcerskie, rozmawialiśmy, spotykaliśmy się. Widzimy pewne trudności w składaniu przez państwa wniosków do dyrektorów szkół. Stąd będziemy za tym, żeby ułatwić państwu wchodzenie organizacyjne do wszystkich placówek szkolnych. Jesteśmy tutaj skłonni do daleko idących ustępstw. Mam nadzieję, że pojawią się poprawki, które ułatwią państwu działanie.

Nie wprowadzamy, wbrew sugestii jednej z pań, żadnych skomplikowanych procedur dotyczących wchodzenia organizacji i stowarzyszeń do szkół. Wymagamy tylko i wyłącznie... Starałem się nie krzyczeć, jak państwo mówili. Bardzo proszę, żeby państwo również podobne metody zastosowali wobec mnie. Proponujemy tylko i wyłącznie, żeby organizacja bądź stowarzyszenie, które chcą prowadzić zajęcia z uczniami, przedstawiły program zajęć i materiały, które będą wykorzystywane na zajęciach z uczniami po to, żeby sprawdzić, czy ów program jest zgodny z zapisami art. 1 Prawa oświatowego, żeby rodzice, jeżeli mają taką ochotę, potrzebę, zapoznali się z materiałami i byli pewni, że ich dzieci, jeżeli pójdą na dane zajęcia, będą tam stykały się z treściami i metodami, które są przez nich akceptowane. Temu tylko i wyłącznie służy ten fragment zapisów

ustawy. Wydaje nam się, że ustawa pozwoli na to, żeby praktycznie niemal wszystkie organizacje, które dotąd działały w szkole, mogły kontynuować swoją działalność w nowej formule. Nie ma żadnego ograniczenia w szkołach, czy to w dużych miastach, czy to w małych miejscowościach, żeby korzystały ze współpracy z wieloma fundacjami, stowarzyszeniami, organizacjami zewnętrznymi w stosunku do szkoły, ale na czytelnych i przejrzystych warunkach.

Dlatego jeszcze raz apeluję do państwa o poparcie dla projektu ustawy, który w wielu momentach wyjaśnia niejasne, jak się okazało w praktyce, zapisy Prawa oświatowego, pozwala rodzicom uzyskać większy wpływ na wychowanie dzieci oraz przywraca zdrowe relacje pomiędzy kuratorami i innymi organami nadzoru pedagogicznego a organami prowadzącymi, wprowadza między innymi także możliwość chociażby prowadzenia edukacji na odległość, jeżeli będzie zagrożone funkcjonowanie szkoły w normalnych warunkach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowań wniosków formalnych. Państwa posłów, którzy głosując zdalnie... Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Dziękuję za podpowiedź. Za chwilę będziemy głosować wnioski formalne. Przypomnę, że były wnioski o odrzucenie projektu, o wysłuchanie publiczne i o utworzenie podkomisji. Posłów przy tabletach proszę na wszelki wypadek o odświeżenie, sprawdzenie, czy coś się tam nie zawiesiło. Dajemy im na to chwilkę przerwy. W tym czasie, kiedy będzie przerwa, pan przewodniczący prosi o głos. Bardzo proszę, króciutko.

Poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dzisiaj na początku, w trakcie, kiedy były kłopoty, pani przewodnicząca apelowała do tych, którzy korzystają z tabletów, żeby panowali nad słowami, żeby nie używali słów powszechnie uważanych co najmniej za niecenzuralne, jeżeli nie gorzej. Proszę państwa było to efektem tego, że na tabletach było słychać słowa nawet wulgarne. Na stronie Polsat News ukazała się taka oto informacja opisująca całą tę sytuację: „Po mniej więcej piętnastu minutach Komisja próbowała wznowić obrady. Cezary Tomczyk stwierdził, że autorem niecenzuralnych słów był poseł Waldemar Andzel z PiS.”. Proszę państwa, chciałbym państwu powiedzieć, że poseł Waldemar Andzel jest w klubie znany jako ten, który w ogóle nie używa słów niecenzuralnych. Znam Waldka wiele lat. Proszę państwa, jest to pomówienie. Waldemar Andzel... Czy to te panie, które apelują o kulturalne zachowanie? Pan Waldemar Andzel zwrócił się do pana posła Cezarego Tomczyka, żeby sprostował tę informację. Pan Cezary Tomczyk nie odpowiedział na apel, na sms. Nie odważył się, nie miał odwagi przyznać się do błędu. Wstyd, panie pośle Cezary Tomczyk, wstyd.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Dwie minuty minęły. Minęły dwie minuty, panie pośle.

Poseł Michał Jach (PiS):

Przepraszam w imieniu tych...

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pegasusem się zajmijcie.

Poseł Michał Jach (PiS):

... którzy znają pana Waldemara Andzela. Przepraszam go za takie paskudne pomówienia.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale zabierała pani głos, wyłączała pani mikrofon organizacjom społecznym. Naprawdę, jaki to ma związek z procedowaną ustawą, co kto powiedział, czy ktoś kogoś przeprosił? Jeżeli panowie mają jakiś problem ze sobą, to powinni go rozwiązać. Od tego jest Komisja Etyki Poselskiej, jeżeli jest to niewystarczające, ale naprawdę jest to po prostu obraźliwe dla tych organizacji, którym pani przewodnicząca odbierała głos. Teraz nagle jest czas na to, żeby wygłaszać jakieś własne żale.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, wszyscy w tym momencie...

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

... waszymi reakcjami, waszymi wypowiedziami dajecie świadectwo o sobie, świadectwo sobie samym. Pozostawiam to bez komentarza. Naprawdę posiedzenie Komisji zaczęło się przekleństwami w eterze. Słuchali tego ludzie, którzy śledzili nasze obrady. Do tego dochodzą pomówienia. Mamy prawo w obecności kamer, które śledzą obrady przez cały czas, poinformować przy tej okazji, że historia ta się toczy, ma już swoje drugie życia. Media przekazują informację, którą poseł fałszywie przekazał. Chodzi w owej informacji tylko o to, żebyście państwo wiedzieli, że takie zachowania, takie postawy są nie fair. Oczywiście posłowie w tej chwili mają jeszcze szansę po prostu przeprosić. Przechodzimy...

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Przeklinanie posłów PiS jest super.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przeklinanie podczas obrad to na pewno nie jest coś, co...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Przypomnę, że było to zdalnie, a wszyscy posłowie Koalicji Obywatelskiej są na miejscu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przechodzimy do głosowania.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Przepraszam bardzo, ale mnie kazano się pukać w głowę. I nikt mnie nie przeprosił.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Najpierw wniosek o odrzucenie. Czy wszyscy są gotowi? Przypominam posłom, którzy głosują zdalnie, że jesteśmy tutaj pod telefonami. Można sms-ować. Wniosek o odrzucenie, jeżeli dobrze pamiętam, złożyła pani poseł Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jeszcze raz. Który wniosek pani przewodnicząca chce głosować? Był ogromny harmider.

Poseł Piotr Borys (KO):

O odrzucenie ustawy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chciałabym jeszcze, pani przewodnicząca, poinformować, że w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej pan przewodniczący Borys Budka złożył pismo do pani marszałek Witek w związku ze skandalicznym działaniem systemu informatycznego. Wszystkie problemy na początku wynikają po prostu z tego, że państwo nie potraficie się zorganizować, nie potraficie przeprowadzić posiedzenia Komisji w taki sposób, żebyśmy mogli spokojnie pracować. Teraz przed nami najważniejsza część, czyli głosowania. Głosowań będzie bardzo dużo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy to jest wniosek formalny, pani poseł? Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, żeby pani przewodnicząca wzięła pod uwagę wniosek Koalicji Obywatelskiej, żeby przerwać posiedzenie Komisji, żeby przejrzeć system i zwołać posiedzenie Komisji, kiedy system będzie działał.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeszcze raz, w pierwszej kolejności wniosek o odrzucenie zgłoszony przez panią poseł Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk. Czy wszyscy jesteśmy gotowi? Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu zgłoszonego przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk? Kto jest przeciwny? Wniosek pani poseł Dziemianowicz-Bąk o odrzucenie. Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 38.

A zatem wniosek o odrzucenie został odrzucony.

Przechodzimy do głosowania nad drugim wnioskiem – o wysłuchanie publiczne.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, chciałabym złożyć go jako wniosek mniejszości. Chciałabym poprosić o dołączenie go do sprawozdania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak. Bardzo proszę. Drugie głosowanie. Wniosek o wysłuchanie publiczne. Kto go zaproponował? Już nie pamiętam. Koalicja Obywatelska. Dobrze. Głosujemy. Głosujemy wniosek o wysłuchanie publiczne zaproponowany przez panią poseł Krystynę Szumilas. Koalicja Obywatelska.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

W imieniu wszystkich posłów opozycji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy wszyscy są gotowi?

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku zaproponowanego przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny przyjęciu wniosku? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dobrze. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 76 posłów. Za było 37 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisje odrzuciły wniosek.

Przechodzimy do trzeciego wniosku. Jest to wniosek o powołanie podkomisji. To chyba też klub Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Piotr Borys (KO):

Tak, ale też w imieniu całej opozycji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Oczywiście. Bardzo proszę. Jesteśmy gotowi. Głosujemy nad wnioskiem o utworzenie podkomisji zaproponowanym przez Koalicję Obywatelską.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciwny wnioskowi o powołanie podkomisji? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 40, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że ten wniosek również Komisje odrzuciły.

A zatem proponuję, szanowni państwo, przejście do rozpatrzenia projektu. Zanim przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu, myślę, że po niemal pięciu godzinach pracy zrobimy dziesięć minut przerwy higienicznej. Za dziesięć minut wracamy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wracamy szanowni państwo koleżeństwo zdalnie i koleżeństwo na miejscu. Dobrze. Szanowni państwo, wszyscy wróciliśmy. Liczę, że koledzy łączący się zdalnie także wrócili.

Zaczynamy procedowanie. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia ustawy.

Zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu? Pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, tytuł ustawy nie jest adekwatny do tego, co ustawa w sobie zawiera. Zmienia Prawo oświatowe, ale tak naprawdę wprowadza ręczne sterowanie szkołą przez polityków oraz odbiera rodzicom prawa do decydowania o edukacji ich dzieci. Tak naprawdę powinna to być ustawa o ręcznym sterowaniu szkołą przez polityków i odebraniu rodzicom prawa do decydowania o edukacji ich dzieci. Chciałabym, żeby to bardzo głośno wybrzmiało. Tutaj jest poprawka.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy mam na serio głosować coś takiego.

Legislator Urszula Sęk:

Też mamy wątpliwości. Oczywiście poprawka została zgłoszona, natomiast projekt, który mają państwo przedłożony, właśnie zmienia ustawę – Prawo oświatowe oraz poszczególne inne ustawy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zmienia ustawę – Prawo oświatowe, a nie zmienia tytuł.

Legislator Urszula Sęk:

Od strony formalnej to, co jest w projekcie, jest prawidłowym tytułem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Legislator Urszula Sęk:

Natomiast z drugiej strony też...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisje. Przechodzimy do art. 1.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Sprzeciw. Nie głosowaliśmy tytułu. Może pani stwierdzić, pani przewodnicząca, że tytuł jest przegłosowany czy przyjęty bez sprzeciwu, jeżeli nie ma wniosku z sali. Wniosek z sali był. Dopóki nie jest wycofana poprawka, pani nie może stwierdzić, że tytuł...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie mogę głosować poprawki. Równie dobrze możemy zacząć tytułować ustawy (...) albo inaczej. Trochę powagi. Tak nie można.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

W tytułowaniu ustaw macie państwo bardzo dobrą praktykę. Macie państwo...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Pani poseł, były ustawy, które nazywały się „Konstytucja dla nauki", itd. Tam też nie było mowy o zmianie ustawy.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

Pani przewodnicząca, proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam. Jeszcze raz Biuro Legislacyjne. Szanowne panie, jeszcze raz. Zmieniamy konkretną ustawę, która ma swój tytuł. Istnieje od wielu lat. Wobec tego rozumiem, że nie możemy procedować wniosku formalnego, który zmienia tytuł, dlatego że tytułu nie można zmienić. Czy źle to rozumiem? Bardzo przepraszam.

Legislator Urszula Sęk:

Tytuł nowelizacji, gdyby przeszedł w tym brzmieniu – to zależy, jak na to spojrzeć – od strony formalnej będzie nieadekwatny, dlatego że to, co jest w projekcie... Natomiast wnioskodawcy uważają, że merytoryczne będzie on odzwierciedlał. W regulaminie nie ma przepisu, który powodowałby, że nawet najbardziej absurdalnych poprawek możemy nie głosować. Jak powiedziałam, od strony formalnej, to, co jest w projekcie, jest poprawne. Jest to wskazówka dla państwa, jak głosować, natomiast byłabym jednak daleka od stwierdzenia, że nie powinno się głosować. Ten, kto składa wniosek, to...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mam pytanie. Gdyby ktoś złożył poprawkę, że zmieniamy tytuł ustawy na, nie wiem, Bajkę o Żwirku i Muchomorku, to na serio Komisja ma przegłosować taki wniosek? Zaraz dojdziemy.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

Pani przewodnicząca, jeszcze raz proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Za chwilkę, panie pośle. Widzę, że pan się zgłasza.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, tak samo posłowie zgłaszają czasem do laski marszałkowskiej projekty, które np. w ogóle są wadliwie napisane legislacyjne. Na przykład ileś kadencji temu były takie projekty, że każdy rozdział zaczynał się do art. 1. Też to rozważaliśmy. Już nie pamiętam, za jakiego marszałka to było, ale ówczesny marszałek włożył to do „zamrażarki". Nie było jednak podstawy formalnej, żeby nie przyjąć takiego projektu, skoro wpłynął. Tutaj jest podobna sytuacja. Oczywiście gdyby to był jakiś tytuł, który kompletnie jest niepoważny... Teraz już nie pamiętam, jak on brzmi. W zamierzeniu wnioskodawców poprawki oddaje on istotę. Od strony formalnej prawidłowy jest tytuł, który jest zawarty w projekcie, natomiast co kto rozumie poprzez zmianę ustawy – Prawo oświatowe i niektórych innych ustaw, to jest kwestia... Tytuł powinien odzwierciedlać zawartość. Czy ma odzwierciedlać ją od strony formalnej, czyli odnosić się właśnie do tego, że zmieniamy Prawo oświatowe, czy od strony merytorycznej, co sugerują wnioskodawcy, pozostanie nierozstrzygnięte. Proponuję to przegłosować po prostu kierując się wskazówkami.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

A więc krótko, mamy obowiązek przegłosować. Głosujemy, szanowni państwo, poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Szumilas. Wszyscy gotowi? Państwo przy tabletach także? Głosujemy poprawkę zaproponowaną przez panią poseł Krystynę Szumilas.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Poprawka pani poseł Krystyny Szumilas. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 75 posłów. 36 posłów było za, 39 przeciw.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do art. 1. Zmiana nr 1. Czy ktoś z państwa jest przeciwny, zgłasza poprawkę? Nie widzę. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Czy ktoś zgłasza sprzeciw, poprawkę? Nie widzę. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Przy tej okazji mam prośbę o udzielenie nam upoważnienia do dokonania zmian redakcyjnych. Tutaj mamy zmianę troszkę redakcyjną, ale chcemy się upewnić. Jesteśmy ciekawi, co strona rządowa na to. W zmianie nr 2 lit. d, gdzie dodaje się ust. 8a, w końcówce wprowadzenia do wyliczenia jest sformułowanie „bierze pod uwagę w pierwszej kolejności". Później to samo jest powtórzone w pkt 4. Dlatego proponujemy, żeby w główce wyrazy „w pierwszej kolejności" zastąpić wyrazami „w szczególności". Są to pewne rzeczy, które bierze pod uwagę, ale w naszym przekonaniu nie jest to wyczerpujące wyliczenie, a właśnie w pkt 4 akurat wyrazy „w pierwszej kolejności" są użyte adekwatnie. Mamy taką propozycję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przyjmujemy. Oczywiście nadajemy uprawnienie do dokonania zmian redakcyjnych. Zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana nr 3. Są poprawki. Pan poseł Tomasz Zieliński, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, z uwagi na to, że zmiana dotyczy także kompetencji, które wykonuje odpowiednio wójt, burmistrz, prezydent miasta, zarząd powiatu, zarząd wojewódz-

twa, ze zmianą tą związana jest propozycja czterech poprawek, które chcę zgłosić. Wiąże się to ze zmianą właśnie tego artykułu. Obejmuje dodanie zmiany nr 8a, zmianę w pkt 11 lit. c, przepraszam, lit. a, następnie w pkt 10 dwie zmiany, trzy kolejne zmiany. Teraz jest pytanie, czy wszystkie poprawki należy przegłosować, można przegłosować łącznie, co będzie miało wpływ na brzmienie ostateczne zmiany nr 3. Jakakolwiek nieprzyjęta poprawka powoduje inną zmianę pkt 3, zmiany nr 3. Jest to pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Spośród poprawek, którymi dysponujemy, poprawka nr 1, poprawka nr 2 i poprawka nr 4 odnoszą się do pkt 3 projektu, ale w naszym przekonaniu odniesienia do pkt 3 są konsekwencją poprawek o charakterze merytorycznym. Pan poseł teraz to zasygnalizował, ale uznałabym, że poprawkę nr 1 należy rozpatrywać po pkt 8, dodając pkt 8a. Jak państwo przyjmą takie merytoryczne rozwiązanie, w pakiecie jest to, co jest zawarte w pkt 1, że w pkt 3 w lit. a trzeba zastąpić wyrazy, przy czym zwracamy uwagę, że właśnie poprawka nr 2 i poprawka nr 4, które dotyczą zmiany nr 3 w projekcie, są tak skonstruowane, że zastępują całość wyrazów. Na pierwszy rzut oka jakby się wykluczają, ale sygnalizujemy, że rozumiejąc intencje, iż wnioskodawca nie mógł inaczej tego zapisać, skompilujemy owe poprawki. Jeżeli państwo przyjmą merytoryczne rozwiązania z poprawek nr 2 i 4, to w zmianie nr 3 w projekcie, tam, gdzie jest wymieniany art. 63, dodamy zarówno ust. 18, jak i ust. 19b, czyli te dwa wytłuszczone z tych dwóch poprawek. Inaczej technicznie trudno to zapisać, dlatego że poprawka nr 4 nie może antycypować, że na pewno będzie przyjęta poprawka nr 2. Są to czysto techniczne rzeczy. Złożymy je do kupy, chociaż nadają brzmienia w pewnym zakresie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. To co teraz mamy głosować?

Legislator Urszula Sęk:

Pan poseł to zapowiedział. Naszym zdaniem teraz państwo nie powinni nic przyjmować do pkt 3, natomiast pan poseł zgłosi się dopiero po pkt 8 do pkt 8a. Jak państwo przegłosują pkt 8a, to to, co jest w pkt 1 przy poprawce nr 1, będzie konsekwencją przyjęcia pkt 8a.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Już widzę. Zaznaczyłam sobie.

Legislator Urszula Sęk:

Tak samo oczywiście jest to zwarta koncepcja. Przy poprawce nr 1 jest jeszcze poprawka do pkt 11. Przyjmujemy to blokiem w ramach jednej poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przy pkt 8.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Także dodanie art. 9a.

Legislator Urszula Sęk:

I art. 9a. Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Biuro Legislacyjne wszystko rozumie. Czy pan minister zgadza się? Bardzo proszę o opinię na temat poprawek.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Tak. Jeżeli chodzi o merytoryczną treść poprawek, zgadzamy się. Przypomnę, że dotyczą one podobnego traktowania art. 55 i 56, przywrócenia komisji konkursowych w takim kształcie, w jakim obecnie funkcjonowały, wyznaczania terminów, kiedy powinny być przeprowadzane czy ogłaszane konkursy na stanowiska dyrektorów. Wobec tego przyjmujemy, uważamy, że poprawki są sensowne. Warto je wprowadzić do projektu ustawy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Teraz poprawkę zgłasza również pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Czy to jest inna poprawka czy pokrywa się z naszymi? Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Inna. Jest to poprawka nr 2 z poprawek zgłoszonych przeze mnie do Biura Legislacyjnego. Jest to poprawka, która polega na skreśleniu pkt 3 lit. a w art. 1, ale ze względu na powiązanie zakresowe także na skreśleniu pkt 9 i 10 lit. a, b i h. Nie wiem, czy mogę zgłosić w taki sposób.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Za chwilę poprosimy Biuro Legislacyjne. Pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, jeżeli państwo prezentujecie poprawki... Mam prośbę, gdyż inaczej będziemy głosować nad czymś, czego w ogóle nie jesteśmy w stanie zrozumieć. Jeżeli ktoś z państwa posłów wnosi poprawkę, to proszę nie tylko mówić, że skreślamy to i tamto, tylko przekazać treść i uzasadnienie, dlaczego, do czego poprawka prowadzi.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Tak, pan poseł. Mam tylko pytanie do Biura Legislacyjnego, czy mogę zgłosić poprawkę dotyczącą skreślenia pkt 3, poprawkę, która łącznie zawiera także skreślenie pkt 9 oraz kilku liter w pkt 10. Zaraz uzasadnię, jeżeli uzyskam informację, że to jest poprawne, że mogę tak to przedstawić. Uzasadnienie oczywiście jest merytoryczne, dotyczy zakresu tematycznego poprawek. Po prostu najpierw chciałam zapytać Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że zmiana nr 3 w projekcie dotyczy art. 29. Art. 29 Prawa oświatowego stanowi, iż w przypadku szkół i placówek prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego pewne kompetencje określone – i tu są wymienione artykuły ustawy – wykonuje odpowiednio, zgodnie z pkt 1, rada gminy, rada powiatu, sejmik, zgodnie z pkt 2, wójt, burmistrz, prezydent, itd. Teraz wnioskodawcy proponują zmiany merytoryczne w dalszych przepisach projektu, ale zmiany te skutkują tym, że chcą przekazać pewne kompetencje, które mają jednostki samorządu terytorialnego, żeby wykonywała je albo rada, albo burmistrz, itd. W naszym przekonaniu w poprawce pani poseł Dziemianowicz-Bąk też decydujące jest to, że chce skreślić pkt 9 oraz pkt 10 lit. a, b i h, natomiast zmiana w pkt 3 w lit. a po prostu jest wypadkową tego. Uważamy, że powinno to być głosowane przy pkt 9 i 10, a zmiany w pkt 3 przyjmujemy z dobrodziejstwem inwentarza,. Jest to konsekwencja. Jeżeli państwo przyjmą zmiany w pkt 9 i 10, to z automatu przyjmą państwo też zmianę w pkt 3.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wrócimy do tego przy pkt 9 i 10. Dobrze. W takim razie rozumiem, że zmiana nr 3 została przyjęta. Rozumiemy, jakie procesy w niej zajdą.

Zmiana nr 4. Nie ma uwag. Zmiana nr 4 została przyjęta.

Zmiana nr 5. Nie ma uwag. Została przyjęta.

Zmiana nr 6. Nie ma uwag. Została przyjęta.

Zmiana nr 7. Nie ma uwag. Została przyjęta.

Zmiana nr 8. Najpierw pani poseł Szumilas. Proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Zmiana nr 8 dotyczy kompetencji kuratora oświaty. Są to te kompetencje, o których tutaj bardzo szeroko dyskutowaliśmy, czyli kompetencje związane z tym, że kurator oświaty będzie de facto zwalniał dyrektora. Chciałabym powiedzieć, że to, co pan minister tutaj nam mówił, a także to, co mówi pan minister Czarnek, nie jest prawdą, ponieważ po wpisaniu takich przepisów do ustawy kurator oświaty będzie mógł zwolnić dyrektora szkoły na podstawie nieokreślonych kryteriów. Sytuacja jest taka, że dyrektora zatrudnia samo-

rząd. Kurator oświaty przychodzi z nadzorem pedagogicznym, nie mając określonych kryteriów, co nadzór pedagogiczny sprawdza. Kiedyś było wpisane tylko i wyłącznie prawo, nieprzestrzeganie prawa. Teraz państwo zlikwidowaliście ewaluację i wszystkie inne sposoby prowadzenia nadzoru pedagogicznego. Tak więc kurator może powiedzieć: „pani dyrektor, proszę nie organizować wyjścia do teatru".

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Rozumiem, że w związku z tym proponuje pani poprawkę?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ale chcę ją uzasadnić, ponieważ usłyszeliśmy tutaj z ust ministra przekłamanie i nieprawdziwą informację. Uważam, że opinii społecznej należy się ta informacja. Kurator oświaty może zlecić dyrektorowi jak najbardziej absurdalne zalecenie. Jeżeli dyrektor się do owego absurdalnego zalecenia nie zastosuje, to kurator występuje do organu prowadzącego z wnioskiem o zwolnienie dyrektora. Jeżeli organ prowadzący tego nie zrobi, to kurator wydaje decyzję o zwolnieniu. Proszę państwa, to kurator będzie ręcznie sterował szkołą. Chciałabym jeszcze powiedzieć, że jest to też naruszenie wszelkich zasad i prawa pracy, i zarządzania, dlatego że jest to jedyna instytucja, w której ktoś inny powołuje i bierze odpowiedzialność za owo powołanie, a ktoś inny zwalnia. Kurator nie ponosi żadnej odpowiedzialności za decyzję o zwolnieniu dyrektora. Jeżeli zrobi to niezgodnie z prawem i dyrektor odwoła się do Państwowej Inspekcji Pracy w związku z nieprawidłowym zwolnieniem, a sąd przychyli się do odwołania dyrektora, to nie kurator będzie płacił odszkodowanie, tylko odszkodowanie będzie płacił samorząd terytorialny.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o zaprezentowanie poprawki.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

To jest złamanie wszelkich zasad, to jest wchodzenie w kompetencje konstytucyjne samorządu, każdego pracodawcy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o poprawkę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chciałabym też powiedzieć, że w czasach PRL pierwszy sekretarz dawał przykazanie kogo należy zwolnić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To było bardzo merytoryczne. Czy pani składa poprawkę, pani poseł, czy nie?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak, mam poprawkę dotyczącą wykreślenia tego artykułu. Mam też inne poprawki, jeżeli ta poprawka nie przejdzie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Moja poprawka jest poprawką tożsamą, jeżeli dobrze rozumiem. Proponuję skreślić pkt 8 w art. 1, czyli proponuję skreślić zapisy projektu ustawy dotyczące modyfikacji rozwiązań w zakresie nadzoru pedagogicznego, to znaczy nieuprawnione i nieracjonalne zwiększenie kompetencji i uprawnień kuratora poprzez między innymi możliwość wezwania dyrektora szkoły lub placówki do złożenia wyjaśnień i finalnie rozpoczęcia procedury odwołania dyrektora bez udziału organu prowadzącego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę, pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Pani przewodnicząca, już sygnalizowałem poprawkę, żeby po punkcie, po zmianie nr 8 dodać zmianę nr 8a. Tak naprawdę nawiązuje ona do zmiany zaproponowanej przez ministerstwo w art. 55, czyli do tej procedury, która została ustalona w kwestii odwołania dyrektora w art. 56 Prawo oświatowego. Jest też zapis o tym, że kiedy dyrektor nie usunie w wyznaczonym czasie uchybień oraz nie wdroży programu naprawczego, też istnieje możliwość odwołania dyrektora. Tutaj chodzi o to, że konsekwentnie proponowana jest taka sama jak w art. 55 procedura odwołania dyrektora. Wiąże się z tym zmiana w pkt 11 lit. a oraz zmiana po art. 9 polegająca na dodaniu art. 9a, w którym jest mowa o okresie przejściowym do zmiany zaproponowanej w pkt 8a.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Kinga Gajewska. Poprawka.

Poseł Kinga Gajewska (KO):
Chciałam dopytać o ust. 6b. Mamy tutaj zapisane, że kurator oświaty w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania wyjaśnień, o których mowa, itd., lub w terminie siedmiu dni od dnia upływu terminu na przekazanie tych wyjaśnień może – właśnie tutaj jest pytanie o słowo „może" – wyznaczyć dyrektorowi szkoły lub placówki ostateczny termin realizacji zaleceń. Czy to oznacza, że kurator wcale nie musi wyznaczyć dodatkowego terminu, że może po prostu zwolnić dyrektora bez wypowiedzenia w terminie jednego dnia? Chciałabym również zauważyć, że w prawie nie ma takiej sytuacji, że człowiek nie ma prawa do odwołania się do innej instancji. W Polsce nawet skazany ma prawo do apelacji, a tutaj kurator jednoosobowo będzie decydował o bycie dyrektora. Pan minister na samym początku swojego wywodu powiedział o bezczelnym łamaniu prawa przez dyrektorów. Jakie są owe szczególne sytuacje, o których pan mówi? Proszę podać konkretną sytuację, gdzie dyrektor bezczelnie łamie prawo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Wszystkie poprawki zostały zgłoszone. Proszę, panie ministrze. Potem Biuro Legislacyjne.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Jak wspominałem, poprawka pana posła Zielińskiego rzeczywiście ujednolica pewne procedury i terminy, więc myślę, że warto to uwzględnić. Jeżeli chodzi ust. 6b w zmianie nr 8, to, że kurator może wyznaczyć ostateczny termin, wynika z tego, że dyrektor mógł np. przyjąć zalecenie oraz je wykonać. Nie ma więc powodu, żeby dawał ostateczny termin wykonywania zaleceń. Wbrew temu...

Poseł Kinga Gajewska (KO):
A jak nie wykona?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Wtedy spokojnie daje ostateczny termin wykonania zaleceń. Jeżeli chodzi o pewną dowolność, o której mówiła pani poseł składająca pierwszą poprawkę, twierdząc, że kurator tak naprawdę może bezprawnie zwolnić dyrektora pod byle pretekstem, chciałbym państwu przypomnieć, że nadzór pedagogiczny, wbrew temu, co pani poseł mówiła, nie jest dowolnym działaniem kuratora, tylko jest związany z wykonywaniem prawa i przestrzeganiem prawa w Polsce. Pod terminem nadzoru pedagogicznego rozumie się w szczególności sprawdzanie, czy nauczyciele mają wymagane kwalifikacje do prowadzenia przydzielonych im zajęć, realizacji podstaw programowych i ramowych planów nauczania, przestrzegania zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów, a także przestrzeganie przepisów dotyczących obowiązku szkolnego oraz obowiązku nauki, przestrzeganie statutu szkoły lub placówki, przestrzeganie praw dziecka i prawa ucznia oraz upowszechnienie wiedzy o tych praw, zapewnienie uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki. Po raz kolejny państwo posłowie próbują wprowadzić w błąd innych posłów oraz opinię publiczną. Wobec tego oczywiście jesteśmy przeciwni poprawce.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Pani przewodnicząca, ponieważ składając poprawkę, powiedziałam, że jeżeli nasza poprawka nie zostanie przyjęta...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Ale jeszcze nie głosowaliśmy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Ale chciałabym też ustalić z Biurem Legislacyjnym pewien tok postępowania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tok postępowania polegający na tym, w jakiej kolejności będziemy głosować poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Rozumiem. Proszę prezentować.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Chciałabym zapytać, dlatego że nie słyszałam, żeby z Prawa i Sprawiedliwości ktoś wnosił poprawkę, ale rozumiem, że w tych poprawkach, które tutaj mamy, państwo proponujecie jakieś zmiany. Po pierwsze, chciałabym usłyszeć, ponieważ pan minister powiedział, że się z owymi zmianami zgadza.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przecież pan poseł je prezentował.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Ale my jako posłowie nie usłyszeliśmy merytorycznego uzasadnienia owych zmian, tego, co państwo tam zmieniacie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przecież Tomek przed chwilą mówił.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Jeszcze raz mam mówić?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tak, bardzo proszę, dlatego że pan mówił o pkt 3, a nie powiedział pan dokładnie, co tak naprawdę chcecie zmienić w pkt 8, jakie konkretnie są to zmiany. Jest tutaj samorząd. Oglądają nas dyrektorzy szkół. Chcą wiedzieć, jaka jest różnica pomiędzy tym, co minister złożył do Sejmu, a tym, co państwo proponujecie jako poprawkę. Chyba ludzie mają prawo to wiedzieć?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Przepraszam bardzo, rozumiem, że rezygnuje pani...

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Bardzo przepraszam, ale zwykłemu Polakowi to nic nie mówi, że coś jest w celu ujednolicenia przepisów.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Specjalnie dla pani poseł pan poseł Tomasz Zieliński jeszcze raz powtórzy merytoryczne uzasadnienie do poprawki, którą zaprezentował.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
To może...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie, sekunda. Teraz pan poseł Zieliński, a potem Biuro Legislacyjne.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Może zostałem źle zrozumiany. Chodzi o to, że w nawiązaniu do zmiany nr 8 zaproponowałem zmianę nr 8a. Nie proponuję żadnej zmiany w zmianie nr 8, tylko dodanie zmiany nr 8a, która w art. 56 ustawy – Prawo oświatowe będzie nawiązywała do takiego samego trybu, jaki został zaproponowany przez ministerstwo w art. 55 Prawa oświatowego. Tego dotyczyła moja poprawka.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

A czego...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

... będzie dotyczyć owa zmiana, jeżeli nie pkt 8? Jaka grupa dyrektorów będzie objęta tą zmianą, którą pan proponuje?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, przede wszystkim są dwie tożsame poprawki polegające na skreśleniu zmiany nr 8. Chodzi o niewprowadzanie zmian w art. 55 Prawa oświatowego. Natomiast poprawka pana posła Zielińskiego dotyczy art. 56. Wprowadza ona analogiczne rozwiązania, jakie rząd proponuje w przedłożeniu w art. 55 w tym sensie, że jeżeli są jakieś uchybienia, naruszenia, itd., i jeżeli dyrektor szkoły czy placówki jest wezwany do przedsięwzięcia pewnych kroków, które mają uzdrowić, naprawić sytuację, a tego nie podejmuje, i jeżeli mimo to, że organ prowadzący na skutek wniosku kuratora powinien go odwołać, a tego nie robi, to jest przepis, który w przedłożeniu jest w art. 55. Dotyczy to także sytuacji z art. 56, gdzie jest mowa o naruszeniu przepisów.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jakiej grupy dyrektorów dotyczy art. 56?

Legislator Urszula Sęk:

Tam nie ma różnicy w grupie dyrektorów tylko jest różnica w naruszeniach. W art. 56 jest mowa o tym, że jeżeli szkoła lub placówka albo organ prowadzący prowadzi działalność z naruszeniem przepisów niniejszej ustawy lub ustawy o systemie oświaty albo rozporządzeń, można polecić usunięcie uchybień. W przypadku stwierdzenia niedostatecznych... – nie to jest tylko do ust. 1. W każdym razie jest inny zakres przedmiotowy, natomiast nie można mówić, że dotyczy to innych dyrektorów, tylko jest inny zakres kontroli uchybień, naruszeń.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Pani mecenas, proste pytanie. Mamy poprawkę do zmiany nr 8. Są dwie poprawki, ale jest jedno głosowanie, dlatego że są tożsame.

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Potem głosujemy poprawkę zaproponowaną przez pana posła Zielińskiego.

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Legislator Urszula Sęk:

Z tym, że państwo muszą wziąć pod uwagę, że gdyby państwo przyjęli skreślenie zmiany nr 8, to wtedy w głosowaniu państwa należy się zastanowić, czy ma sens zmiana nr 8a...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Rozumiem.

Legislator Urszula Sęk:
... która dostosowuje sytuację do tego, co jest w pkt 8.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Wobec tego najpierw głosujemy zmianę nr 8. Wtedy będziemy wiedzieć. Dziękuję. Głosujemy zmianę nr 8. Głosujemy zaproponowane poprawki.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
W takim razie mam poprawki do zmiany nr 8.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przecież już skończyliśmy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Nie, nie skończyliśmy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przed chwilą dostała pani głos i opowiadała coś innego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Nie skończyliśmy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie jesteśmy w stanie prowadzić indywidualnie dla pani. Przepraszam.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Nie skończyliśmy, pani przewodnicząca. Chciałam wyjaśnić status poprawki pana przewodniczącego, ponieważ nie dotyczy ona pkt 8, a ja składając poprawkę – może to pani przewodnicząca sprawdzić w stenogramie – powiedziałam, że jeżeli poprawka ta nie przejdzie, mam jeszcze inne poprawki dotyczące pkt 8, poprawki łagodzące przepisy. Teraz chciałabym wiedzieć, czy wszystkie poprawki złożyć w tej chwili i wyjaśnić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Pani mecenas przyjdzie z pomocą. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Czy najpierw głosujemy...

Legislator Urszula Sęk:
Najdalej idąca jest poprawka w sprawie skreślenia. Jeżeli poprawka ta zostanie odrzucona...

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Będę składać następne.

Legislator Urszula Sęk:
... to później pani poseł złoży poprawki, które modyfikują pkt 8.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Ok. A więc nie zakończymy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przed poprawką pana posła Zielińskiego. Dziękuję. Głosujemy zaproponowaną poprawkę. Są dwie tożsame poprawki do zmiany nr 8 pani poseł Dziemianowicz-Bąk i pani poseł Krystyny Szumilas. Głosujemy. Nie widzę wyświetlacza do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panie poseł Dziemianowicz-Bąk i Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:
Pani przewodnicząca, skoro pani czeka, chciałbym przypomnieć, że w regulaminie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie. Każdy robi, co chce. Błagam.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Powiem głośno. Art. 36 pkt 9 regulaminu Sejmu daje mi prawo wypowiedzenia się na tym etapie prac Komisji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

W trakcie głosowania na pewno nie.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Proszę zapoznać się z regulaminem, pani poseł.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o informację, co na temat swobodnego wypowiadania się w każdym momencie na tym etapie stanowi regulamin Sejmu.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Mamy prawo się wypowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czekamy na wyniki.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Art. 36 pkt 9 regulaminu Sejmu. Nie dam się tak łatwo. Nie mam prawa składać poprawki, ale mam prawo się wypowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 39.

Odrzuciliśmy poprawkę do zmiany nr 8.

Teraz pani Krystyna Szumilas jest na innym etapie ze swoimi poprawkami. Uzasadni je. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ponieważ nie przeszła poprawka dotycząca skreślenia całego pkt 8, proponuję skreślenie w tym punkcie ust. od 6b do 6h. Częściowo zrealizuje to państwa potrzebę wydawania zaleceń dyrektorom, ale złagodzi przepis i nie doprowadzi do bezprawnego zwolnienia dyrektora przez kuratora oświaty. Mam jeszcze inne poprawki, jeżeli poprawka ta nie przejdzie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Oczywiście. Rozumiem, że pan Wójcik chce się odnieść do tej konkretnej poprawki.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu. Chciałbym się odnieść do zmiany nr 8. Nie miałem szansy tego powiedzieć. Chciałbym przypomnieć, że państwo nie rozpatrywaliście jeszcze na tym etapie poprawki pana posła Dziambora. Potem się okazało, że państwo sobie o tym przypomnieliście. W związku z tym chciałem tylko formalnie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, bardzo przepraszam. Nie przypomnieliśmy sobie. Leży sobie i czeka. Jest to poprawka do pkt 10.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych, sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Marek Wójcik:

Nie, dokładnie jest do art. 1...

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

Dziękuję pięknie. Zastanawiałem się, czy sam czegoś nie zauważyłem, ale rzeczywiście chyba jest do pkt 10.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, poprawka pani poseł Krystyny Szumilas. Głosujemy, tak?

Legislator Urszula Sęk:

Tak na szybko, dlatego że nie widziałam poprawki, ale wydaje się, że…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Skreślamy wszystko od ust. 6b do ust. 6g.

Legislator Urszula Sęk:

Powiem szczerze… Dobrze, do ust. 6g. Tylko że trzeba by było zrobić korektę w ust. 6h, że przepis ust. 6a stosuje się odpowiednio, dlatego że nie będzie tych innych.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wobec tego razem z konsekwencjami.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan minister?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Oczywiście jesteśmy przeciw, dlatego że praktycznie jest to tożsame z poprzednim wnioskiem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto z państwa jest przeciwny przyjęciu poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Wysokie Komisje odrzuciły poprawkę.

Bardzo proszę, kolejny etap.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak. Kolejny etap to jest poprawka, która pozwoli na to, żeby kurator oświaty nie miał prawa występowania z wnioskiem o odwołanie dyrektora. Zalecenia zostały wydane. Od pilnowania wykonania zaleceń jest organ prowadzący i to organ prowadzący jako zatrudniający podejmuje decyzje o tym, czy zwalnia, czy są to wystarczające przesłanki do zwolnienia dyrektora czy nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale to jest…

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

To jest skreślenie ust. 6d-6g.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Rozumiem, że będzie jeszcze taka wariacja. Dobrze. Głosujemy. Nie widzimy maszynek.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny przyjęciu poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Dziękuję.

Głosowało 73 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał.

Poprawkę odrzuciliśmy.

Czy jest jeszcze kolejna wariacja w zmianie nr 8? Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak. Proponuję, żeby skreślić pkt 6d tak, żeby nie można było odwołać dyrektora bez wypowiedzenia w czasie roku szkolnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Myślę, że nie ma potrzeby, żebyśmy słuchali uzasadnienia.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chciałabym, żeby Biuro Legislacyjne sprawdziło prawidłowość poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem kolejnej poprawki w zmianie nr 8 zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny? Głosujemy nad poprawką proponowaną przez panią poseł Krystynę Szumilas. Kto się wtrzymał? Dziękuję. Kończymy głosowanie. Proszę wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Czy ma pani kolejną wersję? Ma pani. Teraz pani poseł Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Tak. Pragnę zgłosić poprawkę, w której w art. 1 w pkt 8 skreślamy ust. 6e. Chodzi mianowicie o to, żeby organ prowadzący nie miał przymusu, żeby zwolnić dyrektora w terminie czternastu dni.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Z konsekwencjami.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panią poseł Szumilas proszę o wyłączenie mikrofonu. Kolejna poprawka, wariacja na temat zaproponowana przez panią poseł.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak?

Legislator Urszula Sęk:

Mam wątpliwości. Chciałabym, żeby resort też zerknął. Państwo napisali, że skreślają ust. 6e, a później dokonują korekty w ust. 6h, ale wydaje się, że ust. 6f wtedy też nie ma racji bytu, dlatego że odwołuje się do ust. 6e. Chyba trzeba by napisać, że skreśla się ust. 6e i 6f i dokonywać korekty w ust. 6h.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Może to już było? Nie skreślaliśmy jeszcze w takiej wersji?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Wydaje się, że ma pani rację, dlatego że one bezpośrednio się ze sobą łączą. Dlatego dodamy jeszcze ust. 6f.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Jest to konsekwencja.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Kolejna wariacja na temat zmiany nr 8 zaproponowana... Proszę? Jeszcze dwie są możliwe. Dobrze.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Tak naprawdę to już było przegłosowane.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy pan minister ma rację? Pytam Biuro Legislacyjne. Nie róbmy komedii.

Legislator Urszula Sęk:

Rozumiem, chociaż oczywiście ciężko się w tym tempie zorientować, że idziemy od najdalej idącej do mniejszej. Teoretycznie możliwe jest, że ktoś nie chciał w ogóle wyrzucić tych przepisów jako takich, ale z jakimś jednym fragmentem się nie zgadza.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Teoretycznie jest to możliwe, panie ministrze.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Ułożyliśmy poprawki hierarchicznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Kolejna poprawka do zmiany nr 8 zaproponowana przez panią poseł Kingę Gajewską.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Słuchamy, następna wersja.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie następna wersja, ale poprawka, która skreśla ust. 6g oczywiście z konsekwencjami. To jest poprawka, która powoduje, że nie wygasa powierzenie stanowiska, że kurator nie ma prawa stwierdzenia wygaśnięcia powierzenia stanowiska dyrektora. Konsekwentnie, pani przewodnicząca, stoimy na stanowisku, że kurator nie jest organem prowadzącym, nie jest organem zatrudniającym dyrektora, nie ma jasnych kryteriów dotyczących tego, za jakie przewinienia dyrektor może być zwolniony, za jakie nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jest to wymysł kuratora oświaty. Uważamy, że...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Słyszeliśmy to już wielokrotnie przy zmianie nr 8.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, troszkę cierpliwości. Decydujemy o ważnych sprawach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

I trochę powagi. Zgadzam się. Bardzo proszę, głosujemy. Kolejna poprawka do zmiany nr 8. Poprawka zgłoszona przez panią poseł Krystynę Szumilas.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 39.

Odrzuciliśmy kolejną wersję zmiany pkt 8. Bardzo proszę, tym razem pani Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Chciałabym powiedzieć, że oczekuję od ministerstwa, żeby zgłosiło poprawkę dotyczącą...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Poprawkę proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Moment. Poprawkę dotyczącą trybu odwoławczego. Jeżeli tego nie będzie, informuję, że w drugim czytaniu zgłosimy tryb odwoławczy, ponieważ nie może być tak, żeby dyrektor zwolniony w takim trybie nie miał szansy odwołać się do żadnej instytucji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tym sposobem możemy powiedzieć, że zmiana nr 8 została rozpatrzona bardzo szczegółowo. Teraz głosujemy pkt 8a, czyli poprawkę pana posła Zielińskiego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca ma obowiązek zapytać, czy jest sprzeciw wobec przejęcia pkt 8. Tego pani przewodnicząca nie zrobiła.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie.

Legislator Urszula Sęk:

Nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, pani poseł. Jedno głosowanie mniej.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam, teraz już od jakiegoś czasu jest tak, że po prostu państwo zgłaszają poprawki. Zmiany się rozpatruje. Jeżeli poprawki były głosowane na nie, to przyjmujemy, że zmiana jest rozpatrzona i tyle. Nie wprowadzono żadnych zmian.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Zielińskiego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pkt 8a.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Od kiedy jest taki tryb?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Od początku kadencji.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Od początku kadencji. A więc państwo znowu wprowadziliście przepis zamykający nam możliwość...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zaproponowaną przez pana posła Tomasza Zielińskiego z klubu Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę. Czekamy na obrazek z głosowaniem.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie dotyczące...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Tomasza Zielińskiego? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za było 40 posłów, przeciw 33, wstrzymał się 1 poseł. Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 9. Chyba pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Dobrze pamiętam?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Tak, pani przewodnicząca. Proponujemy skreślenie zmiany nr 9 oraz zmiany nr 10 lit. a, b i h z konsekwencją dla zmiany nr 3 lit. a. Jest to ta poprawka, o której mówiłam na początku. Chodzi o skreślenie zapisów projektu ustawy dotyczących modyfikacji rozwiązań w zakresie powierzenia stanowiska dyrektora szkoły lub placówki oraz powoływania na to stanowisko. W tym zakresie projekt przewiduje wprowadzenie wymogu uzyskania pozytywnej opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny w przypadku, kiedy organ prowadzący szkołę lub placówkę chce powołać na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki osobę niebędącą nauczycielem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne. Do zmiany nr 10 są kolejne zgłoszenia. Może zatrzymajmy się przy zmianie nr 9.

Legislator Urszula Sęk:
Popatrzmy. Pani poseł chce skreślić lit. a, b i h w pkt 10. W lit. c jest...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Mikrofon.

Legislator Urszula Sęk:
Mam mikrofon, ale dopiero teraz to śledzę. Ponieważ jest to skreślenie, to chyba jednak bym to potraktowała... Przepraszam, ale jeszcze dyskutujemy to z koleżanką. Są lit. d do f. Dobrze, to będzie tam. Nie, nie. Poprawkę nr 2 pani poseł Dziemianowicz-Bąk można głosować, dlatego że dotyczy ona innej kwestii, natomiast z poprawką, która jako druga jest zgłoszona do projektu, będzie się zazębiała poprawka nr 3 pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Najpierw można głosować poprawkę nr 2 pani poseł Dziemianowicz-Bąk.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czyli skreślenie?

Legislator Urszula Sęk:
Tak, skreślenie, a później...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Potem wracamy do pkt 10.

Legislator Urszula Sęk:
Później będzie poprawka do pkt 10, ale poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk też będzie dalej idąca, dlatego że wyrzuca lit. c-g, a w poprawce pana posła Zielińskiego jest korekta lit. c oraz lit. d-f.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Zaraz sobie to omówimy. Dziękuję. Głosujemy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Jeszcze ja mam poprawkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Mam poprawki do art. 9 i art. 10. Ponieważ jesteśmy przy art. 9, chciałabym uzasadnić poprawkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Przy zmianie.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Przepraszam, przy zmianie nr 9.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Którą poprawkę? Do zmiany nr 9?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tak, do zmiany 9.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Proponujemy skreślenie pkt 9, dlatego że tutaj państwo wpisujecie „po uzyskaniu pozytywnej opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny”. Jest to kolejna zmiana, która narusza kompetencje samorządu terytorialnego. W związku z tym wnosimy o wykreślenie w całości zmiany nr 9.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Patrzę na Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że jest to tożsame z propozycją pani poseł Dziemianowicz-Bąk? Jedno głosowanie.

Legislator Urszula Sęk:

Nie widzimy tego. Pani poseł Szumilas powiedziała, że chce skreślić tylko pkt 9. Poprosimy o opinię Ministerstwo Edukacji i Nauki, czy poprawka, która skreśla sam pkt 9 jest kompletna, czy też trzeba to łączyć z pkt 10 lit. a, b i h, tak jak u pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Wydaje nam się, że chyba nie trzeba, że chyba to troszkę inna wersja. Proszę, żeby resort nam pomógł, ponieważ są to skomplikowane rzeczy. Któraś z nich po prostu jest lepiej zapisana legislacyjnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Legislator Urszula Sęk:

Chcielibyśmy, żeby państwo wiedzieli przed głosowaniem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Główny specjalista do spraw legislacji w Departamencie Prawa Oświatowego MEiN Monika Tutka:

Jeżeli chodzi o zmianę nr 9, to ona jest kompletna. Może być tylko skreślenie pkt 9. Konsekwencji nie ma.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Powinny być przynajmniej w zmianie 3. O tym była rozmowa na samym początku, że nie trzeba zgłaszać poprawki do zmiany nr 3, ponieważ jak zmiana nr 9 zostanie usunięta...

Główny specjalista w MEiN Monika Tutka:

Nie trzeba w zmianie nr 3. Skreślenie pkt 9, czyli zmiany dotyczącej art. 62 ust. 2 nie powoduje konsekwencji w art. 29, ponieważ już obecnie art. 62 ust. 2 jest wymieniony w art. 29 jako kompetencja organu prowadzącego będącego jednostką samorządu terytorialnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne? Jedno głosowanie.

Legislator Urszula Sęk:

Pani poseł może chcieć ze względów merytorycznych dokonać zmiany w art. 29, ale nie jest to połączenie, które jest niezbędne, dlatego że będzie wadliwy przepis. Wtedy oczywiście możemy się skłonić do koncepcji wnioskodawcy, że chce szerzej potraktować poprawkę. Właśnie dlatego o to pytałam. Prawidłowe legislacyjnie jest skreślenie tylko pkt 9. Natomiast to, co pani poseł Dziemianowicz-Bąk zaproponowała, nie musi być, ale koncepcja pani poseł jest taka, że chce dokonać też i tych zmian.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Tak, chciałabym dokonać owych zmian, tylko podążając za państwa argumentacją, nie zgłosiłam ich na etapie rozpatrywania zmiany nr 3, żeby móc je zgłosić teraz. Zgłaszam je łącznie także z poprawką dotyczącą zmiany nr 10, dlatego że jest to jedna poprawka. Oczywiście mogę to rozbić na trzy, tylko wydaje mi się, że tak będzie szybciej i sprawniej, więc chciałabym poddać to w tej formie pod głosowanie, oczywiście dostosowując się do tego, która jest dalej idąca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Po prostu skreślenie zmiany nr 9.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Skreślenie zmiany nr 9. Nie. Skreślenie zmiany nr 3 lit. a, zmiany nr 9 i zmiany nr 10 lit a, b i h. To jest całość poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne. Pani z rządu, bardzo proszę.

Główny specjalista w MEiN Monika Tutka:

Chciałabym uzupełnić. Skreślenie zmiany nr 9 może ewentualnie powodować konieczność zmiany w art. 63 ust. 22, dlatego że tam odwołujemy się do negatywnej opinii kuratora oświaty. Jeżeli skreślimy zmianę nr 9, w której jest mowa o obowiązku uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty, to trzeba również zmodyfikować art. 63 ust. 22.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Prawidłowo legislacyjnie poprawka powinna brzmieć, że skreśla się pkt 10 i w pkt 10 literę... – też nie wiadomo. Lit. h?

Główny specjalista w MEiN Monika Tutka:

Lit. h w zakresie ust. 22.

Legislator Urszula Sęk:

Też się ją skreśla, tak?

Główny specjalista w MEiN Monika Tutka:

Tak.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, poprawki pana posła Zielińskiego były tak sformułowane, że zmiany w zmianie nr 3 stanowiły konsekwencję. Dlatego nie głosowaliśmy ich przy zmianie nr 3. Teraz z wypowiedzi pani poseł Dziemianowicz-Bąk wynika, że faktycznie skreślenie pkt 3 lit. a może być jako samodzielna poprawka. Zapis był taki, że sugerował, że jest to do łącznego głosowania. Państwo zawsze na skutek przyjętych poprawek mogą wrócić do sprawy i rozbić to na trzy. Lit. a. Teraz nie wiem, co zrobić. Byłby pkt 9 i pkt 10, w lit. h ust. 22. A co robimy z lit. a i b? Jest to trzeci wątek w ramach poprawki. Teraz zwracam się do wnioskodawcy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zrozumiałam, że wnioskodawca mówi, żebyśmy przegłosowali skreślenie pkt 9. Teraz jednak wracamy?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

A gdybyśmy wrócili do zmiany nr 3 lit. a, potem przegłosowali skreślenie pkt 9, a za moment byłby temat zmiany nr 10?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Też tak to rozumiem, pani mecenas. Jednak wracamy do poprawki pana posła Zielińskiego.

Legislator Urszula Sęk:

Zaraz, muszę zerknąć, czy tam było w literze... Jest to skreślenie lit. a.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jest to dopiero w zmianie nr 10. Nie możemy, dlatego że zgłosi to dopiero w zmianie nr 10. Może zostawmy zmianę nr 9. Przejdźmy do zmiany nr 10, przegłosujmy zmianę nr 10. Potem wrócimy do zmiany nr 9. Może to jest logika, o którą tu chodzi.

Legislator Urszula Sęk:

Nie, nie, zmianę nr 9 możemy niezależnie, tylko teraz jest pytanie, dlatego że to nam wzrusza. Poprawka do pkt 3 jest najdalej idąca, dlatego że skreśla całą literę, a my w ramach poprawek pana posła Zielińskiego, przynajmniej w ramach tej pierwszej, przyjęliśmy korektę w ramach lit. a. W czwartej też będzie korekta lit. a. Wobec tego jest to o wiele bardziej skomplikowane. Na razie proponuję przegłosować, ale mi się wydaje, pani poseł, zmianę nr 9 plus zmianę nr 10 w zakresie skreślenia ust. 22 w lit. h, jeśli dobrze zrozumiałam resort. Wtedy jest to pełne legislacyjnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze, stop. W tym momencie głosujemy.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dobrze. Rozumiem, że to, co teraz jest proponowane, to to, żebyśmy w tej chwili przegłosowali skreślenie zmiany nr 9, a za moment podeszli...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

I zmianę nr 10 lit. h.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Zmianę nr 10 lit. h ust. 22.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Łącznie.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Tak?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak. Resort też potwierdza. Głosujemy nad wynegocjowaną poprawką. Dobrze, ale co resort na to? Nagłowiliśmy się.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Oczywiście negatywnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy nad zaproponowaną poprawką. Poproszę o tablicę do głosowania. Skomplikowana poprawka zaproponowana przez panią poseł Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk. Skreślamy pkt 9 i lit. h w pkt 10. Dobrze. Wszyscy wiemy, o co chodzi. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł? Nie działa. U nas już działa, mam nadzieję, że zdalnie też. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Kończymy głosowanie. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 37, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do zmiany nr 10.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, dla formalności chciałabym zgłosić tę poprawkę i wszystkie, które zgłaszamy, jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wnioski mniejszości. Dobrze. Dziękuję. Teraz po kolei. Pan poseł Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, w punkcie, w zmianie nr 10 proponuję nadać nowe brzmienie ust. 13, skreślić lit. d-f oraz nadać inne brzmienie lit. g. Poprawka ta spowoduje, że forma wyboru dyrektora pozostanie według starego, obecnego Prawa oświatowego. Następnie z tą poprawką łączy się poprawka polegająca na tym, żeby w zmianie nr 10 po lit. c dodać lit. ca w brzmieniu, które ze względu na wątpliwości umożliwia udział w komisji konkursowej ze strony organu prowadzącego członka organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego, czyli radnego. Według mnie powinno to być głosowane łącznie W zmianie nr 10 w lit. g proponuję nowe brzmienie polecenia, w którym ustalane są sztywne terminy ogłoszenia konkursu na dyrektora szkoły. Według mnie dopiero przyjęcie tych poprawek wpłynie na taką zmianę zmiany nr 3, która była proponowana na wstępie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Teraz pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Nie, tutaj nie.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zaraz, zaraz. Niech wszyscy posłowie się wypowiedzą, żebyśmy o nikim nie zapomnieli. Pan poseł Dziambor. To jest chyba ten moment. Tak mi się wydawało. Zaraz, teraz pan poseł Dziambor.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

To jest ten moment. Bardzo mi miło. Szanowni państwo, poprawka, którą proponuję, jest dosyć prosta. Idzie w tym kierunku, o którym Konfederacja mówi od samego początku. To rodzice powinni mieć zdecydowanie największy wpływ na szkołę, na to, co się dzieje w szkołach. Ustawa ministerstwa idzie w tym kierunku, że de facto to kuratorium ma mieć dyktaturę. Zwiększenie wpływu kuratorów jest tutaj oczywiste, zwiększenie mocy kuratorów też jest oczywiste. Jest też zwiększenie liczby głosów. Pozwoliłem sobie trochę to odwrócić. Zaproponowałem, żeby w komisji, która wybiera dyrektorów, było po trzech przedstawicieli samorządu, kuratorium i rady pedagogicznej oraz pięciu przedstawicieli rady rodziców, czym wzmacniam tak naprawdę siłę grona rodziców. Skreślam całkowicie rolę związków zawodowych w konkursie, idąc okiem tego, że związki zawodowe, po pierwsze, mają tutaj pewien konflikt, ale najważniejsze jest to, że związek zawodowy jest reprezentowany w taki sposób, że bardzo często po prostu poszerza grono pedagogiczne w wyborze, a konflikt polega na tym, że z definicji związek zawodowy jest w kontrze do dyrektora. To, że bierze udział w wybieraniu sobie ewentualnego konkurenta przy sporach, moim zdaniem jest nieuprawnione, nie powinno być głosu związków zawodowych w całym tym procesie. To tyle, jeżeli chodzi o proponowaną przeze mnie zmianę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Teraz jednak jeszcze pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Wracamy.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Do zmiany nr 10 zgłaszam dwie poprawki, które ze względu na inne zakresy merytoryczne, o ile dobrze zrozumiałam Biuro Legislacyjne, muszą być głosowane oddzielnie. Jest to skreślenie lit. a i b w pkt 10. Jest to jedna poprawka wynikła ze zmian przed chwilą. Jest też skreślenie lit. c-g w pkt 10. De facto jest to skreślenie całego pkt 10, ale powinno to być głosowane oddzielnie, jak rozumiem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ok. Dziękuję. Pani poseł Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Myślę, że najdalej idącym wnioskiem jest skreślenie w ogóle zmiany nr 10, ale chyba pani poseł Lubnauer będzie miała jeszcze dalej idący wniosek dotyczący zmiany w ogóle całego brzmienia zmiany nr 10. Chodzi o to, żeby sytuację związaną z wyborem dyrektora szkoły pozostawić w takim kształcie, w jakim ona w tej chwili funkcjonuje, chociaż państwo zwiększyliście liczbę przedstawicieli organu prowadzącego. Myślę, że to jest dobra oferta dla państwa. Nie będzie rodziła konfliktów z samorządem terytorialnym. Taki system funkcjonował. To państwo wprowadziliście przepisy, które teraz funkcjonują w zakresie wyboru dyrektora. To są państwa przepisy, więc myślę, że nie warto tutaj iść dalej i wpadać w konflikt z samorządami, z dyrektorami. Pozostawmy te przepisy takie, jakie one są.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jest to poprawka pana posła Zielińskiego, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To już jest zaproponowane.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan poseł nie powiedział, co zaproponował.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jak nie powiedział? Dziękuję, pani poseł. Dziękujemy. Tak, dobrze. Rozumiem, że nie ma pani poprawki. Teraz pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Proponuję dwie poprawki. Pierwsza poprawka polega na tym, żeby w art. 1 w zmianie nr 10 w lit. c w ust. 14 w pkt 2 zamienić słowo „pięciu" na słowo „dwóch". Rozumiem, że poprawka pana posła Zielińskiego oznacza trzech, czyli powrót, a ja proponuję, żeby było dwóch, czyli tak, jak było przed zmianami, które wprowadziła minister Zalewska. Wtedy było dwóch przedstawicieli kuratorium. Proponuję powrót do tego stanu.

I druga zmiana. Proponuję, żeby w art. 1 w pkt 10 też w lit. c w ust. 14 tylko w pkt 3 było dwóch przedstawicieli rady pedagogicznej oraz trzech przedstawicieli rady rodziców. Są to dwie odrębne zmiany do pkt 10, do zmiany nr 10. Zaraz dam je na kartce, tylko przepiszę tak, żeby było trochę czytelniej.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Teraz Biuro Legislacyjne. Czy jeszcze nadążamy za tym wszystkim?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie właśnie do Biura Legislacyjnego związane z poprawką pana przewodniczącego. Nie mam jej tutaj, więc chciałabym zapytać, czy rzeczywiście... Biuro Legislacyjne powiedziało mi przed chwilą, że też jej nie ma. Chciałabym sprawdzić, jak owa poprawka brzmi, czy to jest rzeczywiście skreślenie zmiany nr 10. Czy państwo proponujecie inne zmiany czy proponujecie skreślenie zmiany nr 10?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Trzy minuty przerwy dla Biura Legislacyjnego.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam bardzo, ale chciałabym dostać poprawki właśnie Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Już pani dostaje.

Legislator Urszula Sęk:

Pana przewodniczącego Zielińskiego mam. Nie mam państwa poprawek.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę państwa to nie jest przerwa ze względu na Biuro Legislacyjne, tylko przerwa ze względu na kolegów z Koalicji Obywatelskiej.

Legislator Urszula Sęk:

Co zgłaszała pani poseł Lubnauer?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Już podaję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pięć minut przerwy. Czy państwo już dostaliście?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Nie, wystarczy jedna.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wracamy, jesteśmy gotowi. Mam nadzieję, że to był ostatni najtrudniejszy punkt programu. Dobrze. Szanowni państwo, wszyscy wrócili z herbaty.

Głosujemy. Będziemy głosować jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem razy, siedem poprawek. Nie, nie, jesteśmy dopiero przy zmianie nr 10. Zaczynamy od poprawki. Szanowni państwo, wszyscy zainteresowani posłowie, którzy uczestniczyli przed chwilą w naradach, naprawdę świetnie wiedzą, o co chodzi, pani mecenas także, ministerstwo także. Nie będziemy już wdawać się w wyjaśnienia, dlatego że jest to bardzo skomplikowany proces. Cofamy się do pkt 3 lit. a. Pani poseł Dziemianowicz- Bąk wielokrotnie to tłumaczyła. Biuro Legislacyjne także. W tym momencie, właśnie teraz musimy to przegłosować. A więc poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk jest pierwsza. Dotyczy pkt 3 lit. a. Poprosimy o tablicę do głosowania.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy możemy poprosić panią...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Ale na czym ona polega?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Właśnie. Co ta poprawka oznacza?

Legislator Urszula Sęk:

To jest cały czas art. 29 ustawy, w którym jest mowa o przekazaniu, kto wykonuje kompetencje jednostek samorządu. Jest tam powołany chyba art. 62. On już jest w ustawie matce, ale pani poseł chce w tym zakresie zrobić zmianę, żeby usunąć ów artykuł z wyliczanki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy. Głosujemy nad poprawką proponowaną przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Czekamy. Proszę posłów zdalnych o odświeżenie się, ponieważ była przerwa. Trzeba odświeżyć na tabletach. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

A zatem poprawkę odrzuciliśmy.

Kolejna poprawka to jest poprawka zaproponowana przez Koalicję Obywatelską dotycząca skreślenia. Głosujemy poprawkę Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Skreślenia czego?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Całej zmiany nr 10. Głosujemy poprawkę zaproponowaną przez Koalicję Obywatelską.

Kto z państwa jest za? Kto z państwa jest przeciwny? Poprawka Koalicji Obywatelskiej. Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawkę odrzuciliśmy.

Teraz przechodzimy do głosowania nad poprawką zaproponowaną przez pana posła Dziambora. Proszę bardzo, głosujemy.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

A dlaczego nie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dlatego że w regulaminie nie ma możliwości dyskusji. Głosujemy wyrzucenie związków zawodowych. Poprawka pana posła Dziambora.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 7 posłów, przeciw 52, wstrzymało się 14 posłów.

A zatem Wysokie Komisje tę poprawkę także odrzuciły.

Przechodzimy do poprawek zaproponowanych przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk. Najpierw poprawka dotycząca lit. a i b. To też są poprawki porządkujące, żebyście państwo wiedzieli. To są poprawki porządkujące wynikające z różnych wcześniejszych zmian. A więc poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. 36 posłów głosowało za, 39 posłów głosowało przeciw.

Odrzuciliśmy poprawkę.

Druga poprawka zgłoszona przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk też z serii porządkujących, co wymagało od nas czasu, żebyśmy to uporządkowali. A zatem głosujemy.

Głos z sali:

Co porządkuje?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Skreśla w zmianie nr 10 lit. c-g. Ze względu na zakres merytoryczny zmiany, ze względu na to, że zmiana dotyczy dwóch różnych spraw, trzeba było zdaniem Biura Legislacyjnego zagłosować oddzielnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, rozdzielić. Dziękuję. Głosujemy. Poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Bardzo proszę. Tablica się nam wyświetla.

Kto z państwa jest za? Kto z państwa jest przeciwny? Poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za głosowało 36 posłów, przeciw 38.

A zatem tę poprawkę także odrzuciliśmy.

Przechodzimy do poprawek zaproponowanych przez pana posła Tomasza Zielińskiego. Prawo i Sprawiedliwość. Jak rozumiem i pamiętam, łącznie są trzy poprawki. Pani mecenas, głosujemy łącznie trzy zaproponowane poprawki.

Legislator Urszula Sęk:

Takie jest stanowisko wnioskodawcy. Tak proponuje.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo przepraszam, ale jestem zdania, że nie powinniśmy tych poprawek głosować łącznie. Wprawdzie dotyczą one tej samej kwestii, czyli komisji konkursowych, ale jednak dwóch zupełnie różnych spraw. Z jednej strony jestem zwolennikiem pozostawienia tego zapisu w przedłożeniu rządowym w zmianie nr 10, ale jednocześnie jestem za tym, żeby organ stanowiący miał swoją reprezentację w komisji konkursowej. W związku z tym za jedną poprawką mogę głosować na tak, a w przypadku drugiej mogę głosować przeciw. Uważam więc, że powinniśmy głosować je rozdzielnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Wydaje się, że pod względem merytorycznym poprawki te mogą być głosowane oddzielnie. Nie wiem, jak jest pod względem legislacyjnym, czy nie ma tam bezpośrednich powiązań. Pani mecenas wyjaśni. Jedna z poprawek pod względem legislacyjnym jest trudniejsza do rozdzielania od pozostałych. Bardzo proszę.

Główny specjalista w MEiN Monika Tutka:

Poprawki nr 2 i 3 naszym zdaniem powinny być głosowane łącznie od strony legislacyjnej, natomiast od strony merytorycznej poprawki nr 2 i 3 rzeczywiście są inne, dotyczą zupełnie innej tematyki. Od strony legislacyjnej łączą się, ponieważ jeden przepis odsyła właśnie do przepisu z drugiej poprawki, przepisu, który zostaje przywrócony.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie. Jeżeli pan poseł Tomasz Zieliński jako wnioskodawca zaproponuje, że głosujemy łącznie, to czy w związku z tym, co słyszymy, możemy głosować łącznie?

Legislator Urszula Sęk:

Czasem przyjmujemy, że wnioskodawca ma jakąś koncepcję, że chce z jakichś względów połączyć. Mówimy państwu o połączeniach, kiedy coś jest legislacyjnie nierozerwalnie związane. Wtedy mówimy, że musi być głosowane łącznie, natomiast wnioskodawca zawsze może mieć swoją koncepcję. Rzeczywiście stricte legislacyjnie poprawka nr 2 łączy się z poprawką nr 3, dlatego że poprawka nr 4 dotyczy troszkę czego innego, natomiast mieści się w jednostce redakcyjnej. Od państwa decyzji zależy, czy państwo przegłosują poprawkę nr 2 z poprawką nr 3, a poprawkę nr 4 osobno czy je połączą.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie, pani przewodnicząca, dlatego że trochę się pogubiłam. Kiedy zgłaszałam swoją poprawkę dotyczącą skreślenia zmiany nr 10, to państwo z prezydium jednym głosem krzyczeliście, że to jest tożsame z poprawką pana posła Zielińskiego, a teraz okazuje się, że nie jest. Chciałabym zatem wiedzieć, jaka jest różnica, co państwo zostawiacie, a co wykreślacie. To nie jest tożsama poprawka. Proponowałam skreślenie zmiany nr 10 w całości.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję pani.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Myślę, że również ci, co oglądają, powinni wiedzieć, co państwo pozostawiacie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, poprawki zaproponowane przez pana posła Tomasza Zielińskiego mieliście państwo od początku naszego spotkania przed oczami. My wasze dostajemy pisane na gorąco, radzimy sobie, rozumiemy, co chcecie zmieniać. Jedna i druga pani mecenas idzie nam z pomocą. Czy chciałaby pani zabrać głos? Proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Chciałabym tylko wyjaśnić, że przecież skreślenie całego pkt 10 o tyle było szersze, że zawierało także zmiany dotyczące organizacji związkowych. Cząstkowo dotyczyła tego poprawka pana posła Dziambora i między innymi poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Natomiast poprawka nr 2 pana posła Zielińskiego dotyczy tylko kwestii składu komisji konkursowej. Chodzi o to, żeby nie wprowadzać zmian, które były tak kontrowersyjne, polegających na tym, że kurator miał więcej przedstawicieli niż organ prowadzący szkołę lub placówkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

W takim razie mam prośbę do wnioskodawcy, jeżeli jest to uzależnione od woli wnioskodawcy. Chciałbym poprzeć poprawkę pana posła Zielińskiego, która dotyczy przyznania

organowi stanowiącemu miejsca w komisji konkursowej. Uważam, że to jest ciekawe rozwiązanie. Natomiast od samego początku głosowałem przeciwko skreśleniu zmiany nr 10, czyli przeciwko tym zmianom, które odwracają logikę przedłożenia rządowego. Jestem tutaj w rozterce. Kiedy dojdzie do głosowania łącznego, to będę musiał głosować przeciw, a chciałbym przynajmniej część poprawki poprzeć.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Rozumiemy. Panie pośle, decyzja.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Proponuję głosować łącznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękujemy. Głosujemy łącznie trzy poprawki zaprezentowane przez pana posła Tomasza Zielińskiego. Klub Prawo i Sprawiedliwość. Czekamy, aż na ekranie wyświetli się nam tablica do głosowania. Głosujemy poprawkę zaproponowaną przez Prawo i Sprawiedliwość, przez pana posła Tomasza Zielińskiego. Łącznie trzy poprawki.

Kto z państwa jest za? Tak, wracamy do starej wersji. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę.

Głosowało 75 posłów. Za było 65 posłów, przeciw 7, wstrzymało się 3 posłów.

Poprawki zaproponowane przez pana posła Zielińskiego zostały przyjęte przez Wysokie Komisje.

Ostatnia poprawka pani poseł Katarzyna Lubnauer. Jeszcze mniej przedstawicieli kuratoriów w komisji.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dokładnie rzecz biorąc, są to dwie oddzielne poprawki. Jedna dotyczy zmniejszenia liczby przedstawicieli kuratora do dwóch, a druga odrębna poprawka dotyczy tego, żeby zwiększyć liczbę przedstawicieli rodziców.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Najpierw mamy zmniejszenie liczby przedstawicieli kuratora, potem zwiększenie liczby przedstawicieli rodziców.

Przechodzimy do głosowania. Poprawka pani poseł Katarzyny Lubnauer.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za głosowało 36 posłów, przeciw 38.

Poprawka została odrzucona.

I druga poprawka. Pani poseł Katarzyna Lubnauer już ją omawiała. Głosujemy. Poprawka zgłoszona przez panią poseł Katarzynę Lubnauer. Głosujemy.

Kto z państwa jest za? Kto z państwa jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Proszę o wyniki.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Zgłaszam te poprawki jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosowało 75 posłów. Za było 37 posłów, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Zmiana nr 10 została rozpatrzona.

Zmiana nr 11. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Chciałabym zwrócić się do pani poseł Lubnauer. Oczywiście pani poseł może zgłosić odrzucone poprawki z tym, że proponuję, żeby lepiej zgłosić to jako poprawkę w drugim czytaniu, dlatego że w sprawozdaniu nie będzie ust. 14. Państwo to przegłosowali. Po prostu trafi to w próżnię. Czasem jest tak z wnioskami mniejszości, że jak sprawozdanie...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dobrze, niech będzie.

Legislator Urszula Sęk:

Ok. Dobrze.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Poprawki, które mieliśmy, już poszły. Tak, bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam poprawkę do zmiany 11 lit. b. Poprawka polega na wykreśleniu lit. b, ponieważ jak się okazuje, kurator chce mieć całkowitą władzę nad samorządem. Już to tutaj padło, że w przypadku, kiedy kurator chce odwołać dyrektora szkoły, to może zażądać tego od samorządu. Wniosek ten jest wiążący. Jeżeli natomiast samorząd stwierdzi, że dyrektor np. nie wykonuje swoich obowiązków, to nie może odwołać dyrektora. Musi mieć pozytywną opinię, zgodę kuratora oświaty. W związku z tym proponuję skreślenie zmiany nr 11, dlatego że jest to kolejny przepis, który ogranicza kompetencje samorządu terytorialnego. Poprawka została złożona do Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Może ministerstwo, dlatego że jest to merytoryczne zagadnienie?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy przeciwni poprawce. Ma to na celu sprawdzenie, jak rzeczywiście następuje odwoływanie w szczególnych sytuacjach. W bardzo wielu wypadkach, pani poseł, okazywało się, że szczególne wypadki tak naprawdę nie miały miejsca, a wójt, burmistrz, prezydent miasta z powodów pozamerytorycznych odwołał osobę, której nie lubił, która była dla niego niewygodna albo osobę o innych poglądach politycznych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Czy są jakieś uwagi Biura Legislacyjnego?

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wobec tego głosujemy. Poprawka zaproponowana przez panią poseł Krystynę Szumilas do zmiany nr 11. Głosujemy.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 75 posłów. Za było 36 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Rozpatrzyliśmy zmianę nr 11.

Przechodzimy do zmiany nr 12. Pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam tutaj pytanie do Ministerstwa Edukacji i Nauki, ponieważ w zmianie jest mowa o tym, że pewne uprawnienia nie przysługują dyrektorom jednooddziałowych przedszkoli oraz kierownikom szkół podstawowych, szkół artystycznych podporządkowanych organizacyjnie innej szkole. Do tej pory było tak, że była druga część zdania, w której uprawnienia te przyznawano organowi prowadzącemu. Jeżeli było jednooddziałowe przedszkole, to nie było tam dyrektora, tylko organ prowadzący nadzorował prowadzenie owego przedszkola. Teraz państwo wykreślacie drugie zdanie, mówiąc, że i tak nie ma tam uprawnień związanych z prowadzeniem jednooddziałowej placówki. Jakieś uprawnienia nie przysługują. Kto będzie wykonywał owe uprawnienia, jeżeli nie będzie ich wykonywał organ prowadzący?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Pani poseł, nie wykreślamy zdania drugiego, o które pani tak się obawiała. Zmieniamy tylko brzmienie zdania pierwszego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Zmiana nr 12 została rozpatrzona.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
W takim razie nie zgłaszam poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Zmiana nr 13. Bardzo proszę, pan poseł Zieliński. Czy pan poseł Wontor też w tym miejscu, czy mi się wydaje? Panie pośle. Dobrze, najpierw pan poseł Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Pani przewodnicząca, panie ministrze, chodzi tutaj o zajęcia, o których mowa w art. 86 ust. 1. Chodzi o to, żeby wyłączyć je z obowiązku uzyskania zgody, pozytywnej opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół artystycznych specjalistycznej jednostki nadzoru, jeżeli zajęcia te będą prowadzone w ramach zadania zleconego w zakresie administracji rządowej lub będą prowadzone przez organizacje harcerskie objęte honorowym protektoratem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, działające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dokładnie chodzi tutaj o sześć organizacji. Jednocześnie przyjęcie tej zmiany ma wpływ na zmianę w art. 12 ust. 3. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. To ten moment. Bardzo proszę, pan poseł Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):
Bardzo krótko. Szanowni państwo, projekt ustawy proponuje, żeby organizacje harcerskie musiały zgłaszać organom szkoły plan zajęć na rok, w tym wszystkie materiały, itd. Wydaje mi się, że to jest zbyt daleko idące obostrzenie. Jeżeli chcemy zniechęcić młodzież, jeżeli chcemy sprawić, żeby nie uczestniczyła w ruchu harcerskim, to jest to bardzo dobry kierunek, ale jak rozumiem, wszyscy obecni na tej sali chcą rozszerzać ruch harcerski, a nie go likwidować. A zatem wnoszę o przyjęcie poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Czy pani poseł zgłasza poprawkę?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tak. Proszę państwa, to jest artykuł, który rodzi najwięcej kontrowersji. To jest artykuł, który odbiera rodzicom prawo decydowania o zajęciach, jakie będą odbywać się w szkole. Pomimo podpisania przez rodzica deklaracji kurator może zablokować każde zajęcie. Dlatego wnosimy o wykreślenie zmiany nr 13. Mam jeszcze następne, kolejne poprawki. W zależności od wyniku głosowania będziemy zgłaszać owe poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Naprawdę apeluję do posłów PiS, do posłów koalicji rządzącej, zastanówcie się państwo, zastanówcie się nad tym, co chcecie zrobić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo, pani poseł. Pierwsze czytanie mamy już za sobą. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Dlatego że to, co robicie, to jest zabijanie demokracji w szkole.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Wydaje mi się, ale chciałabym mieć pewność potwierdzoną z ust pani mecenas, że te dwie poprawki są tożsame. Mam na myśli poprawki panów posłów. Chodzi mi o poprawkę pana posła Zielińskiego i poprawkę, którą prezentował pan poseł Rozenek.

Legislator Urszula Sęk:
Bardziej prawidłowo legislacyjnie jest zapisana poprawka pana posła Zielińskiego, dlatego że zawiera konsekwencje w art. 12. Wobec tego proponujemy, żeby... Realizuje ona ten sam cel, ale legislacyjnie jest lepiej zapisana.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Ale przepraszam, pani poseł, moment. Rozumiem, że propozycja pani poseł Szumilas jest dalej idąca. Od niej zaczynamy.

Legislator Urszula Sęk:

Tak. Jest to skreślenie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Zaczynamy od niej.

Legislator Urszula Sęk:

Jeszcze pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Też ma poprawkę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie dotyczące tych dwóch poprawek, czy są konstytucyjne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To do Trybunału.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jestem za tym. Dyskusja odbywała się w momencie, kiedy wpisywaliśmy organizacje harcerskie w ustawę. Nie jestem przeciwko temu, żeby organizacjom harcerskim pozwolić na swobodne działanie, ale konstytucja każe nam równo traktować wszystkie organizacje. Wydaje mi się więc, że jeżeli jesteśmy za tym, żeby organizacje harcerskie mogły swobodnie funkcjonować w szkole, chociaż nie wiem, dlatego że nie mam tej poprawki…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Już znamy pytanie.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie, pani przewodnicząca. Jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jedno zdanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Było pytanie do Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę o odpowiedź.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, to nie jest takie oczywiste, co uznamy za tzw. cechę relewantną, którą bada Trybunał Konstytucyjny przy ocenianiu, czy jest wspólna cecha, która powoduje, że nie powinno się różnicować. Aż takiego niebezpieczeństwa, zarzutu nierówności byśmy tutaj nie zgłaszali.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Najpierw poprawka pani poseł jako dalej idąca.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, proszę mi pozwolić dokończyć zdanie. Czym się różnią kluby sportowe, organizacje działające na rzecz dzieci od organizacji harcerskiej? Czym się różni Caritas, nie wiem, różne organizacje, które funkcjonują w systemie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy, szanowni państwo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dlaczego nie chcemy owym organizacjom dać również możliwości funkcjonowania w szkole?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, najpierw poprawka zaproponowana przez panią poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Będziemy głosować za tą poprawką, ale chciałabym wiedzieć, dlaczego nie pozwalamy innym.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Najpierw poprawka w sprawie wykreślenia w tym miejscu wszystkiego, zaproponowana przez panią poseł Krystynę Szumilas. To głosujemy najpierw. Czekamy aż pojawi się tablica.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto z państwa jest przeciwny? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 71 posłów. Za było 33 posłów, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki zgłoszonej przez...

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam jeszcze...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zaraz, pani poseł, zaraz.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chciałabym, żeby Biuro Legislacyjne po odrzuceniu pierwszej poprawki sprawdziło teraz, w jakiej kolejności będziemy głosować następne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zaraz do tego przejdziemy, pani poseł. Przegłosujemy to, co mamy teraz.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie, dlatego że może się okazać...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, nie. Rozumiem. Zaraz do nich wrócimy. Potem państwo się pytacie, nad czym głosujemy, dlatego że nie jesteście skoncentrowani i nie wiecie, co się dzieje. Wobec tego zrobimy to tak, jak proponuję. Teraz głosujemy poprawkę zaproponowaną przez pana posła Zielińskiego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

No nie, dlatego że przegłosowanie poprawki pana posła Zielińskiego może uniemożliwić dalej idące zmiany.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mogła pani o tym mówić, gdy pan poseł Zieliński zgłaszał poprawkę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale koniec tej dyskusji. Szanowni państwo, głosujemy. Jest odpowiedni czas na zgłaszanie poprawek. Przed chwilą rozmowa skończyła się na tym, że na tapecie były dwie poprawki, a właściwie trzy. Biuro Legislacyjne poinformowało nas o tym, że poprawka pani poseł Szumilas jest dalej idąca. Następnie głosujemy poprawkę pana posła Zielińskiego. I tak właśnie robimy. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Pani poseł, bardzo wyraźnie mówiłam, że mam jeszcze inne poprawki do pkt 13. Mówiłam to bardzo wyraźnie, tylko nie było wiadomo, co będzie z poprawką pani poseł Szumilas.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Słyszałem.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Zgłaszałam to, zanim pojawiła się poprawka pana posła Zielińskiego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Poprawka pana posła Zielińskiego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani uniemożliwia nam składanie poprawek.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o tablicę do głosowania.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani uniemożliwia nam składanie poprawek.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jest. Głosujemy. Poprawka zaproponowana przez pana posła Zielińskiego. Bardzo podobna poprawka była też prezentowana przez pana posła Rozenka. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Ale miała pani głos. Nie czytam w myślach. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za było 71 posłów, przeciw 2 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Poprawka została przyjęta.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ponieważ nie przyjęliście państwo poprawki dotyczącej wykreślenia całej zmiany nr 13, proponuję modyfikację, która rzeczywiście spowoduje, że to rodzice będą decydować o uczestnictwie dzieci w zajęciach dodatkowych organizowanych przez organizacje społeczne. Dalej idącą poprawką jest zmiana, którą dałam do Biura Legislacyjnego. Nie mam wobec tego przed sobą oryginału, ale jest to zmiana w ust. 2b i ust. 2c. Proponuję wykreślenie ustępu, w którym jest mowa o tym, że dyrektor musi się zgłosić do kuratora oświaty. Proponuję wykreślenie tych wszystkich ustępów, w których jest mowa o tym, że kurator oświaty ma dać pozytywną opinię. Proponuję wprowadzić punkty, które zobowiązują dyrektora szkoły do tych czynności, które robi kurator. Jeżeli rodzice czy nauczyciele chcą zorganizować zajęcia pozalekcyjne w szkole, to dyrektor szkoły ma obowiązek zapoznania się z materiałami, tak jak to było w przypadku kuratora oświaty. Ma obowiązek zapoznania się z materiałem, z planem, itd. Przypominam, że dyrektor jest ogniwem nadzoru pedagogicznego i ma te same uprawnienia co kurator w sprawdzaniu, czy dane zajęcia są zgodne z podstawą programową, z celami szkoły, itd. To jest obowiązek dyrektora. Dyrektor nie musi z tymi wszystkimi materiałami biegać do kuratora oświaty, tylko sam to ocenia. Jeżeli oceni, że jest to zgodne z programem, itd, jeżeli uzyska też na piśmie zgodę rodziców do uczestnictwa dzieci w takich zajęciach, to zajęcia te mogą się odbyć. Te rzeczy, o których pan minister... To jest „sprawdzam” dla państwa. Przypomnę, że zgodnie z ustawą o systemie oświaty, dyrektor sprawuje nadzór pedagogiczny nad szkołą. Ma dokładnie te same uprawnienia co kurator oświaty, a nawet większe, dlatego że ocenia nauczycieli. Ocenia, czy program jest zgodny, ma obowiązek zebrać od rodziców pisemne zgody na uczestnictwo w zajęciach. Wtedy to rzeczywiście szkoła autonomicznie decyduje. Rodzice mają materiały, mogą się z nimi zapoznać. Wszystko to, o czym państwo mówiliście, jest w gestii rodziców i szkoły, ale dodatkowo rodzice mają materiał, podpisują się, nie trzeba biegać na zewnątrz do kuratora oświaty. Wszystko to może się odbyć w szkole.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Druga poprawka.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dotyczy tej samej materii.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Tylko innych ustępów.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Dobrze. Głosujemy.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Nie wiem, czy poprawki te są sformułowane czy pani poseł mówiła tylko o swoich intencjach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Są.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Jeżeli są sformułowane, jesteśmy oczywiście przeciwni. Zmiana ta wprowadza rzeczywistą zgodę rodziców oraz wpływ na to, co się dzieje na zajęciach. Dotąd takiego zapisu w ustawie nie było.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Głosujemy. Poprawka zgłoszona... Biuro Legislacyjne.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Okazuje się, że kurator jest rodzicem wszystkich.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:
Proszę państwa, chciałabym zwrócić się do posłów z gorącą prośbą, żeby jednak poprawki...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
To niech decyduje o swoim dziecku, a nie o wszystkich dzieciach.

Legislator Urszula Sęk:
Prośba Biura Legislacyjnego jest taka, żeby państwo przy każdej zmianie jednak zapowiadali poprawki. Oczywiście ponieważ zostały zgłoszone, to teraz będziemy je głosować, najpierw tę, która dotyczy ust. 2a-2c, później tę, która dotyczy ust. 2a i 2b, ale de facto powiem szczerze, że powinny być głosowane w pierwszej kolejności po poprawce dotyczącej skreślenia całego pkt 13. Państwo po prostu za późno to zgłaszają.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):
Nie, nie. Zgłoszenie było w porę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Chcieliśmy zgłosić wszystkie poprawki, ale pani przewodnicząca powiedziała, że wtedy posłowie się gubią. W związku z tym nie pozwoliła nam zgłosić wszystkich. Powiedziała, że najpierw dwie.

Legislator Urszula Sęk:
Proszę przynajmniej zapowiadać, dlatego że jest to istotne w przypadku ustalania kolejności głosowania.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Jeszcze pani poseł Lubnauer ma.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Ale do tej samej?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Tak, do zmiany nr 13.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę, pani poseł. Czekamy. Proszę, szanowni państwo, zgłosić wszystkie poprawki.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Tak chcieliśmy to robić od samego początku.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czekała pani, aż się skończy głosowanie i zgłaszała się na nowo. Kończyło się głosowanie i zgłaszała się pani na nowo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Dobrze, to ja...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Potem się pani pogubiła i ma pretensje do mnie.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Nie pogubiłam się. Wyraźnie mówiłam przy zgłaszaniu poprawki, że mam kolejną poprawkę, która zależy od przyjęcia pierwszej.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Dobrze. Czy w takim razie mogę zgłosić poprawkę?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Tak.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Dobrze. Zwracamy uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, rzeczywiście kurator bawi się w rodziców wszystkich dzieci. Dlatego już była poprawka, którą zgłaszała pani poseł Szumilas. Niemniej jest jeszcze druga rzecz. Takie rozwiązania, jakie są zapisane w ustawie, praktycznie uniemożliwiają szkole reagowanie na sytuacje, które wymagają szybkiej reakcji. Jeżeli trzeba zgłosić propozycje na dwa miesiące przed zajęciami, to oznacza to, że jeżeli mamy przemoc, jeżeli mamy próbę samobójczą, jeżeli mamy jakieś sytuacje, które wymagają pomocy stowarzyszenia z zewnątrz, to jest to absolutnie niemożliwe, dlatego że na dwa miesiące wcześniej trudno jest przewidzieć takie zdarzenie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Tak. Proszę zaprezentować poprawkę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
W związku z tym proponuję, żeby w art. 1 w zmianie nr 13 w ust. 2b wyrazy „niż na dwa miesiące” zamienić na słowa „niż na siedem dni”. W sumie jak już kurator pracuje, to niech coś robi. W ust. 2c słowa „w terminie 30 dni” proponuję zamienić na wyrazy „w terminie trzech dni”. Jeżeli nie będzie reakcji kuratora w terminie trzech dni, to znaczy, że jest domniemana zgoda na dane zajęcia. To i tak powoduje, że zajęcia, które mogą mieć charakter interwencyjny, będą dopiero po dziesięciu dniach od momentu, w którym nastąpi jakaś dramatyczna sytuacja.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy są kolejne poprawki?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Mimo wszystko to jest lepiej niż po trzech miesiącach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czy są kolejne poprawki?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Już nie mówiąc o fakcie, że semestr trwa mniej więcej trzy miesiące. W związku z tym zmiany, które proponujecie, oznaczają, że w pierwszym semestrze nie będzie żadnych zajęć.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę przekazać do Biura Legislacyjnego tę świeżutko napisaną poprawkę, żeby panie mogły się zastanowić, w jakiej kolejności potem będziemy głosować. Dziękuję. Czy

są jeszcze jakieś poprawki? Dziękuję. Ogłaszam, że nie ma już poprawek. Bardzo proszę. Pytam. Dziękuję.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ja już zgłosiłam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wobec tego mamy trzy poprawki. W jakiej kolejności mamy głosować? Czy to, co zgłosiła pani poseł Lubnauer, jest po poprawkach pani Szumilas czy przed?

Legislator Urszula Sęk:

Czy ostatnia to była jedna poprawka do dwóch ustępów?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Tak.

Legislator Urszula Sęk:

To była jedna.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

To była jedna poprawka zmieniająca zapisy w dwóch ustępach.

Legislator Urszula Sęk:

Ok. Dobrze. A zatem najpierw ust. 2a-2c, później ust. 2a i 2b i ostatnia pani poseł Lubnauer, dlatego że ona jest techniczna – zmienia tylko terminy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Najpierw poprawka zaproponowana przez panią poseł Krystynę Szumilas dotycząca wykreślenia ustępów. Przerabialiśmy to już w kilku miejscach projektu, że tak się wykreśla, tak się wykreśla, a potem jeszcze inaczej. Pamiętacie państwo. Pani uzasadniała to bardzo wyczerpująco. Głosujemy. Poprawka pani poseł Szumilas.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki. Czekamy na wyniki.

Głosowało 72 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Druga poprawka zaproponowana przez panią poseł Krystynę Szumilas. Bardzo proszę. Przystępujemy do głosowania. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Zaraz zadziała albo nie zadziała. Jest. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką zaproponowaną przez panią poseł Katarzynę Lubnauer. Prosimy o tablicę do głosowania. Poprawka pani poseł Katarzyny Lubnauer.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki. Dziękuję.

Głosowało 74 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Rozpatrzyliśmy zmianę nr 13.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Zgłaszam to jako wniosek mniejszości. Akurat to się chyba nie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak jest. Zmiana nr 14. Czy są uwagi, pomysły, poprawki? Nie widzę. Zmiana nr 14 została rozpatrzona.

Zmiana 15. Czy są uwagi, pomysły, poprawki? Nie widzę. Zmiana nr 15 została rozpatrzona.

Zmiana nr 16. Czy są propozycje? Pani poseł Krystyna Szumilas. Bardzo proszę złożyć wszystkie propozycje.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, to jest kolejny artykuł, kolejna poprawka, która ogranicza kompetencje samorządu terytorialnego. Państwo tutaj zapisujecie, że połączenie szkół w zespół, połączenie szkół prowadzonych przez samorząd, placówek artystycznych wymaga pozytywnej opinii kuratora. Jest to kolejny punkt, w którym ogranicza się kompetencje samorządu terytorialnego. W przypadku, kiedy są to szkoły artystyczne czy szkoły prowadzone przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, samorząd również nie będzie mógł samodzielnie podejmować decyzji. Będzie wymagana zgoda ministra. Stąd wniosek o wykreślenie zmiany nr 16. Przypomnę, że wszystkie korporacje samorządowe protestowały przeciwko owym zmianom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zapytam, czy będą jeszcze jakieś poprawki do zmiany nr 16. Dziękuję. Głosujemy. Ministerstwo?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy przeciwni. Zapis ten pojawił się między innymi dlatego, żeby nie traktować szkół i placówek oświatowych jako kosztu, tylko jako inwestycję na przyszłość. W wielu miastach pojawiały się sytuacje, że w zespoły łączono jednostki bardzo od siebie odległe i bardzo różne, nie słuchając sprzeciwu rodziców, dyrektorów, nauczycieli. Warto, żeby pojawił się jeszcze jeden organ, który może wydać opinię w tej sprawie, czyli organ nadzoru pedagogicznego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Szanowni państwo, poprawka zaproponowana do zmiany nr 16 przez panią poseł Krystynę Szumilas.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. 34 posłów było za, 39 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Poprawka została odrzucona.

Rozpatrzyliśmy zmianę nr 16.

Przechodzimy do zmiany nr 17. Czy są uwagi? Pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie do pana ministra, dlaczego w szkołach samorządowych powołanie wicedyrektora przy dwunastu oddziałach jest obowiązkowe, a w szkołach artystycznych i prowadzonych przez Ministra Obrony Narodowej nie jest. To znaczy albo ustalamy...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie, chwileczkę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zadała pani pytanie. Pan minister odpowiada.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ale muszę to uzasadnić. Albo przyjmujemy, że oddział jest równy oddziałowi bez względu na to, w jakiej szkole jest dziecko, i ustalamy, że w przypadku dwunastu oddziałów wicedyrektor ma być, albo w ogóle rezygnujemy z obowiązkowego zapisu w sprawie powoływania wicedyrektora w jednostkach samorządu terytorialnego. Tam, gdzie ministrowie mają płacić za dodatkowego dyrektora, tam państwo mówicie, że nie ma takiego obowiązku, tam, gdzie za to musi płacić samorząd, państwo mówicie „tak”.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę dać szansę na odpowiedź.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Wnoszę o wykreślenie tej zmiany ze względu na to, że uważam, że wszystkie dzieci są nasze, wszystkie dzieci są równe bez względu na to, czy chodzą do szkoły prowadzonej przez ministra czy przez samorząd.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ok. Równocześnie jest zaproponowana poprawka. Czy są jeszcze jakieś poprawki do omawianej zmiany?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proponuję wykreślenie zmiany nr 17.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy coś jeszcze będzie do zmiany 17? Nie. Dziękuję. Pan minister?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

W jednym z panią poseł się zgadzam, że wszystkim dzieciom należy się dobre traktowanie, równe traktowanie. W pewnym sensie wszystkie dzieci są nasze. Rzeczywiście w takim sensie tak. Natomiast jeżeli chodzi o samą zmianę, tutaj dodajemy tylko i wyłącznie przepis dotyczący Ministra Obrony Narodowej, szkół prowadzonych przez Ministra Obrony Narodowej, który pozwala na powoływanie wicedyrektora, jeżeli jest tam mniej niż dwanaście oddziałów, ale jeżeli szkoła ma oddział przygotowania wojskowego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy nad poprawką pani poseł Krystyny Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jedno wyjaśnienie, panie ministrze. Samorząd musi, a minister może.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy, szanowni państwo.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Poproszę o wyniki. Dziękuję.

Głosowało 74 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 39.

Poprawka została odrzucona.

Zmiana nr 17 została rozpatrzona.

Zmiana nr 18. Nikt nie zgłasza uwag, poprawek, propozycji.

Zmiana nr 19. Pan poseł Tomasz Zieliński, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, proponuję w tej zmianie dodać lit. d, zgodnie z którą po dniu 30 września roku szkolnego dyrektorzy szkół będą przekazywać informacje kuratorowi o zmianach, jakie zachodzą w arkuszu organizacji szkoły. Nie chodzi tutaj o opiniowanie arkuszy, nie chodzi tutaj o przekazywanie arkuszy, tylko o informacje o zmianach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Poprawka, pani poseł? Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mam pytanie dotyczące zmiany nr 19 lit. b i c. Państwo uchylacie ust. 2a. Konsekwencją uchylenia ust. 2a jest zmiana w lit. c. Pytanie brzmi, dlaczego wykreśla się tę literę, dlaczego państwo chcecie wprowadzić taką zmianę. Zmiana ta oznacza, że znowu w przypadku szkół prowadzonych przez ministrów, czyli szkół artystycznych arkusz organizacyjny takiej szkoły nie będzie musiał być opiniowany przez związki zawodowe. Z jednej strony wprowadzacie państwo w lit. a obostrzenia dla samorządu mówiąc, że w szkołach samorządowych arkusz organizacji będzie musiała opiniować rada pedagogiczna, a z drugiej strony ułatwiacie prowadzenie szkół ministrom, dlatego że stwierdzacie, że tam związki zawodowe są niepotrzebne. Znowu pytanie, dlaczego w różny sposób traktuje się szkoły. W związku z tym, że to są te same dzieci, proponuję wykreślenie lit. b i w konsekwencji lit. c.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czy są jeszcze jakieś poprawki? Czy będzie pani składać?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):
Do tego punktu nie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Do zmiany nr 19 nie. Czy pan minister chce odpowiedzieć? Proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Skreślenie ust. 2a właśnie powoduje, że nie traktuje się inaczej szkół prowadzonych przez samorząd terytorialny, a inaczej szkół prowadzonych przez ministrów. Proszę zwrócić uwagę, że w ust. 2 proponujemy zapis „arkusz organizacji szkoły lub przedszkola". Nie różnicujemy tego na szkoły samorządowe bądź szkoły prowadzone przez ministrów. Wszystkie szkoły publiczne będą miały te same obowiązki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Kieruję pytanie do Biura Legislacyjnego, która poprawka powinna być głosowana jako pierwsza, czy pana posła Tomasza Zielińskiego czy pani poseł Krystyny Szumilas. Czy to nie ma znaczenia?

Legislator Urszula Sęk:
Właściwie powiem, że dotyczą innych kwestii, więc wydaje się to w sumie obojętne.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Głosujemy.

Legislator Urszula Sęk:
Przepraszam, mamy jeszcze pytanie do poprawki pana posła Zielińskiego. Chcemy, żeby resort się ustosunkował. W ustawie używa się różnych spójników. Czy nie lepiej byłoby „i" zastąpić na „lub" ? Co prawda, w art. 110 ust. 1 jest zapis „arkusz organizacji szkoły i przedszkola określa szczegółową", ale później jak jest mowa o tym, co się dzieje z poszczególnymi arkuszami, na ogół jest to właśnie z użyciem spójnika „lub". Czy nie lepiej byłoby zmienić to w trzech miejscach i zamiast spójnika „i" użyć spójnik „lub"?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Czekamy.

Poseł Andrzej Rozenek (PPS):
Byłbym wdzięczny, gdyby przy okazji odniósł się pan merytorycznie do poprawki pana posła Zielińskiego, dlatego że nie słyszeliśmy, czy resort jest za czy przeciw.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Rozumiemy to w ten sposób, że niezależnie, czy jest to dyrektor szkoły czy przedszkola, to opracowuje arkusz organizacyjny, natomiast gdybyśmy dali „i", to można by było zrozumieć, że dyrektor ma być jednocześnie dyrektorem i szkoły, i przedszkola.

Legislator Urszula Sęk:
Właśnie dlatego że w poprawce jest „i", proponuję, żeby może zamienić je na „lub".

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Może być.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Panie ministrze, jest jeszcze prośba o merytoryczną ocenę poprawki.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Byłoby to bardziej spójne, gdybyśmy zamiast tego spójnika wstawili „lub".

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Wstawiamy „lub". Pan poseł poprawi poprawkę. Jest jeszcze pytanie o opinię merytoryczną do poprawki.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy za poprawką. Dzięki temu kurator będzie wiedział, jakie zmiany zaszły w szkole czy w przedszkolu w międzyczasie po 30 września. Jesteśmy za.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jeszcze jedno pytanie merytoryczne do pana ministra. Słyszeliśmy z ust pana ministra Czarnka, że chce ograniczać biurokrację w szkołach. Przepis zaproponowany przez pana posła Zielińskiego powoduje, że dyrektor będzie musiał tworzyć dodatkowe dokumenty, które będzie wysyłał do kuratora oświaty. Czy to jest ograniczanie biurokracji?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Proszę pamiętać, że jest to tylko i wyłącznie informacja. Przecież kopię może wysłać ePUAP-em. Nie musi nawet biegać do kuratora. Wystarczy, że prześle.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

No to po co owa informacja?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Pani poseł, to nie jest dodatkowa dokumentacja. Dyrektor nie robi żadnych dodatkowych dokumentów. Jeżeli musi zmienić arkusz, to przecież musi być dokument potwierdzający zmianę arkusza. Robi tylko kopię zmiany, którą wysyła do kuratora np. w formie elektronicznej.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

No tak, ale to jest dodatkowa czynność.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Dyrektor nie podejmuje tutaj żadnych dodatkowych czynności. Nie jest to więc narzucenie jakikolwiek dodatkowych obowiązków biurokratycznych na nauczyciela. Nie ma żadnych dodatkowych obowiązków.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy nad poprawką zaproponowaną przez posła Tomasza Zielińskiego. Czekamy na tablicę do głosowania. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez posła Tomasza Zielińskiego z Prawa i Sprawiedliwości? Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Ale do której zmiany? Do zmiany nr 20. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 72 posłów. Za było 39 posłów, przeciw 29, wstrzymało się 4 posłów.

Dziękuję. Poprawka pan posła Zielińskiego została przyjęta.

Teraz głosujemy poprawkę pani poseł Krystyny Szumilas. Bardzo proszę o tablicę do głosowania. Nie, składała. Błagam was. Zadała pytanie, a równocześnie poinformowała nas, że składa poprawkę. Kontroluję sytuację. Poprawka pani poseł Krystyna Szumilas.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dobrze. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 70 posłów. Za było 32 posłów, przeciw 38 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

Teraz przechodzimy do zmiany nr 20. Pani poseł Iwona Arent zgłasza poprawkę.

Poseł Iwona Arent (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w art. 1 w pkt 20 projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw w projektowanym art. 112a ust. 5 i proponujemy nadać brzmienie: „5. Publicznej szkole artystycznej mogą być podporządkowane nie więcej niż dwie szkoły filialne, z zastrzeżeniem ust. 5a”. Dodajemy ust. 5a, który będzie miał brzmienie: „Publicznej szkole artystycznej prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego mogą być podporządkowane nie

więcej niż cztery szkoły filialne w przypadku, gdy: 1) powierzchnia tej jednostki samorządu terytorialnego przekracza 2500 km^2 oraz 2) na obszarze tej jednostki samorządu terytorialnego funkcjonuje tylko jedna publiczna szkoła artystyczna typu określonego w przepisach wydanych na podstawie ust. 1.”.

Tutaj zaznaczam, że potrzebna jest zmiana w przepisie przejściowym w art. 15 ust. 2 projektu ustawy. Jego brzmienie byłoby następujące: „W przypadkach, o których mowa w ust. 1, przepisy art. 88 ust. 2b oraz art. 112a ust. 4, 5 i 5a ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się odpowiednio.”.

O co chodzi? Właściwie wszystko jest jasne. W projekcie była propozycja utworzenia dwóch filii, wiadomo natomiast, że w Polsce są powiaty różnej wielkości. U mnie na Warmii akurat powiat olsztyński jest bardzo obszerny. Po to, żeby dzieci z mniejszych miejscowości, z wsi warmińskich miały lepszy dostęp do szkół artystycznych, szkół muzycznych, chcemy, żeby po prostu była możliwość utworzenia większej liczby szkół filialnych. Zaznaczam tutaj, że i tak za każdym razem będzie to za zgodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nie jest to obligatoryjne, ale za każdym razem musi być zgoda ministra. Wprowadzenie poprawki nie obciąży budżetu państwa.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Iwona Arent (PiS) – spoza składu Komisji:

Przyjechał ze mną pan starosta powiatu. Tyle godzin czekał. Czy mógłby powiedzieć chociaż dwa zdania? Bardzo krótko, dwa zdania, dlaczego zależy na tej poprawce.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jedno zdanie rozwinięte.

Starosta powiatu olsztyńskiego Andrzej Abako:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie posłanki i panowie posłowie, panie ministrze, tak się składa, że powiat olsztyński to jest drugi powiat pod względem wielkości w Polsce. Od jedenastu lat mamy dobrze funkcjonującą szkołę muzyczną z czterema filiami. Jeżeli nie byłoby tej poprawki, to w sierpniu musiałbym zamknąć dwie szkoły filialne i pozbawić możliwości nauczania bezwzględnego sto siedemdziesiąt dzieci warmińsko-mazurskich. Teraz nie wiem, którą filię musiałbym zamknąć. W związku z tym proszę bardzo serdecznie panie posłanki i panów posłów o przychylenie się do poprawki, żebyśmy mogli dalej prowadzić szkołę matkę w miejscowości wiejskiej, w Dywitach wraz z filiami, które w tej chwili bardzo dobrze prowadzimy, z dobrą kadrą, z dzieciakami, które przychodzą do nas do szkoły, których odrywamy od komputerów...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Starosta powiatu olsztyńskiego Andrzej Abako:

... od świata, który jest dla nich kuszący. Mimo to przychodzą po to, żeby uczyć się muzyki, uczyć się grania na instrumentach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Starosta powiatu olsztyńskiego Andrzej Abako:

W związku z tym bardzo proszę panie posłanki i panów posłów o poparcie poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze o opinię pana ministra.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Panie starosto, przekonał nas pan. Jesteśmy za.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy są jeszcze proponowane jakieś poprawki do tej zmiany? Nie widzę. A zatem głosujemy poprawkę zaproponowaną przez panią poseł Iwonę Arent. No tak, właściwie nie musimy głosować. Czy ktoś wyraża sprzeciw? Widzę aplauz i poparcie. Rozumiem, że nie

ma sprzeciwu wobec przyjęcia poprawki. Proszę? Nie można się już cofnąć? Dobrze. Głosujmy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pani poseł Iwony Arent? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowało 72 posłów. Za było 70 posłów, nikt nie był przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Zmiana została przyjęta, poprawka została przyjęta.

Zmiana została rozpatrzona.

Zmiana nr 21. Czy są uwagi, propozycje? Nie widzę. Zmiana nr 21 została rozpatrzona.

Zmiana nr 22. Pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Zgłaszam poprawkę. Chciałabym zauważyć, że w art. 22...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę złożyć wszystkie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Jest jedna. Zgodnie z art. 22, po pierwsze, ustawa ma wejść w życie po czternastu dniach od dnia ogłoszenia. W związku z tym mamy do czynienia z sytuacją, w której wykorzystuje się możliwy najmniejszy okres vacatio legis. Wobec tego mamy do czynienia sytuacją, w której szkoły w środku tego roku mają być zaskakiwane różnymi rozwiązaniami, ale to jest jeszcze nic, ponieważ art. 1, 19, 25, itd. mają wejść w życie z dniem 1 stycznia 2022 roku. W związku z tym zgłaszam wniosek o to, żeby ustawa weszła w życie w całości...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To nie to, pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Jesteśmy dopiero przy zmianie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Zmiana nr 22 została rozpatrzona.

Zmiana nr 23. Tak, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Zgłaszałam się. Mamy pytanie do zmiany nr 22, ponieważ przepis jest niefortunnie skonstruowany. Główka kończy się w ten sposób, że zajęcia można zawiesić w razie wystąpienia na danym terenie, i tu są podane pewne sytuacje. Później jest część wspólna „w przypadkach i trybie określonych w przepisach". Wydaje nam się, że ustawa w czterech punktach właśnie określa owe przypadki, natomiast rozporządzenia je uszczegóławiają. Nasza propozycja jest taka. Mamy ją na piśmie. Chcielibyśmy, żeby resort się do tego odniósł. Po pkt 4 proponujemy postawić kropkę, natomiast z części wspólnej zrobić nowy ust. 1a i napisać w ten sposób, że warunki i tryb zawieszania zajęć, o których mowa w ust. 1, określają przepisy w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach oraz przepisy wydane na podstawie art. 32 ust. 11. Na przykład w pkt 2 mowa jest o temperaturze. To z rozporządzeń wynika konkretna temperatura, jaka musi być, żeby można było zawiesić zajęcia. Dla nas bardziej logiczne by było, gdybyśmy mówili o pewnych sytuacjach, a rozporządzenia by to uszczegóławiał.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan minister?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Właśnie taki tryb zastosowaliśmy, ponieważ w ustawie mówimy o przesłankach ogólnych, a następnie mówimy o warunkach szczegółowych, które będą określone w rozporządzeniu. Tutaj nie zgadzamy się z Biurem Legislacyjnym Sejmu i podtrzymujemy naszą propozycję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wobec tego przechodzimy dalej. Zmiana nr 22 została rozpatrzona.

Zmiana nr 23 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 24 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 25 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 26 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 27 została rozpatrzona.

Zmiana nr 28 została rozpatrzona.

Zmiana nr 29 została rozpatrzona.

Zmiana nr 30 została rozpatrzona.

Zmiana nr 31 została rozpatrzona.

Zmiana nr 32 została rozpatrzona.

Zmiana nr 33 została rozpatrzona.

Zmiana nr 34 została rozpatrzona.

Art. 2, zmiana nr 1. Pani poseł Krystyna Szumilas. Proszę o wszystkie propozycje poprawek.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, zmiana nr 1 w ustawie – Karta nauczyciela dotyczy oceny pracy dyrektora. Tutaj znowu państwo naruszacie kompetencje samorządu terytorialnego i dajecie pierwszeństwo kuratorowi oświaty. To kurator oświaty będzie oceniał nauczyciela. Jeżeli organ prowadzący i kurator oświaty nie osiągną porozumienia, a mogę sobie wyobrazić taką sytuację, że rodzice, samorząd pozytywnie oceniają dyrektora, natomiast kurator oświaty negatywnie, ponieważ dyrektor zezwolił na to, żeby uczniowie poszli na spektakl „Dziady" lub żeby uczniowie poszli na zajęcia o konstytucji... W związku z tym mam poprawkę dotyczącą skreślenia art. 2 pkt 1. Rozumiem, że będziemy to rozpatrywać punktami, ale jeżeli pani przewodnicząca sobie życzy, to mogę również uzasadnić pkt 2, zmianę nr 2 w art. 2, ponieważ zmiana ta również dotyczy zawieszenia dyrektora bądź nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora przez kuratora oświaty. Jest tu nie samorząd, a kurator oświaty. Uważamy, że to jest niezgodne z porządkiem prawnym, narusza kompetencje samorządu terytorialnego i wraca nas do czasów PRL, kiedy to inspektor oświaty czy pierwszy sekretarz nakazywał...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

... kto ma być, a kto nie ma być dyrektorem szkoły. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Opinia ministerstwa do obu propozycji poprawek?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy przeciwni tym propozycjom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Patrzę na Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że wszystko ok. Głosujemy poprawki.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Wy teraz robicie za pierwszego sekretarza.

Głos z sali:

Wy? To znaczy kto?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

PiS. Pierwszy sekretarz to wtedy wyszłoby, że Kaczyński.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ale minister Czarnek ma tendencje.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę o tablicę do głosowania. Art. 2 zmiana nr 1. Propozycja poprawki pani poseł Krystyny Szumilas.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 74 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 39, nikt nie wstrzymał.

Poprawka została odrzucona.

I art. 2 zmiana nr 2. Również propozycja pani poseł Szumilas, która zgłosiła poprawkę. Art. 2 zmiana nr 2. Czy pani poseł też zgłasza poprawkę? Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Zmiana nr 2 i 3. Jest to poprawka skreślająca pkt 2 i 3 w art. 2. Jest to poprawka skreślająca modyfikację rozwiązań w zakresie zawieszania dyrektora szkoły w pełnieniu obowiązków w tym zakresie, w jakim projekt zakłada, że w sprawach niecierpiących zwłoki, związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa uczniów w czasie zajęć organizowanych przez szkołę, organ sprawujący nadzór pedagogiczny może wystąpić z wiążącym wnioskiem do organu prowadzącego szkołę o zawieszenie nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły w pełnieniu obowiązków przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Wydawanie i wprowadzanie w życie decyzji przed przeprowadzeniem postępowania dyscyplinarnego w naszym przekonaniu jest niesłuszne. Chcemy to skreślić. Są to pkt 2 i 3.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zmiana nr 2.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Art. 2 zmiany nr 2 i 3.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy to jest jedna poprawka?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Rozumiem, że szersza jest poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk. Poprawka ta jest chyba bardziej prawidłowa. Zmiana nr 3 polega tylko na tym, że robimy korektę odesłania. W wyliczeniu pojawia się nam art. 85t ust. 1a. Jeżeli w zmianie nr 2 nie dodamy ust. 1a, to bezprzedmiotowa będzie też zmiana nr 3. Poprawka ta jest bardziej poprawna legislacyjnie. Chciałabym, żeby ewentualnie resort to potwierdził.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mówiąc krótko, najpierw poprawka pani poseł Dziemianowicz-Bąk, a potem wracamy do poprawki pani poseł Szumilas.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Praktycznie poprawki dotyczą tego samego, a więc jeżeli panie poseł się zgodzą, proponuję głosowanie łączne. Dotyczą one tego samego, natomiast skreślenie pkt 3 byłoby niezgodne z przegłosowanym pozostawieniem zmiany nr 1. W pkt 3 są też odesłania dotyczące pkt 1. Warto zaznaczyć, że dzisiaj podobne uprawnienia, które przyznajemy w tym punkcie kuratorom oświaty, mają jednostki samorządu terytorialnego. Jest nato-

miast apel do pań poseł, żeby można było skumulować te dwie poprawki, ponieważ praktycznie dotyczą tego samego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Jeszcze opinia merytoryczna, za czy przeciw?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Jesteśmy przeciwni.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Dobrze. Głosujemy. Rozumiem, że głosujemy jedną poprawkę, która stała się łączną. Została zgłoszona najpierw przez panią poseł Szumilas, potem przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk. Dotyczy zmian nr 2 i 3. Głosujemy. Proszę o tablicę do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panie poseł Krystynę Szumilas i Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 35 posłów, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał.

Poprawki zostały odrzucone, poprawka została odrzucona.

Rozpatrzyliśmy art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Zmiana nr 1 w art. 3. Nikt nie zgłasza uwag. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Nikt nie zgłasza uwag. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Poseł Tomasz Zieliński, proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Pani przewodnicząca, w zmianie nr 3 proponuję zastąpić średnik kropką i skreślić zmianę nr 4. W konsekwencji tego skreślenia w art. 22 też trzeba dokonać korekty, wyrazy „art. 3 pkt 1-3” trzeba zastąpić wyrazami „art. 3”. W chwili obecnej trwają prace dotyczące szerszych zmian w systemie egzaminacyjnym, których celem jest stworzenie regulacji uniemożliwiających nieuczciwym organizatorom rozpoczynanie kształcenia na kwalifikacyjnych kursach zawodowych bez jednoczesnego zabezpieczenia możliwości przeprowadzania egzaminu zawodowego. Tym samym, w tej sytuacji, w chwili obecnej wydaje się niecelowe wprowadzanie art. 44zzzk ust. 2 ustawy o systemie oświaty. W związku z tym proponuję go skreślić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Ministerstwo?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:
Popieramy tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Urszula Sęk:
Nie, nie mamy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki? Nie ma sprzeciwu. Poprawka do zmiany nr 3 w art. 3 została rozpatrzona.

Zmiana nr 4.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Nie, nie. Już to skreśliliśmy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Skreśliliśmy zmianę nr 4. Tak, dziękuję.

Wobec tego art. 3 został rozpatrzony.

Przechodzimy art. 4. Zmiana nr 1.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Nie głosujemy tego?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
A po co?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):
Nie było sprzeciwu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie sprzeciwiłaś się. Art. 4. Zmiana nr 1. Nie ma uwag, nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 2 została rozpatrzona. Zmiany nr 1. i 2. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 3 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 4 została rozpatrzona. Nikt nie zgłasza uwag.

Zmiana nr 5. Nie ma uwag.

Zmiana nr 6 została rozpatrzona. Była zmiana nr 5. Przechodzimy do zmiany nr 6. Stosuję skróty. Zmiana nr 6. Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Nie, to nie jest zmiana nr 6.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
To jest zmiana nr 6.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Zmiana nr 12.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
Tak? Nie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Tak.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
No nie. Nie, to jest zmiana nr 6.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę. Biuro Legislacyjne nam pomoże.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
Wcześniej było dwanaście punktów do innej zmiany, a tutaj jest zmiana nr 6.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Proszę, pani poseł.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
Dobrze. Będę jednak kontynuować. Zgłaszamy poprawkę dotyczącą wykreślenia zmiany nr 6 w art. 4, który to artykuł brzmi – myślę, że jak go przeczytam do pewnego momentu, to się wyjaśni, dlaczego chcemy jego wykreślenia – „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w celu umożliwienia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzenia analiz przyczyn”...

Poseł Teresa Wargocka (PiS):
To nie jest to miejsce.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
To nie jest to miejsce? Jak to?

Głos z sali:
To, to. Dobrze.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):
Do trzech razy sztuka. Czy ktoś jeszcze ma wątpliwości, czy to jest to miejsce? Najchętniej poproszę Biuro Legislacyjne o rozstrzygnięcie i wydanie wyroku.

Legislator Urszula Sęk:
To dobre miejsce.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dobrze. Dziękuję. Pani poseł Wargocka dalej twierdzi, że to nie jest dobre miejsce. Czy ktoś mógłby przekonać panią poseł, że jest? Dziękuję. Wracając do meritum, wnosimy o wykreślenie zmiany nr 6, która brzmi: „Art. 66c. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w celu umożliwienia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzenia analiz przyczyn nieobecności nauczycieli w pracy z powodu urlopu macierzyńskiego”, itd. Szanowni państwo, myślę, że analiza przyczyn nieobecności nauczycieli w pracy z powodu urlopu macierzyńskiego nie jest w stanie wykazać żadnych innych przyczyn niż urlop macierzyński. Oczywiście możemy się zastanawiać, czy ktoś udaje się na urlop macierzyński, żeby pojechać w Tatry bądź zagrać w kręgle albo dlatego, że zachorował na ciężką chorobę, ale jednak co do zasady urlopu macierzyńskiego udziela się w bardzo precyzyjnie określonych sytuacjach. Myślę więc, że akurat powinniśmy się zgodzić ponad politycznymi podziałami co do tego, że należy tę zmianę po prostu wykreślić. Dziękuję.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dodam, ponieważ chcieliśmy zgłosić jednobrzmiącą poprawkę, że poprzemy tę, którą zgłasza Lewica.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam, pani się zgłasza, a pani koleżanka mówi. Jak mam...

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Udzielam jej głosu. Potem ja będę mówić.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Zauważmy, że w ramach tej zmiany zbierane są wrażliwe informacje. Są one przesyłane przy pomocy systemu informacji oświatowej. Zauważmy, że kiedyś były bardzo duże pretensje, że w ogóle są tam zbierane jakiekolwiek informacje czy to o uczniach, czy to o nauczycielach. Są to najbardziej wrażliwe z możliwych informacji dotyczące zdrowia nauczycieli. Mają stać się przedmiotem analizy w odróżnieniu od przedmiotu analizy takich samych zwolnień dla wszystkich pozostałych pracowników na całym świecie we wszystkich innych dziedzinach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł zgłasza poprawkę. Pani poseł również zgłasza poprawkę. Panie miały taką samą poprawkę.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Zgłasza poprawkę?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, ale okazało się, że ma taką samą poprawkę, więc wyraziła opinię, że popiera i nie będzie już wnosić takiej samej. Wyjaśniam. Dobrze. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, mam jeszcze pytanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie ma pytań.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tylko jedno. Jest to istotne pytanie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan minister.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

... żeby wiedzieć, jak zagłosować. Czy jest jakikolwiek inny zawód, w odniesieniu do którego ZUS dostaje takie dane?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy inne zakłady pracy są do tego zobowiązane?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Przepis ten pojawił się na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Miał on pomóc w ustalaniu powodów nieobecności nauczycieli. Zwłaszcza było to istotne w zakresie epidemii tak, żeby rozróżnić, czy było to związane ze zjawiskami epidemicznymi czy po prostu tymi chorobami, które występowały jeszcze przed epidemią. Z punktu widzenia ZUS-u ma to mieć wpływ na opracowanie w przyszłości być może nowych przepisów emerytalno-rentowych. To był główny powód zwrócenia się ZUS do Ministra Edukacji i Nauki o wprowadzanie tego typu zapisów przy pomocy narzędzia, jakim jest system informacji oświatowej.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Czy dotyczy to jakichkolwiek innych zawodów?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Błagam. Jaka jest opinia ministerstwa na temat proponowanej poprawki?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy za utrzymaniem proponowanych przepisów.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ministerstwo nie akceptuje proponowanej poprawki. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, dzisiaj nauczyciele dostają...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przedstawiciel ZUS.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

... o 400 zł mniejsze wynagrodzenia. Jako jedyny zawód chcecie ich państwo inwigilować takimi informacjami. Wiem, że pani wyłącza nam mikrofon, kiedy mówimy o poważnych sprawach, ale proszę naprawdę...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Ale to, co pani mówi, to jest nieprawda.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jak to jest nieprawda?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

To jest nieprawda. Nie ma żadnych obniżek.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jak to nieprawda? Mam pasek nauczyciela, który ma 480 zł mniej.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Po co pani zmyśla?

Głos z sali:

Niech pan poczyta.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

A państwo wobec tego jednego zawodu jeszcze wprowadzacie przekazywanie informacji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy przedstawiciel ZUS mógłby dołączyć do dyskusji i wytłumaczyć, w czym jest rzecz. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Tak. Bardzo proszę, żeby przedstawić ZUS zechciał powiedzieć kilka zdań.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Niech powie, czy inne zawody też są objęte takimi regulacjami.

Poseł Rafał Grupiński (KO):

Chciałbym zaprotestować przeciwko dyskryminowaniu ojców. Dlaczego urlop tacierzyński nie jest uwzględniony w tym przepisie tylko urlop macierzyński?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy mogę prosić, żeby pan z ZUS zaczął przemawiać? Pan z ZUS.

Dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Dominik Wojtasiak:

Szanowni państwo posłowie i posłanki, może wyjaśnię tę regulację. Chciałbym także nawiązać do przepisów już obowiązujących, ponieważ chciałbym zwrócić uwagę, że w tej chwili Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako instytucja zaufania publicznego ma bardzo ścisłe regulacje dotyczące przekazywania danych osobowych do podmiotów i instytucji trzecich. Przede wszystkim przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazują, że wszelkie dane osobowe posiadane przez zakład podlegają ochronie, zgodnie z przepisami o ochronie danych osobowych. To po pierwsze. Ich wykorzystanie może być możliwe tylko i wyłącznie w przypadkach wynikających z przepisów rangi ustawowej. Jest też kolejny przepis art. 79 ustawy systemowej, który stanowi o szczególnych obowiązkach pracowników zakładu, członków zarządu, rady i wszystkich pracowników dotyczących ochrony tychże danych.

Teraz chciałbym się odnieść do proponowanej regulacji. Proszę zwrócić uwagę, że w zakresie danych nie są przekazywane dane o chorobach pracowników edukacji. Tutaj jest tylko i wyłącznie pewna informacja dotycząca świadczenia pracy w określonej placówce. Dane te tak naprawdę posiada sam zakład, natomiast proszę też zwrócić uwagę, że w przepisie tym jest mowa o przygotowywaniu, w oparciu o informacje przekazane przez ministerstwo i posiadane przez zakład, prognoz i analiz. Nie ma tutaj zupełnie mowy o przekazywaniu zwrotnym jakichkolwiek informacji dotyczących danych osobowych. Tak naprawdę dane osobowe, w posiadanie których zakład wejdzie w wyniku transferu, połączone z bazą danych posiadanych przez zakład, dadzą podstawy do stworzenia opracowań przez zakład o charakterze systemowym, dających pewne wskazania co do tendencji czy rozwoju pewnych procesów w określonych miejscach czy w określonej grupie zawodowej. Nie ma tu przekazywanych żadnych danych osobowych do jakiejkolwiek innej instytucji. Szanowni państwo, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych bardzo dokładnie limituje podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych, które posiada zakład. Tam nie ma ministerstwa, które jest tutaj obecne.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Czy jakiekolwiek inne miejsce pracy, inny zakład, inny zawód mają podlegać takim samym zasadom czy tylko nauczyciele będą inwigilowani?

Dyrektor departamentu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Dominik Wojtasiak:

Szanowni państwo…

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Tutaj wyraźnie jest napisane: imię, nazwisko, PESEL, wszystkie dane.

Dyrektor departamentu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Dominik Wojtasiak:

Tak, ale szanowni państwo, to ma na celu tylko i wyłącznie połączenie dwóch baz danych, żeby można było prowadzić badania. Te wszystkie dane zakład i tak już posiada.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Czy badacie lekarzy, czy badacie robotników?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy poprawkę. Głosujemy, głosujemy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dlaczego akurat nauczyciele?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie wiem. Głosujemy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ale zagłosujesz za tym.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale jest jeszcze drugie czytanie, potem ostateczne głosowanie.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz (KO):

Prawda jest taka, że interesujecie się ciążami nauczycielek. To was interesuje w tej ustawie, a nie cała reszta.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy nad poprawką zaproponowaną przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 36 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Poprawka została odrzucona.

Art. 4 został rozpatrzony.

Art. 5.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Nie wiecie po co, ale zagłosujecie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Art. 5 został rozpatrzony.

Art. 6. Nikt nie zgłaszał uwag. Został rozpatrzony.

Art. 7. Nikt nie zgłaszał uwag. Został rozpatrzony.

Art. 8. Pan poseł Tomasz Zieliński, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, proponuję w art. 8 w ust. 2 wyrazy „28 lutego 2022 r." zastąpić wyrazami „31 marca 2022 r.". Chodzi tutaj o harmonogram przyjmowania ustawy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że ministerstwo akceptuje tę zmianę?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Tak, opinia pozytywna.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Czy ktoś wyraża sprzeciw? Mam wrażenie, że jest to poprawka porządkowa. Nie widzę. Nikt nie zgłasza sprzeciwu. Zatem poprawka pana posła Tomasza Zielińskiego do art. 8 została przyjęta.

Art. 9. Pan poseł Zieliński. To już przeszło. Nie ma uwag. Wobec tego rozpatrzyliśmy art. 9.

Art. 10. Nikt nie zgłasza uwag. Rozpatrzyliśmy art. 10.

Art. 11. Nikt nie zgłasza uwag. Rozpatrzyliśmy art. 11.

Art. 12. To też już było rozpatrzone, jeżeli chodzi o nas. Tak, widzę. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Art. 12 dotyczy zajęć pozalekcyjnych, które już dzisiaj odbywają się w szkołach, zajęć pozalekcyjnych prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Państwo tutaj wprowadzacie obowiązek wystąpienia do kuratora oświaty w rygorze art. 12. Zajęcia, które już są prowadzone w szkole, chcecie poddać rygorowi ustawy. Uważam, że to jest niedobra praktyka. Zajęcia odbywały się i odbywają w szkole. Decyzja kuratora może przerwać ciągłość. Działa to na szkodę uczniów. Zaznaczę jeszcze, że organizacje pozarządowe często same finansują zajęcia, więc zabronienie uczniom udziału w zajęciach... Była tutaj pani ze stowarzyszenia organizacji pozarządowych działających na terenie małych gmin. Tam te zajęcia są finansowane przez organizacje pozarządowe. Państwo chcecie pozbawić uczniów, którzy już dzisiaj uczestniczą w zajęciach, możliwości uczestniczenia

w zajęciach, pozyskania dodatkowych pieniędzy na atrakcyjne zajęcia w szkole. Dlatego, po pierwsze, proponuję wykreślenie art. 12. W drugim czytaniu, dlatego że jeszcze chciałabym skonsultować to z Biurem Legislacyjnym, będziemy też wprowadzać zapis, żeby jednak te zajęcia, które już dzisiaj są organizowane w szkołach, były organizowane na dotychczasowych zasadach, tak jak to robicie w innych punktach ustawy w stosunku do różnych rozwiązań. Wydaje się, że jest to zmiana idąca za daleko.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Właśnie chcieliśmy powiedzieć, że bardziej właściwe byłoby zapisanie tego w ten sposób, że te zajęcia, które już obecnie się odbywają, toczą się na dotychczasowych zasadach. Zgodnie z nowymi Zasadami techniki prawodawczej, jak zmieniamy sytuację, po prostu powinniśmy uregulować to, co się dzieje właśnie ze stanem, który już, że tak powiem, mamy zastany. Skreślenie nie rozwiązuje nam problemu, dlatego że wyraźnie musi być przepis, który określa, co się dzieje z tymi zajęciami, które już są prowadzone. Jak pani poseł zgłosiła, żeby skreślić, niech państwo przegłosują teraz skreślenie, mając na uwadze to, co powiedziałam, że byłoby to niezgodne z Zasadami techniki prawodawczej, gdyby nic nie było powiedziane, a na drugie czytanie rzeczywiście...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Na drugie czytanie.

Legislator Urszula Sęk:

... lepiej przygotować poprawkę. Mogłoby to brzmieć mniej więcej w ten sposób, że...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. To już w ramach konsultacji do drugiego czytania. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Jesteśmy przeciwni wykreśleniu tego artykułu. Dzięki opinii rodzic może się dowiedzieć, jaka jest opinia kuratora na temat zajęć. Może ewentualnie zmienić decyzję co do uczestniczenia ucznia w zajęciach, natomiast generalnie te zajęcia, które już funkcjonują, nawet przy negatywnej opinii mogą odbywać się do końca semestru.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

To nieprawda, dlatego że jest napisane wyraźnie, że zaprzestaje się prowadzenia zajęć, o których mowa w ust. 1, z końcem okresu, semestru.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Poprawka zaproponowana przez panią poseł.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Tak, pani poseł. Koniec semestru bądź koniec okresu, w nawiasie semestru.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy. Proszę o tablicę do głosowania. Jest.

Poseł Piotr Borys (KO):

Niektóre szkoły mają trymestry.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, poprawka zaproponowana przez panią poseł Krystynę Szumilas. Art. 12. Proszę bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Dziękujemy. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za było 34 posłów, przeciw 39, nikt się nie wstrzymał.

Odrzuciliśmy poprawkę.

Przechodzimy do art. 13. Nikt nie zgłaszał uwag. Art. 13 został rozpatrzony.

Art. 14. Nikt nie zgłaszał uwag. Został rozpatrzony.

Art. 15. Pan poseł Tomasz Zieliński, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodnicząca, analogicznie jak w przypadku poprzedniej zmiany, chodzi tutaj o przesunięcie terminów proponowanych w ustawie. W ust. 1 wyrazy „do dnia 30 marca 2022 r.” proponuję zamienić na wyrazy „do 30 kwietnia 2022 r.”, a w ust. 3 wyrazy „do 30 kwietnia 2022 r.” na wyrazy „do 15 maja 2022 r.”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Sprawa porządkująca. Czy państwo posłowie wyrażają sprzeciw wobec poprawki? Nie widzę, więc myślę, że nie głosujemy. Przechodzimy dalej. Art. 15 został rozpatrzony.

Art. 16. Art. 16 został rozpatrzony.

Art. 17. Art. 17 został rozpatrzony.

Art. 18. Nie ma uwag. Został rozpatrzony.

Art. 19. Nie ma uwag. Został rozpatrzony.

Art. 20. Nie ma uwag. Został rozpatrzony.

Art. 21. Nie ma uwag. Został rozpatrzony.

Art. 22. Pan poseł Tomasz Zieliński. Chciałabym państwu powiedzieć, że to ostatni artykuł. Pani poseł, pan poseł Tomasz Zieliński, a za chwilę pani.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

W art. 22 w pkt 1 wyrazy „z dniem 1 stycznia 2022 r.” proponuję zastąpić wyrazami „z dniem następującym po dniu ogłoszenia”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Idę dalej. Proponuję zmienić treść na „ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2024 r.”. Chciałabym powiedzieć jedną rzecz. Po pierwsze, mówimy tu np. o semestrze, kiedy kończą się zajęcia. Naprawdę są zajęcia językowe, są różne zajęcia, które są rozplanowane na całą edukację dziecka. To, że akurat nie spodobają kuratorowi, jak np. język kaszubski, nie powinno powodować, że zaprzestaje się prowadzenia tego typu zajęć dla dziecka. Kolejną kwestią jest to, że zmiana powinna wejść w życie wtedy, kiedy skończą się pewne procesy w szkołach czy to ponadpodstawowych, czy to innych. Po drugie, wtedy jest szansa na odwrócenie jej brzmienia, gdyż jest ona szkodliwa dla polskiej edukacji. Dlatego proponuję 1 stycznia 2024 roku po PiS.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Opinia pana ministra?

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Popieramy wniosek pana posła. Tylko uwaga do uwagi o językach mniejszości i języku kaszubskim. Nauka tych języków jest organizowana na wniosek rodzica, pani poseł, a więc trudno sobie wyobrazić, żeby kurator nie wiem, z jakiego powodu...

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Wszystkie inne zajęcia pozalekcyjne też. Edukacja seksualna też.

Sekretarz stanu w MEiN Dariusz Piontkowski:

Ustawa nie przewiduje takiego trybu. Stąd popieramy przesunięcie po dniu ogłoszenia.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Patrzę na Biuro Legislacyjne. W pierwszej kolejności poprawka pani poseł Lubnauer jako dalej idąca. Tak?

Legislator Urszula Sęk:

Tak, dalej idąca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze.

Legislator Urszula Sęk:

Zastanawiamy się co prawda, czy termin wejścia w życie powinien być bez rozróżniania określony na 1 stycznia, dlatego że z reguły mamy tak, że pewnego typu zmiany wchodzą z początkiem roku szkolnego. Najwyżej jest to jeszcze do rozważenia, żeby w drugim czytaniu to skorygować. To, co jest związane stricte z nauczaniem, z procesem nauczania, można by zrobić od września któregoś tam roku, a to, co wynika z jakichś spraw finansowych spraw, tak jak jest rok budżetowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Głosujemy najpierw poprawkę zaproponowaną przez panią poseł Katarzynę Lubnauer. Bardzo proszę o tablicę do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Katarzynę Lubnauer? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Czekamy. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 70 posłów. Za było 33 posłów, przeciw 37.

Poprawka została odrzucona.

Teraz głosujemy poprawkę zaproponowaną przez pana posła Tomasza Zielińskiego. Bardzo proszę, ostatnie głosowanie poprawki. Proszę o tablicę do głosowania. Poprawka zgłoszona przez Tomasza Zielińskiego. Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę czegoś kolorowego do głosowania. Jest.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy. Prosimy o wyniki.

Głosowało 70 posłów. Za było 66 posłów, przeciw 3, wstrzymał się 1 poseł.

Poprawka pana posła Tomasza Zielińskiego została przyjęta.

Pozostaje nam teraz, szanowni państwo, głosowanie nad całością projektu. Nie, głosujemy. Tak, czekam na tablicę z głosowaniem. Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw z druku nr 1812? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czekamy, czekamy. Jeszcze nie kończymy głosowania. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 73 posłów. Za głosowało 39 posłów, przeciw 34.

Stwierdzam, że ustawa została przez Komisje przyjęta.

Jeszcze poseł sprawozdawca. Proponuję panią poseł Teresę Wargocką. Czy są inne propozycje? Oczywiście, pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Chciałabym zgłosić kandydaturę pani posłanki Krystyny Szumilas.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, w pierwszej kolejności głosujemy kandydaturę pani poseł Teresy Wargockiej. Proszę mi przypomnieć. Pamiętam, że kiedyś była już na temat dyskusja. Jak pani poseł będzie miała większość... Nie. Błagam was. Wraca to za każdym razem. Nie. Głosujemy pierwszą. Patrzę na Biuro Legislacyjne, jak mi dacie szansę.

Legislator Urszula Sęk:

W kolejności zgłoszeń. Jeżeli pierwsza kandydatura uzyska większość...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To już po sprawie.

Legislator Urszula Sęk:

... to znaczy że już została wybrana na sprawozdawcę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, głosujemy nad wyborem posła sprawozdawcy, nad propozycją, żeby posłem sprawozdawcą Komisji była pani poseł Teresa Wargocka.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Poseł Marta Wcisło (KO):

Pani poseł Wargocka była bardzo zaangażowana w ustawę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo. Ani razu nie odezwała się przy rozpatrywaniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę o wyniki.

Głosowało 71 posłów. Za było 39 posłów, przeciw 32, nikt się nie wstrzymał.

Pani poseł Teresa Wargocka została naszym sprawozdawcą.

Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.